



GAZETA

wyborcza

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

wyborcza.pl

Piątek, 26 kwietnia 2024 | Redaktor prowadzący Marcin Stelmasiak | Cena gazety 9,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 98.10592,1

Nakład 114 tys. + 300 tys. prenumerat cyfrowych

PRZEWODNIK PO KULTURALNYCH IMPREZACH W POLSCE

FOT.: KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA, MILLENNIUM DOCS AGAINST GRAVITY



NIE TYLKO NA MAJÓWKĘ

► 16 i 18-21

- Katarzyna Nosowska wystąpi 2 maja na Bulwarach we Włocławku
- Film „Ostatnia wyprawa” Elizy Kubarskiej o Wandzie Rutkiewicz otworzy edycję Millennium Docs Against Gravity



Exposé Radosława Sikorskiego

Nie bać się Rosji

Gdy minister Radosław Sikorski przedstawiał plan na polską politykę zagraniczną, Jarosława Kaczyńskiego nie było na sali, a były premier Mateusz Morawiecki bawił w Budapeszcie na zlocie putinistów.

Bartosz T. Wieliński

Te nieobecności są symboliczne. Jarosław Kaczyński politykę zagraniczną Polski zdegradował do funkcji pochodnej polityki PiS i własnych fobii, upartyjnił dy-

plomację, pozbawił kompetencji, ośmieszył. Mateusz Morawiecki, wiedząc od wysłanników amerykańskiego prezydenta, że rosyjska inwazja na Ukrainę jest nieunikniona, organizował w Warszawie zlot europejskich przyjaciół Władimira Putina – swoich najbliższych sojuszników – i przyjmował ich z honorami należnymi głowom państw. Teraz znowu kręci się wokół nich, gdy dyskutują, jak zgodnie z putinowską doktryną rozbijać Zachód, osłabiać Europę. Może dobrze, że exposé Sikorskiego słuchało tak niewielu posłów PiS... Dzięki temu wszystko jest jasne.

Jak się bronić przed Rosją

Sikorski przemawiał jako szef dyplomacji państwa, które szykuje się na wojnę. Putinowska Rosja prowadzi wobec Polski hybrydowe operacje, dezinformuje, pierze ludziom mózgi, ostatnio dowiedzieliśmy się też, że wśród Polaków rekrutuje agentów, którzy atakują żyjących na wygnaniu opozycjonistów. Co będzie dalej? Premier Donald Tusk niedawno mówił wprost, że wszystkie scenariusze są możliwe.

Jak się bronić? Sikorski odpowiada: wspierając walczącą Ukrainę, jak tylko się da, wzmacniając Unię Europejską i NATO, prowadząc konstruktywną politykę zagraniczną. Taką politykę, w której Polska nie potakuje większym od siebie graczom, broni swoich interesów, ale też nie wali butem w stół, jak Chruszczow.

Na tym kursie polska polityka zagraniczna jest od kilku miesięcy. Tusk z Sikorskim jeżdżą po świecie, przyjmują zagranicz-

nych gości. Problemem – który Sikorski mocno zaakcentował – jest dokonane przez PiS zniszczenie aparatu dyplomatycznego, którego naprawę – zastąpienie partyjnych dyplomatów profesjonalistami – utrudnia prezydent Andrzej Duda.

To Putin powinien bać się nas

Z exposé Sikorskiego wynika jednak, że ambicje rządu demokratycznej koalicji nie kończą się na sanacji dyplomacji i odbudowie międzynarodowej wiarygodności Polski. Nasz kraj chce napędzać Europę i NATO, nie tylko zabiegać o swoje interesy, ale przedstawiać swój punkt widzenia dotyczący globalnych wyzwań i swoje rozwiązania.

W półtoragodzinnym wystąpieniu szczególnie mocno zabrzmiał wątek, w którym Sikorski przekonywał Zachód, by Rosji się nie bać. Nie bać, bo Rosja – co udowadniał pokazując dane

dotyczące demografii, gospodarki i sił zbrojnych – jest wielokrotnie słabsza. To Putin powinien się Zachodu obawiać, a jeśli odważyłby się na konfrontację, to niechybnie ją przegra.

Jedyną nadzieją Putina jest nasz brak determinacji – przestrzegali Sikorski. Brak determinacji w przekazywaniu Ukrainie potrzebnej broni i w nakładaniu na Rosję sankcji, nazywaniu rosyjskiego reżimu Putina po imieniu i zwalczaniu jego sojuszników na naszym terytorium. Także tych, którzy właśnie spotykają się w Budapeszcie. Brak determinacji może doprowadzić Zachód do powtórki z Konferencji w Monachium z 1938 r., do kolejnej haniebnej kapitulacji przed agresorem, która jedynie odwleka to, co było nieuniknione.

Sikorski właśnie wysłał Rosji mocny sygnał, że Polska się jej nie boi. Zachód powinien zrobić to samo. ► 4

Wydaje Agora SA, nr indeksu 348198



REKLAMA

Kraj/34312239



Albatros travel

Wyjątkowe rejsy
i wycieczki objazdowe
z polskim pilotem po całym świecie

czytaj więcej na stronie 5



Andrzej
Kublik



Szwajcarski kryminał

Bylý prezes Orlenu Daniel Obajtek w wywiadzie dla Wirtualnej Polski pochwalił się: – Rozwijałem Orlen jako największą spółkę, z której Polacy są dumni i która przynosi korzyści całemu krajowi, a oni chcą ją cofnąć w rozwoju.

Trudno powiedzieć, gdzie Obajtek widzi korzyści i Polaków dumnych ze skandalu w spółce Orlen Trading Switzerland (OTS), założonej przez Orlen za prezesury Obajtka w szwajcarskim raju podatkowym.

Skandal wybuchł dwa tygodnie temu, kiedy obecne władze Orlenu ogłosiły, że ta spółka ma gigantyczną stratę – ok. 1,6 mld zł wydanych jako zaliczki za dostawy ropy naftowej i paliw. Zaliczki przelano – bez zabezpieczenia – pośrednikom, z którymi spółka Orlenu wcześniej nie współpracowała. Pośrednicy nie wywiązali się w terminie z dostaw i nie chcieli zwrócić pieniędzy wypłaconych im hojnie z kasy Orlenu – jak informował koncern w raporcie dla inwestorów giełdowych.

Sięgające gigantycznej kwoty 1,6 mld zł manko w szwajcarskiej spółce Orlenu według informacji samego koncernu wynika ze zwykłego wyłudzenia. Jako takie powinno mieć finał w sali sądowej

Z tego, co do tej pory ujawniły obecne władze Orlenu, sprawa rysuje się jak banalne wyłudzenie gigantycznej kwoty. Jeśli ktoś dostał zaliczkę i nie dostarczył w terminie towaru, to powinien po prostu zwrócić pieniądze. Jeśli nie chce tego zrobić, to bezprawnie korzysta z pieniędzy Orlenu. Bez sensu są twierdzenia Daniela Obajtka i jego bliskie-

go współpracownika, byłego wiceprezesa Orlenu Michała Roga, że nie byłoby strat, gdyby nowe władze Orlenu nie wymieniły pod koniec lutego zarządu OTS. Wtedy ta spółka powinna mieć już albo towar, albo zwróconą zaliczkę, bo według informacji Orlenu umowy miały być zrealizowane do końca stycznia.

Pierwszą rzeczą, jaką powinien się Orlen zajmować już od tygodni, jest wyegzekwowanie zwrotu pieniędzy od niezrzetelnego kontrahenta. Żadna firma na świecie nie puszcza płazem straty prawie 400 mln dol. Czasem wymaga to jednak uzyskania wyroku potwierdzającego roszczenia.

Niezależnie od tego pilnie trzeba wyjaśnić, jak szwajcarska spółka Orlenu w ogóle mogła bez zabezpieczeń wypłacać tak wielkie zaliczki na rynku paliwowym, na którym zwykle płaci się za otrzymany towar. To raczej kojarzy się z rozdawaniem pieniędzy niż z rozsądnym prowadzonym interesem. I rodzi to pytania zarówno o działania szwajcarskiej spółki Orlenu, jak też o nadzór koncernu nad OTS.

W tym przypadku, na wniosek obecnych władz Orlenu, dochodzenie wszczęła już prokuratura w Polsce. Ono także może skończyć się zarzutami, które rozstrzygać będzie sąd. ●

Filipiny Sposób na upały



Manila, 25 kwietnia. W upalny dzień dzieci chłodzą się, biorąc kąpiel w beczce.

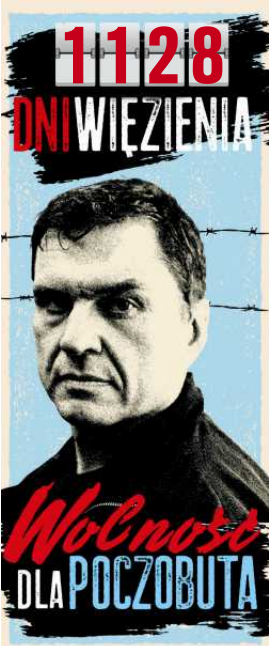
Cytat dnia

Okazało się, że można odblokować środki z KPO bez spełnienia żadnych warunków, wystarczyło, że się zmieniła władza w Polsce. Mamy do czynienia z nieprawdopodobną hipokryzją elit europejskich



PREZYDENT
ANDRZEJ DUDA

Andrzej rysuje



Kasi Kolendzie-Zaleskiej

z powodu odejścia

ukochanej Mamy

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Przyjaciele z Fundacji TVN



WWW.NEKROLOGI.WYBORCZA.PL/34315094

Kochanej

Beacie Rybotyckiej

wyrazy najgłębszego współczucia

z powodu śmierci

Mamy

GROMOWŁADNI z Gromu



WWW.NEKROLOGI.WYBORCZA.PL/34314917

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Mamy

składają

Marcie Olszewskiej

przyjaciele z EY



WWW.NEKROLOGI.WYBORCZA.PL/34314431

Radio ESKA ZAPRASZA
01.05.2024 NA KONCERT

III TERMALNA MAJÓWKA
w tym roku z Radiem ESKA

eska
MUSIC
TOUR

• **BRYSKA • BARANOVSKI**
• **SMOLASTY**
• **PATRYCJA MARKOWSKA**

Teren koncertowy Poddębice,
ul. Mickiewicza 9/11

START godz. 18.00

PATRON MEDIALNY:

ORGANIZATOR:

PARTNER WYDARZENIA:



Polska wraca do gry

– To nie Zachód powinien bać się Rosji, ale na odwrót – mówił w sejmowym exposé szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski. Swoim poprzednikom z PiS zarzucał, że uwierzyli we własną czarną propagandę o Unii Europejskiej.

Bartosz T. Wieliński

Do historii przejdą wygłoszone po ukraińsku słowa Radosława Sikorskiego, że „Lwów to Ukraina” oraz zapewnienia, że Polska nie ma żadnych zastrzeżeń co do przebiegu swojej wschodniej granicy. Rosyjska propaganda od lat insynuuje, że Warszawa będzie chciała dokonać rozbioru Ukrainy i odzyskać dawne kresy wschodnie. W trzecim roku wojny dopiero Sikorski, który MSZ kieruje niespełna pół roku, tak mocno zdementował to kłamstwo.

– Rosyjscy przywódcy i propagandiści chcą skłócić nas z Ukraińcami. To się nie uda! – mówił szef polskiej dyplomacji.

Sikorski, prezentując w Sejmie założenia polityki zagranicznej rządu, przede wszystkim zapowiedział wielki powrót Polski do Europy. – Polska chce wziąć współodpowiedzialność za rozwiązywanie globalnych problemów – mówił. Jako głównych europejskich sojuszników wymienił kraje nordyckie i bałtyckie, Czechy i Rumunię. Mówił też o znaczeniu polsko-niemiecko-francuskiego Trójkąta Weimarskiego.

Zastrzegł jednak, że nasz kraj będzie wymagającym partnerem, a nie potakiwaczem. – Polska polityka zagraniczna powinna się charakteryzować nie krzykliwością wobec jednych i uległością wobec drugih, lecz kreatywną asertywnością. Jako kraj mamy swoje interesy i będziemy ich bronić. Nie waląc butem w stół, tylko przekonując i proponując rozwiązania. I czasami mówiąc „nie” – mówił minister. Jego słowa potwierdziła dotychczasowa dyplomatyczna praktyka. Sikorski wraz z premierem Donaldem Tuskiem objechali Europę i USA, kilkunastu przywódców i szefów dyplomacji ważnych europejskich krajów zawitało do Warszawy.

Nowy polski rząd nie płynie zgodnie z kierunkiem wytyczonym przez Brukselę. Tusk i Sikorski chcą zmian w kontestowanym przez część polskich rolników Zielonym Ładzie i pakcie migracyjnym, obydwie wielkie unijne regulacje powstawały przy aprobachie rządu PiS.

Uwierzyli w propagandę

Obecni w Sejmie posłowie Prawa i Sprawiedliwości – nie było ich wielu, b. premier Mateusz Morawiecki pojechał do Budapesztu na światowy zjazd sojuszników Donalda Trumpa – zostali przed Sikorskiego upokorzeni. In-



• Sikorski, prezentując założenia polityki zagranicznej rządu, zapowiedział wielki powrót Polski do Europy FOT. DAWID ZUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Zdaniem Sikorskiego odbudowa zniszczeń w dyplomacji po PiS zajmie więcej czasu niż odbudowa polskiej reputacji międzynarodowej

formacja o celach polskiej polityki zagranicznej, którą przedstawił w Sejmie, była sądem nad destrukcją, jaka pod rządami PiS dokonała się w polskiej dyplomacji. Sikorski sięgnął po eufemizm, mówiąc o „serii złych pomysłów, błędnych decyzji i zaniechań”.

Wytykał rządowi PiS wojnę z Unią Europejską, Niemcami, Francją, a nawet Czechami i Ukrainą, brak udziału Polski w debatach o przyszłości Europy i NATO, sojusz z proputinowskimi populistami i dewastację aparatu dyplomatycznego. Najpoważniejszy zarzut z ust szefa dyplomacji pod adresem poprzedniej władzy dotyczy tego, że decyzje podejmowano w oparciu na podstawie iluzji, w jakiej politycy PiS tkwili.

Sikorski zdiagnozował, a następnie obalił sześć mitów w polityce zagranicznej PiS. Tłumaczył, dlaczego kłamstwem jest twierdzenie, które pod różnymi postaciami pojawia się w przekazach polityków PiS, że UE to obcy, wróg oraz zagrożenie dla Polski. I dlaczego PiS fałszywie pojmuje suwerenność. Wyjaśniał, że rola Unii nie ogranicza się do rozdawania pieniędzy, demaskował antyniemieckie i antyzachodnie fobie PiS, a w końcu rozprawił się z mitem, że Polska musi wybierać między sojuszem z USA i zaangażowa-

nieniem w Unię Europejską. Sikorski opowiada się za jednym i za drugim.

Politykom PiS w końcu wypomnił, że uwierzyli we własną propagandę

Zapowiedź nowej ustawy

Sikorski używał mocnych słów, gdy wytykał politykom PiS dewastację służby zagranicznej. – Personel urzędniczy i dyplomatyczny został upartyjniony na niespotykaną w poprzednim ćwierćwieczu skalę – mówił minister.

Jego zdaniem odbudowa zniszczeń w dyplomacji po PiS zajmie więcej czasu niż odbudowa polskiej reputacji międzynarodowej. Tym bardziej że polską dyplomację obciąża afera wizowa, czyli rozdawanie bez żadnej kontroli mieszkańcom Azji i Afryki tysięcy wiz.

W exposé padła zapowiedź przygotowania nowej ustawy o służbie zagranicznej (prace nad nią trwają od kilku miesięcy) oraz modernizacji w dyplomacji. Sikorski odniósł się też do konfliktu z prezydentem Dudą o odwołanie ponad 50 ambasadorów z nadania PiS. Minister powtórzył, że dobór ambasadorów należy do prowadzącego politykę zagraniczną rządu. To znak, że rząd prezydentowi nie ustąpi.

„Nie bójcie się Rosji”

Jednak spór, który toczy się w polskiej polityce, oraz niechlubny spadek po poprzednikach Sikorski traktował jedynie jako punkt wyjścia do dyskusji o tym, jak zapewnić Polsce bezpieczeństwo. To zaś rozstrzygnie się w dużej mierze na froncie w Ukrainie.

– Polska racja stanu nakazuje zapewnić maksimum wsparcia wojskowego, politycznego i ekonomicznego Ukrainie w jej walce z rosyjską agresją. Suwerenna Ukraina mu-

si wygrać tę wojnę, a pokojowy ład międzynarodowy w Europie musi zostać przywrócony – mówił minister.

Sikorski wiele miejsca poświęcił charakterystyce putinizmu, jako agresywnego i absurdałnego systemu, który uznał wyższość Rosji nad innymi krajami i dał jej prawo do sięgania po przemoc, by odbudować dawne imperium. – Rosja postępuje jak państwo faszystowskie: bombarduje miasta, zabija lub deportuje ludność cywilną, porywa dzieci – mówił Sikorski, przestrzegając, że na Ukrainie Rosja się nie zatrzyma, więc próby zawarcia z nią porozumienia podobnego do tego uzgodnień z Monachium z 1938 r. doprowadzą do jeszcze większej tragedii. Putin decyzję o wojnie dobrze przemyślał i zachowa się tak jak niegdyś Hitler.

– To nie Zachód powinien obawiać się starcia z Putinem, lecz na odwrót – mówił dalej Sikorski, apelując, by o tej prawdzie przypominać. Bo z uwagi na niski potencjał militarny i gospodarczy Rosji jej atak na NATO skończyłby się klęską. Na poparcie tej tezy Sikorski przedstawił posłom dane: kraje NATO mają sześć razy większą ludność niż Rosja, PKB Zachodu jest 20 razy większe, a wydatki na wojsko 14 razy. Sojusz ma do dyspozycji trzy razy więcej żołnierzy, samolotów i okrętów wojennych.

– Jedyną nadzieją Putina jest nasz brak determinacji. Jeśli nie zabraknie nam woli, Rosja przegra – podkreślał Sikorski.

Rosyjski potencjał porównał następnie do potencjału Kanady, która, mimo że ma mniej mieszkańców, jest wielokrotnie bogatszym krajem.

Zniesmaczony prezydent

Po wystąpieniu Sikorskiego odbyła się wielogodzinna debata w Sejmie. Prezydent Andrzej Duda nie krył swojego rozczarowania częścią poświęconą polityce zagranicznej PiS. – Nastąpił atak na politykę, która była prowadzona przez poprzedni rząd, w ciągu poprzednich ostatnich 8 lat – stwierdził. – U mnie osoby te słowa ministra wzbudziły po prostu zwykły niesmak, zwłaszcza że było tam bardzo wiele, nieprawdy, żenujących stwierdzeń, które trudno nazwać inaczej niż jakąś czystą propagandą, manipulacją. Muszę przyznać, że z zażenowaniem przyjąłem tę część wystąpienia ministra – dodał.

Duda zgodził się jednak z najważniejszą tezą Sikorskiego. – Musimy uczynić wszystko, aby Rosja nie zwyciężyła w Ukrainie – przyznał.

Pan minister zajął się na tej sali dezinformacją. (...) Rząd zamierza nam wmówić, że integracja z Unią jest celem samym w sobie, a Polska nie ma innego wyjścia, jak rozplynąć się we wspólnocie europejskiej. To bajkowa wizja, nie ma żadnego związku z rzeczywistością – skomentował natomiast były szef MSZ Zbigniew Rau.

– Jesteśmy w przełomowym momencie. Co jest dziś esencją polityki zagranicznej? To bezpieczeństwo Polski. I to była istota wystąpienia Radosława Sikorskiego – powiedział z kolei Paweł Kowal. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34314999

Syndyk prowadzący postępowanie upadłościowe osoby fizycznej

SPRZEDA

nieruchomość gruntową zabudowaną zespołem dworskim, położoną w miejscowości Strzegocice, nr 53_KW RZ1D/00019685/8
za łączną cenę nie niższą, niż 449.438,00 PLN

Warunki ogólne konkursu:

- Konkurs zostanie przeprowadzony zgodnie z warunkami zawartymi w Regulaminie, opublikowanym na stronie internetowej www.ko-restrukturyzacja.pl
- Termin składania ofert upływa 23 maja 2024 roku
- Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.
- Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prawo odrzucenia oferty, prawo unieważnienia konkursu ofert w całości bez podania przyczyny, prawo unieważnienia wyniku konkursu ofert bez podania przyczyny oraz prawo odstąpienia od oferty bez podania przyczyny.

Regulamin uzyskać można na stronie internetowej www.ko-restrukturyzacja.pl lub w siedzibie syndyka ul. Bóźnica 1/28, Poznań, tel. 61-2270942.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34314188



ZARZĄD POWIATU KARKONOSKIEGO PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O III PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem III przetargu jest zabudowana nieruchomość położona w Sosnowcu przy ul. Liczyrzepy, w granicach działki nr 269/2, o urzędzonej Kw. nr JG1J/00114630/5. Działka zabudowana budynkiem administracyjnym oraz niewielkim budynkiem gospodarczym.

Zgodnie z obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w Gminie Podgórzyn – zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy Podgórzyn nr XLII/417/2002 z dnia 28 września 2002 r. nieruchomość oznaczona jest symbolem U – o przeznaczeniu tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza – 1.200.000,00 zł

Wadium (wniesione w pieniądzu) – 60.000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 2024 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami w Jeleniej Górze przy ul. Podchorążych nr 15 pokój nr 229.

Wadium dla nieruchomości należy wnieść w pieniądzu w terminie do dnia 24 czerwca 2024 r.

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze przy ul. Kochanowskiego 10 i przy ul. Podchorążych 15 oraz na stronie internetowej pod adresem www.powiatkarkonoski.eu

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Podchorążych nr 15, pokój nr 202 lub telefonicznie (75) 64 73 222, 228.

www.infopublikator.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34314959

Przed Sądem Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku w XIII Wydziale Cywilnym pod sygn. akt XIII Ns 1493/22 toczy się postępowanie w wniosku Ewy Malek i Romana Malek o stwierdzenie nabycia spadku po **Genowefie Borzestowskiej**, urodzonej 7 marca 1920 roku w Warszawie, zmarłej 1 sierpnia 2000 roku miejscowości Gowidłino, która posiadała ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Gdańsku. W skład spadku wchodzi m.in. udziały w nieruchomościach położonych w województwie pomorskim. Sąd wzywa spadkobierców, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się w Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.







2 posiłki dziennie

Nowość

Costa Dorada i piękna Katalonia – solo, ale w grupie

Wybierz się z nami na tygodniową wycieczkę do Hiszpanii, podczas której zwiedzimy Costa Dorada i Katalonię, od regionu winiarskiego Priorat po rzymską Tarragonę.

Program wycieczki: Dz. 1 Przylot do Barcelony i transfer do Cambrils. Dz. 2 Spacer po Cambrils (m.in. Starówka i port) oraz czas wolny przy hotelowym basenie. Dz. 3 Region winiarski Priorat z klasztorem kartuzów, degustacja wina w Escaladai oraz piękne widoki w Siuranie. Dz. 4 Wizyta na targu w Cambrils i czas do własnej dyspozycji. Dz. 5 Rzymskie zabytki w Tarragonie wpisanej na listę UNESCO. Dz. 6 Fakultatywna wycieczka do Barcelony, zwiedzanie miasta i wizyta w Parku Güell. Dz. 7 Fakultatywna wycieczka do średniowiecznego miasta Montblanc i modernistycznego Reus. Dz. 8 Przejazd do Barcelony i podróż powrotna do Polski.

8 dni | Wylot z Warszawy 20/10 2024 | **4.998,-**

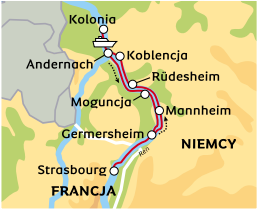


Rejs po Renie z pokazem „Ren w płomieniach”

Niezapomniany rejs od gotyckiej katedry w Kolonii przez średniowieczne miasta i piękne krajobrazy wzdłuż Doliny Renu, chronionej prawem UNESCO.

Program wycieczki: Dz. 1 Wylot z Warszawy do Frankfurtu. Transport autokarem do Kolonii, zakwaterowanie na statku i wypłynięcie w rejs. Dz. 2 Andernach. Zwiedzanie miasta pieszo i możliwość wycieczki do zimnego gejzera. Dz. 3 Koblenca. Możliwość zwiedzania miasta i wjazdu kolejką linową do twierdzy Festung Ehrenbreitstein oraz pokaz „Ren w płomieniach” w Bonn. Dz. 4 Pasaż Lorelei i Mainz (Moguncja). Zwiedzanie średniowiecznego miasta z jego wspaniałą katedrą. Dz. 5 Gernersheim. Dodatkowa wycieczka do Speyer (dodatkowo płatne). Dz. 6 Kehl, Niemcy/Strasburg, Francja. Możliwość zwiedzania średniowiecznego miasta wpisanego na listę UNESCO. Dz. 7 Mannheim, (Ludwigshafen) i Rüdeshiem. Możliwość wycieczki do Heidelbergu. Dz. 8 Kolonia – Frankfurt i powrót do domu.

8 dni | Wylot z Warszawy 11/09 2024 | **9.298,-**









Stoneczny stan Floryda

11 dni słońca i gorącego lata w amerykańskim raju, na Florydzie, a także nieco historii i kultury oraz mnóstwo atrakcji i wakacyjnej atmosfery.

Program wycieczki: Dz. 1 Przelot Warszawa – Miami, USA. Zakwaterowanie w hotelu. Dz. 2 Całodniowa wycieczka na południowy kraniec Florida Keys i zwiedzanie Key West, nocleg w Marathon. Dz. 3 Marathon, azyl dla żółwi, Park Narodowy Everglades, rejs łodzią airboat i Fort Myers. Dz. 4 Fort Myers, zimowa rezydencja Edisona, St. Petersburg/Clearwater, Tarpon Springs i Crystal River. Dz. 5 Crystal River. Możliwość snurkowania z krowami morskimi w ich naturalnym środowisku. Wizyta w Homosassa State Park i Orlando. Dz. 6 Orlando. Wycieczka do St. Augustine i Daytona Beach, w tym wejście do zamku Castillo de San Marcos National Monument (dodatkowo płatne). Dz. 7 Orlando. Wycieczka do Kennedy Space Center, Cape Canaveral i Cocoa Beach (dodatkowo płatne). Dz. 8 Orlando. Czas wolny lub wspólny przejazd do parków rozrywki i na zakupy do Premium Outlets. Dz. 9 Miami. Coral Gables, Coconut Grove Park i Little Havana. Spacer po dzielnicy South Beach śladem architektury art déco. Dz. 10 Miami i powrót do domu. Dz. 11 Przylot do Warszawy.

11 dni | Wylot z Warszawy 10/11 2024 | **12.998,-**





Południowa Anglia i Kornwalia

Fantastyczna wycieczka przez malownicze zakątki Anglii ze spektakularnym wybrzeżem, urokliwymi wioskami i owianymi legendami zamkami i skarbami kultury.

Program wycieczki: Dz. 1 Przelot Warszawa – Londyn. Okrągły stół króla Artura w Winchester i plaże Bournemouth. Dz. 2 Bournemouth – wrzosowiska w Dartmoor i kamienie runiczne – Newquay. Dz. 3 Wyspa pływowa St. Michael's Mount – Penzance – Lands Ends czyli kraniec Ziemi – St. Ives. Dz. 4 Zamek Tintagel, wizyta na farmie cydru, ogród botaniczny Eden Project i Torbay. Dz. 5 Pociąg parowy z Paignton do Kingswear. Rejs statkiem do Dartmouth Agathy Christie. Dz. 6 Torbay – skamieliny na Wybrzeżu Jurajskim – Lyme Regis – Bristol. Dz. 7 Bristol – Bath z listy UNESCO. Podróż powrotna z Londynu.

7 dni | Wyloty z Warszawy 17/09 2024 | **7.498,-**

albatros.pl | rezerwacja +48 22 128 48 81

Warszawa, ul. Marszałkowska 76 (8 piętro)

Kod reklamy: GW19

Cena zawiera: BILETY WSTĘPÓW, opiekę polskiego pilota, przeloty rejsowe, zakwaterowanie w pokojach 2-os., wyżywienie i transport zgodnie z programem, ubezpieczenie podstawowe.

Rosja

Putin wychował bestię

Władimir Putin na swój wzór i podobieństwo tworzy nowego rosyjskiego człowieka – pozbawionego empatii, zafascynowanego brutalną przemocą i okrucieństwem.

Wacław Radziwinowicz

„Wszystkich pokonamy, wszystkich zabijemy, wszystkich, których trzeba, obrabujemy. Wszystko będzie tak, jak lubimy. Z Bogiem!” – w czasie uroczystości „przyłączenia” do Federacji Rosyjskiej czterech wschodnich regionów Ukrainy zapowiadał przed kamerami na Kremlu we wrześniu 2022 r. uradowany Z-blogger Władlen Tatarski.

Putinowski propagandysta, który niedługo potem zginął w zamachu zorganizowanym przez Służbę Bezpieczeństwa Ukrainy, nie był pierwszy...

Okrutny żarcik okrutnej epoki Putina

Coś podobnego już słyszeliśmy i widzieliśmy 6 stycznia 2000 r. Wtedy, w prawosławną Wigilię, te same kanały pokazały Rosjanom plk. Jurija Budanowa, dowódcę jednostki walczącej w Czeczenii. Jego mowa była nieco dłuższa. Opowiedział, że przełożeni przypomnieli wojskom o Bożym Narodzeniu, czasie pojednania, miłości bliźniego, wybaczenia nawet wrogom.

– Jeśli tak, to trzeba składać życzenia. Więc życzę im wesołych świąt! – krzywo uśmiechnął się oficer i wydał rozkaz stojącym obok artylerzystom: – Ognia!

Huk dział i odpowiadające mu echo z gór zakłóciły Cichą Noc.

Dwa miesiące później Budanow stał się sławny, bo porwał z rodzinnego domu, zgwałcił i udusił 18-letnią Czeczenkę Hedę Kungajewą.

To jednak były inne czasy niż dzisiaj, miał jeszcze kto bronić dobra. Działały wtedy w Rosji wolne media i organizacje obrońców praw człowieka. Jak choćby zakazane obecnie Centrum Stowarzyszenia Memorial, którego szef, 71-letni Oleg Orłow, został niedawno skazany na 2,5 roku łagru za artykuł o szerzącym się w kraju faszyzmie.

Mimo dzikiego oporu broniących Budanowa generałów, paskudnej zbrodni nie udało się zamieść pod dywan. Morderca stanął przed sądem, odsiedział wyrok. A po wyjściu został zastrzelony przez Czeczena szukającego zemsty, a pewnie naslanego przez Ramzana Kadyrowa.

Dziś moralne wektory zmieniły kierunek na przeciwny. Żołnierzy, którzy gwałcili, mordowali kobiety w Buczy, grabili i „robili wszystko, jak lubimy” nikt nie ściga. Kto próbuje ich demaskować, do-

staje, jak Orłow, solidny wyrok z paragrafów zakazujących „dyskredytacji armii”.

Gdyby Budanow teraz żył i wciąż siedział, to by nie tkwił w łagrze, tylko zarabiał w Ukrainie na kolejne, generalnie już gwiazdy.

Orłowowi sędziowie, naigrawając się z jego wieku i stanu zdrowia, też zaproponowali „odkupienie win” i zamianę odsiadki na służbę we frontowych jednostkach szturmowych. Taki okrutny żarcik okrutnej epoki Putina.

Relikwie rosyjskich tortur. Nóż z Kizlaru za 10 mln rubli

Kult przemocy ma swoje relikwie.

Duże wrażenie na publiczności zrobiła scena odcinania ucha Raczbalizodzie Saidakrami, jednemu z terrorystów, którzy zaatakowali niedawno podmoskiewski Crocus City Hall. Wielu Rosjan z dziką radością przyjęło krążące w sieci nagranie, pokazujące cierpienia schwytanego przez oprawców człowieka.

Co bardziej spostrzegawczy dopatryli się, że ucho było obcinane pochodzącym z dagestańskiego Kizlaru nożem SzIP.

Zaraz potem producenci narzędzia tortur musieli ogłosić, że już wyprzedali cały zapas swojego wyrobu, więc liczni chętni, którzy chcą koniecznie nabyć SzIP, muszą cierpliwie poczekać w długiej kolejce.

A ten oryginalny sławny kizlarski nóż, który ciął ucho, swego rodzaju Excalibur czasów Putina, został wystawiony na licytację. Właściciel, neonazista Jewgienij Rasskazow, ogłosił, że relikwia poszła za 10 mln rubli (około 450 tys. zł).

Z kolei Jewgienij Prigożyn obdarowywał swych wysoko postawionych przyjaciół, a ci chętnie przyjmowali jako znak wyróżnienia, młoty kowalskie – pięknie ozdobione i elegacko opakowane w specjalne futerały.

Kult ciężkiego narzędzia zrodziła publiczna rozprawa najemników z grupy Wagnera, którą „kucharz Putina” dowodził, z jednym ze swoich kolegów: takim właśnie, prostym, bo jeszcze nie zdobionym młotem, roztrzaskali oskarżanemu o zdradę nieszczeniowski czaszkę. A nagraniem kaźni chwalili się w internecie.

Narzędzie radykalnego rozwiązywania kwestii personalnych „jak lubimy” też stało się fetyszem. Trzeba było widzieć, jaką radością promieniał Siergiej Mironow, były marszałek Rady Federacji (senat), przewodniczący partii Sprawiedli-



wa Rosja – Za Prawdę, kiedy wagnerowcy przynieśli mu w darze od Prigożyna paradną kopię sławnego i sławionego młota.

„Rosja jest państwem transparentnie brutalnym”

Jeszcze pięć lat temu Władysław Surkow, przez wiele lat szara eminencja Kremla, jeden z głównych architektów jego polityki, z dumą opisał Rosję jako państwo bezwstydnie i transparentnie brutalne.

Akurat na to, co pisze i mówi Surkow, warto zwracać uwagę, bo on wie, co siedzi w głowach przywódców kraju, a wypowiada się śmiało. W swoim tekście „Długie państwo Putina” (powszechnie zwanym „manifestem”) zapowiedział, że ta Rosja, jaką mamy, będzie trwać przez pokolenia, bo jawnie i zuchwale opiera się na przemoc.

To, co inni starają się wstydlawie ukryć za paplaniną o prawach człowieka, demokracji, tolerancji, wolności, humanizmie, Rosja wystawia w swojej witrynie.

– Państwo u nas nie dzieli się na to, co głęboko ukryte i na to, co zewnętrzne. Jest monolitem. Wszystko, z czego się składa, pokazuje światu. Najbardziej brutalne konstrukcje swego siłowego szkieletu umieszcza na fasadzie, nie ukrywa ich za architektonicznymi ozdobami. Władza, jeśli nawet czasem coś udaje, robi to nie zbyt starannie, zakładając, że i tak wszystko jest jasne – stawiał gorzką kawę na ławę były wicepremier i jeden z szefów prezydenckiej administracji.

Cerkiew moskiewska zbawienia za pacyfizm nie oferuje

To państwo na wszystkich instrumentach, jakie posiada, od lat wygrywa i pakuje w uszy poddanym symfonię przemocy.

Przywódca cerkwi moskiewskiej, patriarcha Cyryl, unisono z Putinem obiecuje odpuszczenie wszelkich grzechów tym, którzy idą na się bić i mogą zginąć na froncie.

Sąd cerkiewny pozbawił święceń Joanna Budrina, bo ten sprzeciwiał się wojnie. A, jak jednoznacznie uznali sędziowie, „pacyfizm jest herezją”.

Duchowni mają obowiązek na każdym nabożeństwie modlić się „za zwycięstwo”. O pokój zwierzchnicy prosić im zakazują, pod groźbą anatemy. Kto się wylamie, a to się czasem zdarza, może być pewny, że jakiś czujny wier-ny błyskawicznie na niego doniesie.

Stylizujący się na hitlerowskiego szturmowca, a kreowany usilnie na młodzieżowego idola artysta Szaman (w cywilu nosi pasujące do wojującej Rosji nazwisko Dronow) w swoim hicie „My, Ruscy” śpiewa, że Ruskim się jest „na złość” światu.

Jego kolega Iwan Ochłobystin na koncertach każe widzom powtarzać okrzyk „gojda!”, słusznie zapomniane bojowe zawołanie, z którym okrutni oprycznicy – swego rodzaju specnazowcy Iwana Groznego, praojcowie czekistów, eknawudzystów, kagiebi-istów i dzisiejszych efesbeszników – szli rabować, wieszać przeciwników cara i gwałcić ich kobiety.

Jako, z racji wykonywanego zawodu, stały odbiorca publicystyki kremlo-owskich kanałów telewizyjnych, słyszę re-cho-otanie prezenterki Olgi Skabiejewej zachwycającej się celnymi trafieniami „naszej” artylerii, które tak ładnie „urywają nogi banderowcom”.

Jej koleżanka Margarita Simonian, sławna autorka wielu informacyjnych fałszywek, ze słodkim uśmiechem ogłosiła niedawno: – Nie wiem, czy mnie usłyszą w Polsce, ale potrzebni są nam wieszatiele.

Na myśli miała oczywiście Michaila Murawjowa, gubernatora Litwy, który za okrutną rozprawę z powstańcami styczniowymi zarobił na tytuł hrabiowski od cara i na przydomek „Wieszateli” od potomnych. Był krewnym

Rosja



Siergieja Murawjowa-Apostola, straconego za udział w antycarskim powstaniu dekabrystów. Ale z dumą podkreślał, że nie jest „z tych Murawjowów, których wieszają”, a z tych, „którzy wieszają”.

W tymże telewizorze deputowany do Dumy, generał porucznik Andriej Guruliov grzmi, że rozprawiać się trzeba nie tylko z obcymi. Domaga się „likwidacji” 20 proc. obywateli własnego kraju – wszystkich, którzy są przeciwni wojnie i polityce Putina.

• **2 kwietnia 2022 roku. Ciała zabitych przez Rosjan cywilów leżące na ulicy w Buczy, odbitej przez wojska ukraińskie**

FOT. RONALDO SCHEMIDT/AFP/EAST NEWS

„Wyrывajcie зęбы trupом”

Pan Kremla zapowiada, że zbuduje „nowe elity”. Miejsce starych zajmą teraz ci, którzy przeszli przez służbę na froncie. To oni, zdaniem Putina, najlepiej nadają się choćby na wychowawców młodych Rosjan.

Takim wzorowym pedagogiem ma być Dmitrij Korowajczyk. Z zawodu weterynarz, skazany na 19 lat łagru za kierowanie gangiem narkotykowym, odsiedział czwartą część wyroku, a resztę Putin mu darował za udział w wojnie w szeregach wagnerowców.

Teraz jeździ po szkołach i prowadzi „rozmowy o ważnym” – lekcje, od których w poniedziałek rano zaczyna się w całej Rosji tydzień nauki. W inne dni zajmuje się też namawianiem dorosłych do służby frontowej.

A argumentuje tak: – Jedźcie tam i bawcie się dobrze. Wyrывajcie złote зęбы trupом, zdejmujcie im krzyżyki, rabujcie i przywoźcie do domów, co chcecie. Ministerstwo obrony was obroni przed odpowiedzialnością. Rabujcie, zabijajcie, róbcie, co chcecie, bogaciecie się. Może i nie wróćcie do domu, ale zdążyście zabawić się na całego.

„Sweter przepraszalny”

Kult przemocy – poza relikwiami takimi jak nóż do obcinania uszu, czy młot kruszący głowy – ma też swój rytualny przyodziewek. I nie chodzi tu tylko o uniformy.

Członkiem „nowej elity”, a wręcz superelity, jest Jekaterina Mizulina, lansowana uparcie na idolkę młodzieży szefowa organizacji Liga Bezpiecznego Internetu, tropiącej w sieci przejawy zakazanych myśli i pragnień. Mówi się nawet, że Kreml chciałby podsunąć stylizującą się na lalkę Barbie blondynkę młodym Rosjanom, jako swój substytut opozycjonisty Aleksieja Nawalnego.

Mizulina na spotkaniach z uczniami rzeczywiście jest witana pełnym zachwytem piskiem dziewcząt i oklaskami chłopców. Tysiące подростков piszą do niej listy, ślą jej podarki. Bo w trudnej rzeczywistości wskazuje im drogę właściwą i uczy, jak żyć.

A uczy przede wszystkim, żeby być czujnym. I donosić „do kompetentnych czynników”, jeśli gdzieś pojawiło się „zło”: ktoś pisze nie tak w internecie,

■
„Jedźcie na front i bawcie się dobrze. Wyrывajcie złote зęбы trupом, zdejmujcie im krzyżyki, rabujcie i przywoźcie do domów, co chcecie. Zabijajcie, róbcie, co chcecie, bogaciecie się. Może i nie wróćcie do domu, ale zdążyście zabawić się na całego”

nauczyciel podczas „rozmów o ważnym” nie potępia „ukrofaszystów”...

Sama jasno świeci przykładem, bijąc przede wszystkim w popularnych artystów. Do końca grudnia (nowszych danych brak) zakapowała 166 piosenkarzy, komików i blogerów. Jest tak mocna, że tylko jedna ofiara jej państwotwórczej gorliwości ośmieliła się oskarżyć „carycę donosów” (jak jest nazywana) o oszczerstwo.

Mizulina ma moc nie tylko rzucać oskarżeń równoznacznych z wyrokiem, to znaczy usunięciem z życia publicznego i formalnym wszczęciem śledztwa. Jest władna także i ulaskawiać. A wybaczenie to, w jej przypadku, rytuał. Winowajca – bezwarunkowo ubrany skromnie, najlepiej w ciemną koszulę lub golf, zwany „swetrem przepraszalnym” – staje przed jej obliczem, przyznaje się do winy, przeprasza, obiecuje, że się poprawi i np da koncert dla żołnierzy na froncie (jak uczynił choćby raper Scally Milano).

Akt „tryumfu dobra nad złem” pieczętuje publikacją zdjęcia skruszonego grzesznika u boku „carycy” obowiązково ubranej jak Barbie, czyli w coś różowego.

Wojskowi mordują Rosjan

Echo przemocy wychwalanej od co najmniej dekady, czyli początku wojny z Ukrainą, mocno rezonuje w społeczeństwie.

Kiedy Putin wziął Krym, co zostało potępione na Zachodzie, Rosjan zaczęło bawić hasło „możemy powtórzyć”. Na samochody naklejali ilustrujący ten napis rysunek człowieka z sierpem i młotem zamiast głowy gwałcącego osobnika ze swastyką. Dziś, kiedy Francuzi zapowiadają, że nie chcą widzieć sportowców Putina na swojej olimpiadzie, pan Kremla i jego ludzie napominają, że do „powtórk” może być wejście armii Rosji i do Paryża, jak to się stało równo 210 lat temu.

Wspólny wysiłek władz prowadzącej brutalną wojnę Rosji, ich mediów, kaznodziejów i szkół sprawiają, że w kraju dochodzi do „erozji moralnej”, „normalizacji zła” – jak określa to Anna Rywina, kierująca ośrodkiem nasilju.net (przemocy „nie”).

Internetowa agencja Ważne Historie opublikowała właśnie dane dotyczące przestępstw dokonywanych przez wojskowych w samej Rosji.

W 2023, drugim roku wojny, popełnili oni dziewięć razy więcej morderstw (w samej Rosji, bo terenów okupowanych statystyka nie obejmuje), ciężko pobili dwa razy więcej rodaków niż rok wcześniej. Znacznie wzrosła też liczba gwałtów, ale tu trudno opierać się na oficjalnej statystyce, bo policja nie chce przyjmować skarg od pokrzywdzonych, namawiając je, by „nie łamały życia chłopcom, którzy przelewali krew za ojczyznę”.

Jak zauważa psycholog Anna Mowszewicz, wpajany narodowi kult przemocy oraz wojenne normy moralne dzielące ludzi na „swoich” i „obcych”, wywołują szybki wzrost agresji w życiu codziennym. A przecież, jak przypomina ekspertka, jej poziom przed wojną się obniżał.

W miasteczku Bałachna pod Niżnym Nowogorodem sąsiad oblał benzyną i podpalił parę emerytów, którzy „za głośno” piłowali coś w swoim ogrodzie. W samym Nowogrodzie kierowca skatował młodego kuriera, bo „nie z tej strony” objechał jego zaparkowany samochód. Opisy takich dzikich historii codziennie pojawiają się na stronach informacyjnych regionów i miast Federacji Rosyjskiej.

– Putin wychował bestię – podsumowuje moralny dorobek putinowskich rządów i wojny znany dziennikarz Andriej Archangielski. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

KRAJ/34314934

Ogłoszenie
Prezydent Miasta Łodzi

informuje o zamiarze wszczęcia postępowań o ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości położonej w Łodzi przy: ul. Gojawczyńskiej (dz. 201/103 G-17), niezbędnych do budowy infrastruktury technicznej oraz wzywa wszystkie osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do ww. nieruchomości do ich ujawnienia i udowodnienia w terminie 2 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia – pod rygorem pominięcia praw tych osób w tych postępowaniach. Oświadczenia, wnioski oraz dokumenty należy przestać na adres Urzędu Miasta Łodzi.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KRAJ/34314871

Przed Sądem Rejonowym Gdańsk - Południe w Gdańsku, pod sygn. XII Ns 578/23 toczy się sprawa z wniosku Marzeny Zień o stwierdzenie nabycia spadku po **Elżbiecie Annie Koc**, córce Jana i Jadwigi, zmarłej 2.12.2022 roku w Gdańsku, ostatnio stale zamieszkałej w Gdańsku. Sąd wzywa wszystkich spadkobierców w/w, aby w terminie 3 miesięcy, licząc od darty publikacji niniejszego ogłoszenia, zgłosili się i prawa swoje wykazali, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w sprawie o stwierdzeniu spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KRAJ/34314973

Prezydent Wrocławia
ogłasza
drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:
ul. Gajowa 55 m. 8-8A

Powierzchnia lokalu	- 111,71 m ²
Cena wywoławcza w zł	- 955 000,00 zł
Wadium	- 95 500,00 zł
Minimalna wysokość postąpienia	- 9 550,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach od 17.06.2024 r. do 19.06.2024 r., w godz. 9⁰⁰ – 14⁰⁰ po uprzednim ustaleniu terminu z Filią Centrum Obsługi Mieszkańca, ul. Gazowa 20, 50-513 Wrocław, tel. 71 333 24 12.

U W A G I:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 dnia **2 lipca 2024 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 25 czerwca 2024 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: **http://bip.um.wroc.pl**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 77 66.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KRAJ/34314975

Prezydent Wrocławia
ogłasza
drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:
ul. Waleriana Łukasińskiego 3 m. 8

Powierzchnia lokalu	- 96,60 m ²
Powierzchnia piwnicy	- 2,25 m ²
Cena wywoławcza w zł	- 730 000,00 zł
Wadium	- 73 000,00 zł
Minimalna wysokość postąpienia	- 7 300,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach od 17.06.2024 r. do 19.06.2024 r., w godz. 9⁰⁰ – 14⁰⁰ po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 5, ul. Brzeska 8-10, 50-304 Wrocław, tel. 71 341-59-84.

U W A G I:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 dnia **3 lipca 2024 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 26 czerwca 2024 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: **http://bip.um.wroc.pl**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 77 66.

Tusk zapowiedział rekonstrukcję rządu

Decyzje o starcie ministrów KO do europarlamentuwały się do ostatniej chwili. Teraz premier Donald Tusk szuka ich następców. Ogłoszenie zmian zapowiedział na 10 maja.

Iwona Szpala
Agata Kondzińska

Największą niespodzianką na listach Koalicji Obywatelskiej w czerwcowych wyborach do europarlamentu jest start Marcina Kierwińskiego, ministra spraw wewnętrznych i administracji w rządzie Donalda Tuska. Zaufany polityk szefa rządu, sekretarz generalny partii otworzy listę KO w Warszawie.

Nieoficjalnie wiemy, że to minister chciał zmienić rząd na Parlament Europejski po czterech miesiącach pracy w resorcie. I to on naradzał się z premierem Tuskiem, jak w kampanii wyborczej mocniej akcentować sprawy bezpieczeństwa. Bo to bezpieczeństwo Polski w silnej Europie ma być hasłem, wokół którego KO będzie budować kampanię.

Powtórzył to podczas obrad zarządu partii Donald Tusk. W partii i tak wszyscy są zdziwieni, bo pomysłu na start Kierwińskiego wcześniej nie było. Miała to być wspólna decyzja obu polityków, która nie wychodziła poza kuluary kancelarii premiera, bo wszystko rozgrywało się w bardzo wąskim gronie. Przyspieszenie nastąpiło w ostatni weekend.

Sienkiewicz długo się odżegnywał

Inaczej było w przypadku innego zaufanego współpracownika Tuska – ministra kultury Bartłomieja Sienkiewicza. Jego misja w rządzie od początku miała swój limit. Miał odpolitycznić media publiczne po PiS i pozbawić partię Kaczyńskiego wpływów w podległych resortowi instytucjach. Informacje o miejscu na liście co jakiś czas nieoficjalnie podawały media. Sam Sienkiewicz ponoć do Parlamentu Europejskiego nie miał zacięcia, wciągnęła go praca w resorcie.

Jeszcze miesiąc temu publicznie przekonywał, że nie wybiera się do PE. I mówił w Polsat News: – Część polityków – mniej więcej w moim wieku – udaje się właśnie



• Premier Donald Tusk i Marcin Kierwiński, minister spraw wewnętrznych

FOT. SEAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Dziś PO musi bronić się przed zarzutami o to, że ma krótką ławkę i przesuwają zaufanych polityków z miejsca na miejsce. W październiku zostali posłami, w grudniu ministrami w strategicznych dla partii resortach, w czerwcu przeniosą się do Parlamentu Europejskiego. A PiS już mówi o ucieczce z tonącego okrętu

na coś w rodzaju cmentarzyska słoni, kiedy przychodzi ich czas. Ja mam co robić, dlatego wykipięm te plotki, że mam tam wkrótce się znaleźć. Może kiedyś przyjdzie taki moment, ale raczej się nie wybieram.

O tym, że szef partii ma inne plany na karierę Sienkiewicza, posłowie KO usłyszeli na wyjazdowym spotkaniu klubu.

– Kiedy Tusk mówił o ministrach w wyborach do PE, to od nas wymienił tylko nazwi-

ska Sienkiewicza, ale wspominał też o ministrze rozwoju Krzysztofie Hetmanie z PSL – opowiada jeden z posłów.

W środę Donald Tusk potwierdził oficjalnie to, o czym mówiły kuluary. Sienkiewicz otworzy listę w Małopolsce. Sąsiedni okręg wyborczy ma reprezentować minister aktywów państwowych Borys Budka. I ten polityk jeszcze tydzień temu przekonywał publicznie, że nigdzie się nie wybiera. Po radzie krajowej PO, która akceptowała listy, tłumaczył swoją decyzję rezygnacją Jerzego Buzka, który od 2014 roku był liderem śląskiej listy KO. Jak słyszymy nieoficjalnie, były premier Jerzy Buzek miał jednak już wcześniej mówić, że się wycofuje.

Dziś PO musi bronić się przed zarzutami o to, że ma krótką ławkę i przesuwają zaufanych polityków z miejsca na miejsce. W październiku zostali posłami, w grudniu ministrami w strategicznych dla partii resortach, w czerwcu przeniosą się do Parlamentu Europejskiego. A PiS już mówi o ucieczce z tonącego okrętu.

– Przepraszam bardzo, to nie my ustalamy kalendarz wyborczy, a na każdą sytuację trzeba przygotować odpowiedź, by nie przegrać. To nie jest żadna krótka ławka, tylko tak naprawdę pierwsza linia, złożona z naj-

mocniejszych polityków. Bo atak ma być atakiem, a nie obroną – tak jeden z ludzi w otoczeniu Tuska usprawiedliwia decyzję partii.

Jednak start trzech ministrów to też zmiany w samej PO. Początkowo do warszawskiej jedyńki przymierzany był szef delegacji PO w europarlamencie Andrzej Halicki. Teraz otworzy listę na Mazowszu.

– Jako lider Halicki dostał zadanie przeciwstawienia się destrukcji Bielana i Wąsika – słyszymy w PO.

Adam Bielani i Maciej Wąsik mają reprezentować PiS na Mazowszu. I to partia Kaczyńskiego ma szansę na dwa mandaty. Ale Halicki, który przez lata rządził PO w tym regionie, może liczyć na silne wsparcie struktur, dlatego chce zawalczyć o drugi mandat dla KO.

Rekonstrukcja rządu. Na razie nic pewnego

Donald Tusk zapowiedział, że 10 maja rząd czeka rekonstrukcja. Mimo to Sienkiewicz o swojej dymisji poinformował już chwilę po ogłoszeniu list.

– Cóż, trochę się pospieszył – komentują w rządzie. I mówią, że Sienkiewicz będzie nadal pracował w resorcie, tak samo jak Budka i Kierwiński – do czasu znalezienia następców. Na razie nie jest nic przesądzone poza tym, że do ministerstw mają przyjść znów politycy. Taka od początku jest koncepcja rządu Tuska. Jak tłumaczą nasi rozmówcy, chodzi o to, by sprzątaniem po PiS zajęli się ci, którzy rozumieją politykę.

– Wciąż czekamy na decyzje, na nowego szefa lub szefową, najważniejsze, żeby to był ktoś, kto ma pojęcie o resorcie – słyszymy w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Ale partia już plotkuje, że następcą Budki mógłby być jego zastępca Robert Kropiwnicki. Chociaż nie wszyscy dają temu wiarę. Na giełdzie nazwisk przymierzanych do resortu kultury jest z kolei pełnomocnik rządu ds. odbudowy Ukrainy Paweł Kowal.

Zmiana na zajmowanym przez Kierwińskiego stanowisku szefa MSWiA może pociągnąć nie tylko ruchy kadrowe, ale też administracyjne. Wraca pomysł, by szef MSWiA był równocześnie koordynatorem ds. służb specjalnych. Ten scenariusz zakłada awans Tomasza Siemoniaka, dziś koordynatora, kiedyś szefa MON, jednego z bardziej doświadczonych rządowo polityków KO. ●

Adam Michnik z nagrodą za całokształt twórczości

Uroczystość wręczenia nagrody PEN Clubu im. Jana Parandowskiego odbędzie się w Domu Literatury w Warszawie.

Nagroda Polskiego PEN Clubu im. Jana Parandowskiego przyznawana jest za całokształt twórczości wybitnemu polskiemu twórcy kultury, którego dzieło ma istotny wymiar literacki i bliskie jest ideom wpisanym w dorobek twórczy patrona nagrody.

Organizacja poinformowała, że w tym roku laureatem jest redaktor naczelny i założyciel „Gazety Wyborczej” Adam Michnik. Uroczystość wręczenia nagrody odbędzie się 20 maja w Domu Literatury w Warszawie.



• Adam Michnik, redaktor naczelny i założyciel „Gazety Wyborczej”

Laureatami z poprzednich lat są m.in. Jerzy Turowicz, Zbigniew Herbert, Gustaw Herling-Grudziński, Leszek Kołakowski, Stanisław Lem, Ryszard Kapuściński, Stanisław Barańczak, Tadeusz Różewicz, Julia Hartwig, Andrzej Wajda, Maria Janion i Ewa Bieńkowska.

PEN Club to międzynarodowa organizacja pisarzy założona w 1922 roku w Londynie. Nazwa pochodzi od pierwszych liter angielskich słów: „poets”, „playwrights”, „essayist”, „novelists”. Jej celem jest zbliżenie pisarzy z różnych narodów.

W Polsce klub powstał w 1924 roku z inicjatywy Stanisława Żeromskiego. W latach 1933-1978 działał pod przewodnictwem Jana Parandowskiego. ●

Emilia Bromber

„Głosuję na miasto, na region, na Europę”

Politolożka: Partiom prounijnym zostało mało czasu

– W kampanii przed wyborami europejskimi strona antyunijna będzie miała więc łatwiej. Prounijnym ugrupowaniom zostało naprawdę niewiele czasu, by przekonać swoich wyborców, by poszli głosować – mówi prof. Anna Pacześniak, politolożka z UW.

ROZMOWA Z
PROF. ANNA PACZEŚNIAK *

BEATA MACIEJEWSKA: Tegoroczne wybory samorządowe nie wzbudziły dużego zainteresowania wyborców, a dogrywka w wyborach prezydentów/burmistrzów/wójtów miała miejscami wręcz tragiczną frekwencję. Dlaczego obywatele zostali w domach?

PROF. ANNA PACZEŚNIAK: Po pierwsze, wielu uznało, że stawka tych wyborów jest niska. Powiedzieli sobie: bez względu na wynik nie będzie tragedii, najważniejsze są władze centralne, samorząd można odpuścić. Ci, którzy podwyższali w poprzednich wyborach frekwencję, bo chcieli zablokować rozszerzanie się obszarów władzy PiS, mogli uznać, że tym razem pozostanie w domu, jest dopuszczalną opcją. W II turze polaryzacja była często jeszcze niższa i różnice między kandydatami nie wzbudzały większych emocji. Niektórzy wyborcy z kolei ocenili, że oferta, z której mieli wybierać w II turze, nie była dla nich satysfakcjonująca, a nie brali pod uwagę wyboru tzw. mniejszego zła.

Ale nigdy ta oferta nie składa się z identycznych kandydatów. Wybór jest możliwy. We Wrocławiu starli się Izabela Bodnar, kandydatka Trzeciej Drogi i Jacek Sutryk, bardzo progresywny, liberalny prezydent.

– Jasne, że są różnice i ludzie zainteresowani polityką doskonale je widzą, ale dla wyborcy, który raz na kilka lat wraca do tego tematu, bywają zwykle niedostrzegalne. We Wrocławiu wyborcy PiS mogli na przykład uznać, że Jacek Sutryk, wspierany przez PO i Izabela Bodnar z Trzeciej Drogi to ta sama koalicja, która ich partię odsunęła od władzy. I nie pomogły tu nawet rekomendacje prawicowych liderów. W bipolarnym podziale politycznym Trzecia Droga jest na razie w obozie przeciwników prawicy, więc wyborcy przegranego kandydata PiS z I tury, Łukasza Kasztelowicza, zostali w domu.

Ale rodzaj wyborów ma wpływ na frekwencję. Generalnie wybory samorządowe wydają się mniej atrakcyjne dla wyborców niż parlamentarne, choć przecież samorząd to władza nam najbliższa, na którą wywieramy największy nacisk. Łatwiej obywatelom wpływać na decyzję prezydenta miasta niż premiera kraju. Skąd więc bierze się większa frekwencja wyborów parlamentarnych? Głośniejsza kampania?

– Rodzaj wyborów zmienia swoją atrakcyjność w zależności od wielkości miejscowości. Na wsiach wybory samorządowe są atrakcyjniejsze niż parlamentarne, a w dużych miastach odwrotnie. Ale w 2018 r. zobaczyliśmy zmianę, bo przez trzy lata rządów PiS Polska stała się areną rosnących napięć politycznych. I to się przełożyło na wybory samorządowe. Partia rządząca uznała, że jest na fali wznoszącej, a słupki sondażowe rozbudziły oczekiwania liderów i aktywistów. PiS miał wtedy skromny dorobek w samorządowych rozgrywkach i chciał go powiększyć, a to partyjne rozochocenie wywołało obawy opozycji i wyciągnęło do urn wyborców w większych ośrodkach miejskich.

A potem mieliśmy serię czterech elekcji – wybory europejskie, sejmowe, prezydenckie i październikowy finał – które były rekordy frekwencji.

A akcje profrekwencyjne? Może wyborcy potrzebują mocniejszych zachęt?

– Kampanie profrekwencyjne są bardzo ważne i ich siłę mogliśmy oglądać w ostatnich wyborach parlamentarnych. Owszem, partie polityczne zawsze twierdzą, że nakłaniają wyborców do głosowania, bo to święto demokracji itp. Ale to guzik prawda, bo partiom zależy, żeby to ich wyborcy poszli i bywa, że mniejsza frekwencja, przy mobilizacji żelaznego elektoratu, działa na ich korzyść. Z tej perspektywy trudno partiom prowadzić akcje profrekwencyjne, szczególnie w wyborach samorządowych, bo w każdej gminie jest inna sytuacja. Tak ułożył scenariusz kampanii, żeby mobilizowała naszych wyborców, a zdemobilizowała przeciwników – mission impossible.

Łatwiejszą sytuację mają organizacje pozarządowe, które nie posiadają etykietki partyjnej i którym po prostu zależy na podniesieniu frekwencji wśród obywateli.

Ale w wyborach październikowych wiadomo było, że ich sympatie są po stronie demokratycznej opozycji.

– Oczywiście, pośrednio grały na to, żeby do władzy powrócili politycy,



• **Prof. Anna Pacześniak**
FOT. KAMILA KUBAT /
AGENCJA
WYBORCZA.PL

* Prof. Anna Pacześniak

• Kierowniczka Zakładu Europejskich Procesów Politycznych na UW, przedmiotem jej badań są m.in. partie i systemy partyjne w Polsce i Europie, proces europeizacji, funkcjonowanie europartii, kobiety w polityce.

którzy widzą wartość w społeczeństwie obywatelskim, w decentralizacji procesów decyzyjnych. Były bardzo zaangażowane, przeprowadzono co najmniej 20 dużych akcji profrekwencyjnych, większość skierowanych do kobiet i do osób młodych. Kampanie prowadzone były głównie w Internecie, niektóre pojawiły się także w telewizji, w kinach i w radio, a wspierali je artyści, celebryci, influencerzy, osoby publiczne.

Odniosły skutek?

– Nie ma co do tego wątpliwości, badania przeprowadzone choćby przez Fundację Batorego pokazały, że 39% respondentów ankietowanych telefonicznie (CATI) oraz 67% respondentów ankietowanych drogą internetową (CAWI) twierdzi, że widziało w swoim otoczeniu, mediach lub mediach społecznościowych reklamy profrekwencyjne emitowane przez podmioty nie związane bezpośrednio z polityką. To naprawdę duża widoczność. Przy czym 87-88% osób, które widziało reklamy i inne niepartyjne działania profrekwencyjne, deklarowało, że wzięło udział w wyborach. W grupie osób, które twierdzą, że takich reklam nie widziały, deklaracje udziału w wyborach złożyło odpowiednio 77% i 74% badanych.

Przed ostatnimi wyborami samorządowymi widziałam tylko jedną reklamę profrekwencyjną z Michałem Żebrowskim i mogę też to zrozumieć, bo organizacje pozarządowe nie były już tak zmotywowane jak jesienią.

Zazwyczaj najchętniej chodzimy zagłosować w wyborach prezydenckich, a najmniej chętnie –

w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W tych ostatnich najgorszy wynik został odnotowany w 2004 r., gdy do urn poszło ledwie 20,87 proc. uprawnionych. Najlepszy – w 2019 r., gdy w wyborach wzięło udział 45,68 proc. Jak wyciągnąć w czerwcu ludzi z domu? Czy tym razem polaryzacja pomoże?

– Tak, pomoże. Ale ona się nie będzie sprowadzała do rywalizacji PiS i antyPiS, ale prounijnej i antyunijnej, po-lexitowej. Konfederacja, która zakończyła rywalizację w wyborach samorządowych w I turze (z wyjątkiem Belchatowa) taką kampanię zaczęła jako pierwsza i jest przed peletonem. Przebija się już silny, antyunijny przekaz, który wzmocni Zjednoczona Prawica, głównie Suwerenna Polska.

Na wysokiej frekwencji powinno w tej sytuacji zależeć partiom, które są prounijne. Tam demobilizacja elektoratu może być większa, bo – jak już powiedziałam – wybor-

ców bardziej napędzają negatywne emocje, łatwo będzie obarczyć Unię odpowiedzialnością choćby za Zielony Ład. Lada moment dowiemy się znowu, że Unia zakazuje nam jedzenia kotletów schabowych, a w zamian dostaniemy robaki i jeszcze zabiorą nam działki.

Może się zdarzyć powtórka z 2004 r., kiedy do urn poszli przede wszystkim eurosceptycy. Komentatorzy ze starej Europy byli wtedy bardzo rozczarowani: przyjęli Polskę do Unii, a ona zademonstrowała niechęć. Politykom z prounijnych ugrupowań zostało przed czerwcowymi naprawdę niewiele czasu, by wyłożyć swoje racje w atrakcyjny i zrozumiały sposób. Zwłaszcza że jeszcze przez kilka dni wszystkie partie będą się głównie zajmować tym, kto, z którego miejsca i którego okręgu ma wystartować. Na wypełnienie kampanii treścią przyjdzie czas po majowym weekendzie. ●

Rozmawiała Beata Maciejewska

OGŁOSZENIE

Kraj/34314541



REKLAMA

PARTNERZY GŁÓWNI:



PARTNERZY:



Michał Kokot
Maciej Czarnecki

Nazwisko Morawieckiego węgierscy organizatorzy podali dopiero we wtorek – dwa dni przed rozpoczęciem CPAC. Były premier w rządzie Zjednoczonej Prawicy ma przemawiać w piątek 26 kwietnia, drugiego dnia konferencji. Przed nim głos zabierze Gergely Gulyas, szef kancelarii premiera Viktora Orbána.

Sam Orbán nie pojawi się wraz z nimi. Konferencję miał otworzyć wczoraj wraz z konserwatywnym premierem Gruzji Iraklim Kobachidze.

Ten krytykuje od dawna Zachód za to, że próbuje wciągnąć jego kraj w wojnę z Rosją. Na życzenie rządu parlament Gruzji przyjął niedawno ustawę o tzw. zagranicznych agentach, wzorowaną na rosyjskiej. Obliguje ona osoby prawne i media, które otrzymują ponad 20 proc. swoich przychodów ze źródeł zagranicznych, do zarejestrowania się w specjalnym indeksie agentów obcego wpływu. Ustawa została skrytykowana przez Komisję Europejską (Gruzja ma od końca ubiegłego roku status kandydata do UE). Kobachidze zapowiedział, że rząd nie ugnie się pod presją Zachodu i nowe prawo będzie obowiązywać.

Organizowana przez Węgrów w tym roku po raz trzeci konferencja CPAC skupia polityków konserwatywnych, skrajnej prawicy, a także wyznawców i propagatorów teorii spiskowych.

To „międzynarodowa” odnoga kongresu organizowanego przez amerykańskich konserwatystów, przyciągającego nie tylko ważnych polityków Partii Republikańskiej, ale i prawicowych aktywistów, komentatorów oraz dziennikarzy. Od dawna wypływały tam na powierzchnię również skrajne nurty, ale w ostatnich latach amerykańska CPAC została całkowicie przejęta przez trumpistów, czego najlepszym wyrazem był złoty posąg Donalda Trumpa ustawiony w lobby podczas imprezy, która odbyła się w 2021 r.

Tęskie oko

Wybór Budapesztu na międzynarodowy kongres to nie przypadek. Trumpiści od dawna spoglądają tęsknym okiem na Węgry Orbána, marząc o przeszczepieniu do USA wielu rozwiązań: twardej polityki imigracyjnej, konserwatywnego zwrotu w sprawach światopoglądowych, przede wszystkim jednak wzmocnienia władzy przywódcy.

Walczący o powrót do Białego Domu Trump w marcu przyjął Orbána w swojej florydзьkiej posiadłości Mar-a-Lago.

Gdy w grudniu 2023 r. prezydent Wołodymyr Zelenski zabiegał w Waszyngtonie o poparcie Kongresu USA dla udzielenia pomocy walczącej Ukrainie, ludzie Orbána, największego poplecznika Rosji w UE, namawiali amerykańskich senatorów, by jej nie udzielać.

Skrajna prawica z szeroką reprezentacją

Na tegorocznym CPAC w Budapeszcie zjawia się różne postaci z trumpowego świata. Spodziewany jest republikański kongresmen z Arizony Paul Gosar, powtarzający kłamstwa byłego prezydenta USA o skradzionych wyborach. Swego czasu bronił na wiecu w Londynie aresztowanego antymuzułmańskiego aktywisty Tommy’ego Robinsona oraz fotografował się z członkiem ekstremistycznej bojówki Proud Boys. A w minioną sobotę zagłosował przeciwko pomocy USA dla Ukrainy i oświadczył, że poprze wniosek o odwołanie spikera, który zarządził to głosowanie.

Uczestnikami tego samego panelu co Gosar ma być Marek Kuchciński (PiS), były marszałek Sejmu. Wystąpi razem z Mate Kocsisem, przewodniczącym klubu parlamentarnego rządzącego na Węgrzech Fideszu. Kocsis wielokrotnie wzywał do zakończenia wojny w Ukrainie, zarzucał Zachodowi, że jest „prowojenny”, podczas gdy, według niego, „Węgry opowiadają się za pokojem” (tezy te powtarzają wszyscy politycy Fideszu, z Viktoriem Orbánem na czele).

W panelu z szefem Gabinetu Prezydenta RP Marcinem Mastalerkiem wystąpi z kolei



• **Mateusz Morawiecki i Marek Kuchciński** FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Prorosyjska prawica w Budapeszcie

Prominentni politycy PiS z Mateuszem Morawieckim na czele jadą na tegoroczną konferencję trumpistów i polityków skrajnej prawicy CPAC. Organizuje ją prorosyjski rząd Viktora Orbána.

Gavin Wax, prezes zdominowanego przez trumpistów nowojorskiego klubu młodych Republikańców.

– Chcemy totalnej wojny. Musimy być przygotowani na walkę na każdym polu: w mediach, na salach sądowych, przy urnach i na ulicach – przemawiał Wax podczas imprezy dla darczyńców klubu pod koniec 2022 r., na której pojawili się też Donald Trump jr, dawny trybun alt-prawicy Steve Bannon, kongresmenka z Georgii Marjorie Taylor Greene oraz znany troll internetowy Jack Posobiec.

Ten ostatni szerzył rozmaite teorie spiskowe, od słynnej Pizzagate, wedle której czołowi Demokraci należeli do kręgu pedofilskiego, poprzez tę o rzekomych oszustwach wyborczych cztery lata temu, po popularną w kręgach skrajnej prawicy tzw. teorię wielkiej wymiany głoszącej, iż polityka imigracyjna Demokratów ma zepchnąć białych ludzi w Ameryce na margines, zastępując ich ko-

lorowymi. Od wybuchu wojny w Ukrainie Wax publikuje też posty współgrające z rosyjską propagandą.

Jednym z gości ma być również Gabor Kurbatov, parlamentarzysta Fideszu i właściciel klubu Ferencváros, który niedawno ogłosił, że jego sponsorem tytularnym ma być Gazprom (węgierski MSZ oświadczył, że nie ma z tym żadnego problemu, bo rosyjska spółka nie jest objęta unijnymi sankcjami).

Ryszarda Czarnecki: Kropla draży skalę...

Zapytaliśmy Ryszarda Czarneckiego, europoła PiS, który ma wystąpić w panelu razem z Jackiem Posobcem, czy nie widzi konfliktu wobec tego, że znajdzie się na imprezie organizowanej przez prokremlowski rząd Orbána, w gronie prorosyjskich polityków i komentatorów.

Odparł, że swoją obecność w Budapeszcie traktuje jako „misję”: – Trzeba nawoływać braci Madziarów, by poszli dobrą drogą w sprawie Rosji.

– I jak panu to idzie?

– Kropla draży skalę...

W Budapeszcie pojawi się również szeroka reprezentacja innych polityków Zjednoczonej Prawicy. Wczoraj w jednym panelu mieli wziąć udział Radosław Fogiel (PiS) i Janusz Kowalski (Suwerenna Polska). Mieli mówić o czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskiego, a także o polityce gender (Patrik Jaki, Suwerenna Polska).

Ryszard Czarnecki wyjaśnia, że jego partia będzie szukać koalicjantów wśród reprezentantów innych europejskich ugrupowań, którzy zjawiają się w Budapeszcie.

– Liczymy, że po wyborach do Parlamentu Europejskiego będziemy mieli jedną z największych, jeśli nie największą frakcję – mówi nam Czarnecki, choć lista nazwisk i nazw partii obecnych na CPAC wskazuje bardziej na klub wykluczonych w Europie. W Budapeszcie zabraknie zresztą choćby przedstawicieli włoskiej Ligi Matteo Salvini’ego czy francuskiego Zjednoczenia Narodowego Marine Le Pen.

Podczas konferencji wystąpi zaś Geert Wilders, przywódca nacjonalistycznej i antymuzułmańskiej Partii Wolności, który nie zdołał stworzyć rządu po niedawnych wyborach w Holandii. A także politycy partii Vox, która niedawno przegrała wybory w Hiszpanii. Na liście mówców jest również bliski Orbánowi Janez Jansa, były premier Słowenii, podobnie jak Węgier oskarżany o autorytarne zapędy, gdy rządził krajem.

– Lista gości jest pełna radykalnych populistów, których wpływ na politykę europejską jest bliski zera. Amerykańska delegacja to zmarginalizowana grupa Republikanów, którzy głosowali przeciw pomocy dla Ukrainy i walce z chińskimi wpływami – twierdzi Edit Zgut-Przybylska, politolożka z Instytutu Filozofii oraz Socjologii Polskiej Akademii Nauk. – Widać więc, jak bardzo Viktor Orbán odizolował się od centrum władzy w Europie. To wydarzenie nie prognozuje w tej chwili żadnego udanego potencjału koalicyjnego w Parlamencie Europejskim.

Z Budapesztu do Bukaresztu

W sobotę 27 kwietnia, dzień po zakończeniu kongresu CPAC w Budapeszcie, Ryszard Czarnecki wraz ze Zdzisławem Krasnodębskim (również europoseł PiS) będą mówcami na innej konferencji: MEGA (to skrót od „Make Europe Great Again”), która również odbędzie się w Bukareszcie. Wśród jej gości znajdzie się wspomniany już internetowy troll Jack Posobiec, a także szerzący dezinformację na temat szczepionek dr Robert Malone, konserwatywna działaczka Alveda King (zbieżność nazwisk nieprzypadkowa, to bratanica Martina Luthera Kinga) oraz Kimberly Fletcher, założycielka pro-trumpowej organizacji Moms for America, współorganizatorki protestu 6 stycznia 2021 r., zakończonego szturmem uczestników na Kapitol.

Organizatorem rumuńskiej konferencji jest Instytut Konserwatywny „Mihai Eminescu”, którego prezesem jest Claudiu Târziu, senator populistycznej partii AUR (Sojusz na Rzecz Unii Rumunów) i jej były współprzewodniczący. Czarnecki mówi, że chciałby, aby partia dołączyła po wyborach do Parlamentu Europejskiego do frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów – tej samej, w której jest PiS.

Obecnym szefem AUR jest 37-letni George Simion. Od wielu lat żąda połączenia Rumunii z Republiką Mołdawii, organizując liczne demonstracje w obydwu krajach. Simion jest uważany za osobę niepożądaną na terytorium Republiki Mołdawii, otrzymał już pięć zakazów wjazdu tamże.

Polityk oskarżany jest też o powiązania z rosyjskimi służbami specjalnymi. W kwietniu 2023 r. ukraińska prasa poinformowała, że imion ma zakaz wjazdu na Ukrainę. Miał spotykać się w Czerniowcach z przedstawicielami rosyjskich służb specjalnych. Według generała lejtnanta Oleksandra Skipalskiego, byłego zastępcy szefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU), udokumentowane jest co najmniej jedno spotkanie George’a Simiona z rosyjskimi służbami specjalnymi.

On sam zdecydowanie zaprzecza jakimkolwiek powiązaniom z Rosją lub jej służbami. W przeszłości nazwał Władimira Putina „dyktatorem i przestępcą”, ale, pytany o Rosję, zmienia temat i zaczyna mówić o USA lub UE, twierdząc, że Rumunia traci suwerenność, a decyzje dotyczące polityki wewnętrznej dyktuje Waszyngton lub Bruksela. ●

Współpraca:

Sebastian Pricop, Hotnews.ro (Rumunia)

Tekst powstał w ramach projektu PULSE, europejskiej inicjatywy wspierającej międzynarodową współpracę dziennikarską

Ukraina usiłuje zmobilizować

Ukraiński rząd zatwierdził w środę przepisy, które pozbawiają obywateli w wieku poborowym możliwości wyrobienia dokumentów tożsamości poza granicami kraju. W ten sposób chcą zmusić ich do powrotu do Ukrainy.

Wiktoria Bieliaszyn

Z dokumentu opublikowanego na oficjalnej stronie ukraińskiego rządu wynika, że przebywający na emigracji Ukraińcy w wieku od 18 do 60 lat będą mogli ubiegać się o dokumenty tylko w urzędach na terytorium Ukrainy. Wyjątek stanowią mężczyźni zwolnieni z obowiązku wojskowego, np. ze względu na niepełnosprawność.

Dwa dni wcześniej minister spraw zagranicznych Dmytro Kuleba zapowiedział wprowadzenie ograniczeń usług konsularnych dla podlegających poborowi Ukraińców, którzy z różnych powodów przebywają na emigracji. Kuleba podkreślił, że wyjazd za granicę nie zwalnia z obowiązku wobec ojczyzny. Dodał przy tym, że kwestia obrony Ukrainy w czasie wojny powinna być dla jej obywateli priorytetem.

Ukraina potrzebuje więcej żołnierzy

Krótko po tym oświadczeniu na łamach portalu Dзеркаło Tyżnia

opublikowano tekst, w którym wyjaśniono, z jakimi trudnościami spotkają się podlegający mobilizacji obywatele Ukrainy. „Obywatele w wieku poborowym, którzy nie zaktualizowali swoich danych w komisji wojskowej, nie będą mogli skorzystać z takich usług, jak przedłużenie ważności paszportu, wprowadzenie informacji o dziecku do paszportu, uzyskanie aktu urodzenia dziecka, wydawanie pełnomocnictw notarialnych, otrzymywanie dokumentów o dziedziczeniu i poświadczaniu testamentów”, wyjaśniali dziennikarze.

Z tego samego tekstu wynika, że przebywający poza granicami kraju mężczyźni będą mogli zwrócić się do placówek konsularnych jedynie w celu otrzymania dokumentów umożliwiających powrót do Ukrainy.

Ograniczenia są efektem nowej ustawy o mobilizacji, która zacznie obowiązywać w Ukrainie 18 maja, a której celem jest powołanie do armii nawet 500 tys. obywateli. Według nowych przepisów Ukraińcy w wie-

ku poborowym, także ci przebywający na emigracji, są zobowiązani do zaktualizowania danych w biurze komisji wojskowej. Ci, którzy tego nie zrobią, nie będą mogli liczyć na realizację usług konsularnych. Dokument podpisany w połowie kwietnia przez prezydenta Wołodymyra Zełenskiego przewiduje też utworzenie elektronicznego biura poborowego, wprowadzenie podstawowego, ogólnego szkolenia wojskowego dla wszystkich obywateli w wieku od 18 do 25 lat i demobilizację osób niepełnosprawnych wszystkich grup.

Polska pomoże znaleźć rekrutów

Ilu Ukraińców przebywa na emigracji? Agencja prasowa Reuters, powołując się na bazę danych Eurostatu, donosiła, że od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę do krajów UE wyjechało ok. 4,3 miliona Ukraińców. Wśród nich blisko 900 tys. dorosłych mężczyzn. Ze statystyk wynika, że Polska zajmuje drugie miejsce po Niemczech pod względem liczby przyjętych Ukraińców: udzieliła tymczasowego azylu około 950 tys. osób.

Przedstawiciele polskich władz zapowiedzieli, że okażą Ukrainie pomoc w poszukiwaniu tych, którzy próbują uniknąć mobilizacji. Minister obrony Władysław Kosiniak-Kamysz powiedział w czwartek w wywiadzie dla telewizji Polsat, że „rozumie pretensje Ukra-

inców walczących na froncie wobec ich rówieśników, którzy rozproszyli się po świecie”. Przyznał też, że podobny problem zauważył w polskim społeczeństwie. „Myszę, że wielu naszych współobywateli było i jest oburzonych, gdy widzą młodych Ukraińców w kawiarniach i słyszą o tym, ile wysiłku kosztuje nas pomoc Ukrainie” – powiedział. Nie sprecyzował jednak, jakie kroki zamierzają podjąć polskie władze, tłumacząc, że forma pomocy zależy od potrzeb Ukrainy.

Decyzja ukraińskiego rządu, który usiłuje uzupełnić braki w szeregach armii, spotkała się ze sprzeciwem licznej grupy obywateli Ukrainy. Redakcja „Kyiv Post” informowała w środę o proteście w Warszawie, w którym wziąć miało udział ok. 300 mężczyzn w wieku poborowym. Obywatele Ukrainy zebrali się w centrum paszportowym, żądając wydania dokumentów. Protest

Decyzja ukraińskiego rządu, który usiłuje uzupełnić braki w szeregach armii, spotkała się ze sprzeciwem licznej grupy obywateli Ukrainy

zakończył się interwencją policji. Ukraińcom nie udało się wynegocjować żadnych ustępstw.

Co z Ukraińcami w UE

Meduza, powołując się na informatorów we władzach Ukrainy, zwróciła uwagę, że ustawa mobilizacyjna uważana jest za jedną z najbardziej „niepopularnych” w kraju. Prócz kolejnej fali mobilizacji, wbrew społecznym oczekiwaniom, nie przewiduje ona demobilizacji tych, którzy od miesięcy lub lat walczą na froncie.

Na niektóre zapisy z nowej ukraińskiej ustawy niejednoznacznie zareagowała też Komisja Europejska. – Nie do nas należy komentowanie decyzji ukraińskiego rządu w sprawie środków, które należy podjąć w kontekście konfliktu. Jedynie, co możemy zrobić, to wyjaśnić, jaka jest sytuacja tych osób, które przebywają na terytorium Europy. To jest to, co możemy zrobić – komentował rzecznik KE Eric Mamer.

Jak na razie Bruksela nie sprecyzowała, czy ukraińscy mężczyźni w wieku poborowym, których dokumenty straciły ważność, będą deportowani z krajów UE. Anita Hipper z komitetu ds. spraw wewnętrznych, migracji i bezpieczeństwa wewnętrznego mówiła na antenie Radia Swoboda, że „jeśli mówimy o osobach objętych tymczasową ochroną, to nie ma dla nas znaczenia płeć osoby ani to, czy podlega poborowi”. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Białystok/34314414



OGŁOSZENIE

„Stadion Miejski” Sp. z o.o. w Białymstoku ogłasza pisemny przetarg nieograniczony z negocjacjami na najem obiektu Stadion Miejski, położonego w Białymstoku przy ul. Słonecznej 1 w celu rozgrywania meczów piłki nożnej, w szczególności w ramach:

- 1) ligi krajowej – sezon 2024/2025,
- 2) pucharu kraju – sezon 2024/2025,
- 3) rozgrywek europejskich – sezon 2024/2025,
- 4) meczów towarzyskich i międzynarodowych.

Umowa najmu zostanie zawarta na okres od 1 lipca 2024 r. do 30 czerwca 2025 r.

Stadion Miejski spełnia kryteria infrastrukturalne dla wszystkich poziomów krajowych, europejskich i międzynarodowych rozgrywek piłki nożnej na sezon 2024/2025, mieści pełnowymiarowe boisko piłkarskie, z podgrzewaną murawą naturalną oraz trybuny na których dostępne są 22 372 miejsca siedzące, w tym 23 miejsca dla osób niepełnosprawnych z opiekunem. Na terenie stadionu dostępne są parkingi o łącznej pojemności 794 miejsc dla samochodów osobowych, w tym 12 miejsc dla osób niepełnosprawnych oraz 82 miejsca dla autokarów i wozów transmisyjnych.

Oględzin obiektu można dokonać po wcześniejszym uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu: 502 823 212 / 530 167 344.

Zgłoszenie udziału w postępowaniu należy złożyć w siedzibie Spółki „Stadion Miejski” **do dnia 10.05.2024 r. do godziny 12.00**. Szczegółowe informacje dotyczące obiektu i warunków udziału w postępowaniu oraz Regulamin pisemnego przetargu nieograniczonego z negocjacjami na najem Stadionu Miejskiego w Białymstoku w sezonie rozgrywkowym 2024/2025 zamieszczone są na stronie internetowej <https://stadionbialystok.bip.gov.pl/> w zakładce WYNAJMY/POSTĘPOWANIA NA NAJEM POWIERZCHNI/TERENU.



NOTICE OF TENDER

“Stadion Miejski” Sp. z o.o. in Białystok invites to open written tender with negotiations for lease of the City Stadium located in Białystok, No. 1 Słoneczna Street to play association football matches, in particular of:

- 1) domestic league – season 2024/2025,
- 2) country cup – season 2024/2025,
- 3) european competitions – season 2024/2025,
- 4) friendly and international matches.

The lease agreement shall be concluded for the period from July 1, 2024 to June 30, 2025.

The City Stadium satisfies the infrastructure criteria for all levels of domestic, European and international competitions for the season 2024/2025, features a full-size football pitch with heated natural playing surface and stands with 22 372 available seats, including 23 seats for disabled persons with helpers. There are car parks with the joint available capacity of 794 passenger car parking spaces, including 12 spaces for disabled persons, and 82 spaces for coaches and outside broadcast vans.

Sight visit is possible upon prior agreement concerning the date at the following phone number: +48 502 823 212 / 530 167 344.

Notification of participation in the proceedings shall be submitted in the seat of the “Stadion Miejski” Sp. z o.o. **by 10th May 2024 by 12:00 p.m.** Further information concerning the facility and the conditions of participation in the proceedings, as well as the Regulations of the open written tender with negotiations for lease of the City Stadium in Białystok in the football season 2024/2025 can be found on the Internet site www.stadionbialystok.bip.gov.pl in the LEASE/SPACE AND AREA LEASE PROCEDURES tab.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34314518

Syndyk masy upadłości Jerzego Kopec osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zgodnie z warunkami zatwierdzonymi przez Sędziego Komisarza, postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2024r. (sygn. akt V GUP 595/20), ogłasza o przetargu ofertowym na sprzedaż nieruchomości:

– Prawo użytkowania wieczystego gruntu i prawo własności gruntu oznaczonych jako działki gruntu nr 108, 80, 79, 78, 77, 74/2, 63, 76/1, obręb nr 202 i 203 Przemysł, ul. Armii Krajowej 10, położone w miejscowości Przemysł, powiat przemyski grodzki, województwo podkarpackie, dla których Sąd Rejonowy w Przemysłu, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi odpowiednio księgi wieczyste nr KW PR1P/00037141/8, KW PR1P/00001289/6, KW PR1P/00034565/5, KW PR1P/00001288/9, KW PR1P/00014670/8, KW PR1P/00001287/2 i KW PR1P/00035228/8 – łączna cena wywoławcza według

oszacowania biegłego sądowego: **3.422.675,00zł (słownie: trzy miliony czterysta dwadzieścia dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt pięć złotych 00/100).**

Oferty zgodne z warunkami przetargu wraz z potwierdzeniem wpłaty wadium, należy kierować na adres: Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy Sekcja do spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych przy ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w terminie **do dnia 22 maja 2024r. do godz. 15.00** (liczy się data wpływu oferty i wadium). Posiedzenie jawne w przedmiocie otwarcia i wyboru ofert odbędzie **w dniu 24 maja 2024r., godz. 10.00** w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie, **sala nr 7.**

Szczegóły na stronie internetowej www.kancelaria-empe.pl w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Przetargi.*

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34314518

Syndyk zaprasza do składania ofert na zakup zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki VF-Concept Sp. z o.o. z siedzibą w Borownicy w postaci zakładu (przetwórni owoców i warzyw) zlokalizowanego w Borownicy (gmina Janów Lubelski, województwo lubelskie), w skład którego wchodzi: prawo własności nieruchomości zabudowanej (budynkami: chłodni z częścią biurowo – socjalną oraz dobudowaną halą produkcyjną – chłodniczą, stalowym budynkiem magazynowym oraz innymi budynkami gospodarczymi) położonej w Borownicy, przy ul. Zakładowej 5, dla której to nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr ZA1J/00065510/4 oraz ruchomości stanowiące wyposażenie zakładu w postaci maszyn i urządzeń służących do przetwarzania owoców i warzyw, maszyn i urządzeń służących do obsługi magazynu i chłodni, regałów magazynowych oraz stanowiących inne wyposażenie zakładu – za cenę nie niższą niż **14.300.000 zł (czternaście milionów trzysta tysięcy złotych).**

Pisemne oferty należy składać w terminie **21 dni** od daty ukazania się ogłoszenia prasowego. Warunkiem rozpoznania oferty jest wpłata, na rachunek masy upadłości wskazany w szczegółowych warunkach konkursu ofert, **wadium w kwocie 1.430.000,00 zł** (jeden milion czterysta trzydzieści tysięcy złotych zero groszy).

Szczegółowe warunki konkursu ofert oraz dodatkowe informacje dostępne są po kontakcie z syndykiem, pod numerem telefonu 505-355-290 lub mailem: przemyslaw.skipor@inlex.pl.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34314987

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM

Burmistrz Nowego Stawu ogłasza II przetarg ustny ograniczony do podmiotów zajmujących się wytwarzaniem lub dystrybucją energii elektrycznej na sprzedaż nieruchomości gruntowej, składającej się z działki nr 36/4, obręb 5 o powierzchni 0,5177 ha, położonej w Nowym Stawie, zapisanej w księdze wieczystej GD1M/00019270/8.

Przeznaczenie nieruchomości – budowa stacji elektroenergetycznej 110/15kV GPZ Nowy Staw wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Cena wywoławcza nieruchomości – 615.000,00 zł brutto (cena zawiera 23% podatku VAT), wadium stanowiące 20% ceny wywoławczej wynosi 123.000,00 zł.

Minimalna wysokość postąpienia: 6.150,00 zł.

Przetarg odbędzie się **15 lipca 2024 r. o godz. 11:00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowym Stawie, ul. Gen. Józefa Bema 1, sala nr 10 (I piętro).

Informacje o przetargach organizowanych przez Burmistrza Nowego Stawu dostępne są w internecie pod adresem www.nowystaw.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miejski w Nowym Stawie pod adresem www.bip.nowystaw.pl, a także na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nowym Stawie.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowym Stawie, ul. Gen. Józefa Bema 1 lub pod nr tel. 55 271 51-10 wew. 43.

Znaleźli nowe miejsca na budowę wiatraków. Zalety są oczywiste

Rząd robi drugie podejście do odblokowania inwestycji w wiatraki. W Polsce można postawić dwa razy więcej wiatraków niż obecnie i to bez protestów społecznych. Wystarczy wykorzystać do tego tereny przemysłowe.

Ireneusz Sudak

– Nowa ustawa regulująca obszar energetyki na lądzie (tzw. ustawa wiatrakowa) jest omówiona w ministerstwie, niedługo przejdzie na kolejny etap prac na poziomie KPRM – powiedziała podczas Konferencji Energetycznej EuroPower minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

To zupełnie inny tryb pracy nad ustawą niż jeszcze w grudniu, gdy Hennig-Kloska informowała o ostatnich szlifach ustawy uwalniającej inwestycje w lądowe farmy wiatrowe. Wtedy nic z tego nie wyszło, bo przepisy mogły wywołać więcej szkody niż pożytku, m.in. z powodu niejasnych zapisów dotyczących wyłączeń i zmniejszenia odległości nieco mniejszych wiatraków od zabudowań.

Polska, żeby rozwinąć energetykę wiatrową na lądzie i zapewnić tanią energię elektryczną dla przemysłu powinna uwolnić tereny przemysłowe i poprzemysłowe – wynika z najnowszego raportu „Potencjał terenów przemysłowych dla rozwoju lądowej energetyki wiatrowej” przygotowanego przez Instytut Energetyki Odnawialnej dla ReSource Poland HUB.

Wiatraki na ścierniska

To pierwsza tak szczegółowa analiza dotycząca potencjału energetyki wiatrowej na terenach przemysłowych, które do tej pory były często pomijane i niebrane pod uwagę, jeśli chodzi o lokalizację farm.

Zalety są oczywiste: wykorzystanie gruntów, na których nie ma obecnie domów i mieszkań (czyli nie ma ryzyka konfliktów i protestów przeciwko budowie wiatraków), a za to są fabryki i przedsiębiorstwa, w tym energochłonne, które potrzebują taniej, zie-



• Rząd proponuje, żeby wiatraki budowano na terenach przemysłowych FOT. OLLO/ISTOCK/GETTY IMAGES

– *Już w tej chwili niemal 6600 przedsiębiorstw przemysłowych, wodociągowo-kanalizacyjnych i ciepłowniczych ma dostęp do terenów obejmujących 190 tys. ha, na których można rozważać lokalizację elektrowni wiatrowych*

GRZEGORZ WIŚNIEWSKI
prezes Instytutu Energetyki Odnawialnej

lonej energii (nieobciążonej kosztami emisji CO₂).

Jak wynika z raportu, potencjał energetyki wiatrowej na terenach przemysłowych sięga 20 GW. Dla porównania moc farm wiatrowych to 9,6 GW. Z liczby 20 GW aż 16,9 GW, to potencjał techniczny, który w zasadzie mógłby być zrealizowany bez konieczności zmagania z ograniczeniami regulacyjnymi czy dodatkowymi kosztami systemowymi.

– To zupełnie nowe spojrzenie na inwestycje w energetykę wiatrową. Tereny przemysłowe, które jako miejsca pod inwestycje wiatrowe z możliwościami przyłączenia do lokalnej sieci energetycznej były dotychczas pomijane oferują realny potencjał redukcji śladu węglowego dla przemysłu i atrakcyjną ofertę dla dostawców innowacyjnych rozwiązań energetyki wiatrowej – czytamy w raporcie.

O jakich gruntach mowa? Takich, gdzie nikt postronny nie urządza sobie spacerów

i nie mieszka: bazy paliw, oczyszczalnie ścieków, tereny piaszczyste, place manewrowe, terminale przeładunkowe, parkingi, składowiska odpadów, tereny pokopalniane itp.

Tereny przemysłowe potrzebują nieco innych wiatraków

Skoro pomysł jest taki genialny w swojej prostocie, to dlaczego do tej pory nie został wdrożony? Brakuje przepisów, a firmy – właściciele terenów – nie zawsze miały interes w tym, żeby stawiać wiatraki. Poza tym same konstrukcje wymagają nieco innego przygotowania.

– Sugerowane są badania nad obniżeniem kosztów fundamentowania turbin wiatrowych na niestabilnych gruntach, zwiększeniem wysokości wież, budową elektrowni na obszarach podatnych na zanieczyszczenia oraz zwiększeniem odporności na działanie substancji poprodukcyjnych z różnych gałęzi przemysłu

Cios w płatności gotówką. Parlament Europejski przełomowe przepisy

Parlament Europejski przegłosował w środę znaczące ograniczenia płatności gotówkowych. Za górny limit przyjął 10 tys. euro.

Ograniczenie ma obowiązywać we wszystkich krajach Unii Europejskiej. W państwach, które nie przyjęły unijnej waluty, będzie obowiązywała równowartość kwoty 10 tys. euro (w Polsce będzie to zatem ok. 43. tys. zł). Przy czym poszczególne kraje mogą zdecydować się na jeszcze niższy limit.

Limit ma obowiązywać, jeśli przynajmniej jedną ze stron będzie

firma. Teraz przepisy musi jeszcze zatwierdzić Rada Unii Europejskiej, potem zostaną opublikowane w Dzienniku Urzędowym UE.

Polski rząd już wcześniej opowiadał się za przyjęciem proponowanego przez Parlament Europejski limitu.

Już wkrótce zatem stanie się niemożliwe choćby kupowanie samochodów za gotówkę, nie mówiąc już o mieszkaniach czy domach. Większe remonty czy nawet droższe wakacje też trzeba będzie opłacać przelewami. Plus? Transakcje staną się bardziej przejrzyste.

Do tej pory wszystkie transakcje gotówkowe przekraczające kwotę 10 tys. euro i tak musiały być kontrolowane. Sprawdzane było m.in. źródło pochodzenia pieniędzy. Teraz Parlament Europejski obniżył ten limit do 3 tys. euro.

To potencjalnie duże utrudnienie zwłaszcza dla branży dóbr luksusowych. Marchandzi czy jubilerzy będą teraz musieli zgłaszać podejrzaną transakcję gotówkową, o ile oczywiście znajdą się w przedziale 3-10 tys. euro (lub równowartości tej kwoty).

Nowe przepisy znalazły się w dyrektywie PE dotyczącej za-

Gotówkowy limit

10

TYS. EURO

• **Tyle będzie wynosić maksymalna płatność gotówkowa we wszystkich krajach UE. W państwach, które nie przyjęły unijnej waluty, będzie obowiązywała równowartość kwoty 10 tys. euro, w Polsce będzie to zatem ok. 43. tys. zł**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34315004

– mówi Szymon Kowalski, wiceprezes Fundacji Re-Source Poland HUB.

– Już w tej chwili niemal 6600 przedsiębiorstw przemysłowych, wodociągowo-kanalizacyjnych i ciepłowniczych ma dostęp do terenów obejmujących 190 tys. ha, na których można rozważać lokalizację elektrowni wiatrowych – dodaje Grzegorz Wiśniewski, prezes Instytutu Energetyki Odnawialnej.

Po co wprowadzać takie zmiany? Przemysł energochłonny oczekuje taniej energii i już teraz robi dużo, żeby ograniczyć zużycie prądu z drogich elektrowni węglowych. Budowa wiatraków w bezpośredniej odległości od dużych fabryk i zakładów spowoduje oszczędności w zakupie energii i przyspieszy transformację energetyczną – ciągle w wielu miejscach nowe inwestycje natrafiają na opór społeczny.

Duże firmy są liderami zmian, jeśli chodzi o korzystanie z OZE – dla nich to być albo nie być dla konkurencyjności. Dlatego budują własne źródła niskoemisyjne: fotowoltaikę, wiatraki, a np. KGHM – firma, która zużywa najwięcej energii w Polsce – rozważa inwestycje w małe reaktory atomowe SMR.

Ustawa wiatrakowa w czerwcu?

W marcu rząd zaktualizował Krajowy Plan Na Rzecz Energii i Klimatu. Wynika z niego, że do 2030 roku ze źródeł odnawialnych będzie pochodzić 50 proc. energii elektrycznej. W poprzedniej wersji planu sprzed 5 lat było to 32 proc.

Dla porównania w 2023 r. z OZE mieliśmy już 23 proc. energii.

Do dalszego, mocnego przyrostu produkcji energii elektrycznej z OZE w największym stopniu przyczyni się rozwój elektrowni wiatrowych na lądzie. Ich moc ma się zwiększyć z obecnych 10 GW do 15,8 GW.

Rząd zajmie się ustawą wiatrakową na początku czerwca – zapowiedział w piątek wiceminister klimatu i środowiska Miłosz Motyka. ●

przyjął

ostrzeżenia walki z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu. Powstanie m.in. specjalny Urząd ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy i Finansowaniu Terroryzmu.

Pranie pieniędzy to działanie, którego celem jest uwierzytelnienie środków pochodzących z nielegalnej działalności.

Jak oblicza Komisja Europejska, każdego roku na świecie przestępcy mogą „prac” nawet prawie 2 bln euro, co stanowiłoby 5 proc. globalnego PKB. ●

Maciej Drzewiecki



Na majówkę

-30

gr/l

- 40 gr/l
z KARTĄ
DUŻEJ RODZINY

Do 5 maja aż 2 promocyjne tankowania z Programem VITAY. Każde do 50 litrów taniej.

Promocja dla Zarejestrowanych Uczestników ORLEN VITAY. Ważna karta VITAY lub Wirtualna Karta VITAY wraz z aktywowanym kuponem promocyjnym uprawnia do uzyskania rabatu na 50 l benzyny lub oleju napędowego w wysokości 30 gr/l lub 40 gr/l w przypadku posiadaczy Karty Dużej Rodziny. Każdy dodatkowy litr powyżej 50 l rozliczany jest według ceny ofertowej podanej na dystrybutorze w trakcie tankowania. Promocja nie obejmuje LPG, nie łączy się z innymi programami rabatowymi oraz promocyjnymi i jest ograniczona czasowo. Regulamin promocji na vitay.pl/rabaty

Strefa Gazy i Ukraina

Dwie wojny, dwie polityki

Urbańczyk

Już bardzo dawno nie było takiej sytuacji, że w strefie interesów Europy toczą się dwie duże wojny, potencjalnie naruszające równowagę geopolityczną w skali ponadregionalnej. Obie angażują nie tylko dwie strony bezpośrednio ścierające się na polu walki, ale też wielu innych uczestników operujących w skali globalnej. Ukraina i strefa Gazy skupiają na sobie uwagę całego świata, ale reakcje na wybuch i przebieg tych operacji wojskowych są różne, bo też oczywiście różne są konteksty obu krwawych konfliktów. Podobne są natomiast niektóre ich aspekty polityczne, skutki perspektywiczne i konsekwencje materialne.

Niczym niesprowokowana rosyjska inwazja w Ukrainie jest głównie przejawem szaleństwa człowieka opętanego obsesją neoimperialną. Izraelski atak na strefę Gazy był zrozumiałą reakcją na podstępny atak terrorystyczny Hamasu z 7 października.

Władimir Putin nie może się wycofać z Ukrainy, bo straciłby twarz, co zapewne zagroziłoby jego przywództwu. Benjamin Netanjahu nie może przerwać działań w Gazie, bo też straciłby twarz i na pewno stanowisko, co zagroziłoby mu osobistymi konsekwencjami prawnymi (za rozmaite występki) i politycznymi (za zlekceważenie śmiertelnego zagrożenia).

Obie wojny przykrywa się propagandowo, używając stosownych eufemizmów. Agresja przeciw Ukrainie

z żalonym uporem nazywana jest „specjalną operacją wojskową”. Atak na strefę Gazy to wciąż tylko „walka z terrorystami”.

W obu przypadkach oficjalnym celem jest całkowite wyeliminowanie przeciwnika, tj. „faszystowskiego reżimu kijowskiego” i „terrorystów z Hamasu”. Mimo stosowania doraźnie skutecznej taktyki spalonej ziemi długofalowy sukces jest w obu przypadkach wątpliwy. Zbrojna agresja wcześniej czy później skutkuje bowiem odrodzeniem się konfliktu po przegrupowaniu się przeciwnika i osiągnięciu dorosłości przez młode pokolenie, radykalizowane przez sam bierny udział w potwornościach aktualnej wojny.

Mam w Izraelu przyjaciół wśród liberalnych intelektualistów. Mimo początkowej wściekłości i chęci rewanżu za zbrodniczy atak Hamasu od początku wyrażali przekonanie, że tego konfliktu nie da się ostatecznie rozstrzygnąć siłą, bo doraźny sukces militarny nie zapewni trwałego spokoju w postaci jakiejś formy koegzystencji dwóch narodów od pokoleń trwających w śmiertelnym uścisku. Już w grudniu przewidywali, że świat zacznie się odwracać od Izraela. Wyrażali też nadzieję, że Netanjahu wcześniej czy później poniesie za swoje działania odpowiedzialność – co najmniej polityczną.

Chociaż wojna w Ukrainie trwa już ponad dwa lata, a ta w Gazie tylko nieco ponad pół roku, to ich niszczycielskie skutki dla ludności są bardzo podobne, bo w obu przypadkach sięgnęły już ponad trzydziestu tysięcy ofiar. To pokazuje przerażającą „sku-

teczność” armii izraelskiej, co jest oczywiście funkcją znacznie mniejszej wielkości objętego walkami terytorium i wielkiego zagęszczenia populacji mieszkańców.

Światowe reakcje na obie te wojny są tak różne, jak różne są przyczyny wybuchu walk. Nie sposób znaleźć w mainstreamie usprawiedliwień dla zdrazieckiej agresji Rosji i równocześnie nie ma tam wątpliwości co do zasadności ostrej izraelskiej reakcji na zdrazieckie ataki Hamasu. Ta oczywistość moralna traci swoją wyrazistość w sposobach oceniania tragicznych skutków obu wojen.

O ile każda zbrodnia rosyjska w Ukrainie spotyka się ze zgodnym potępieniem cywilizowanego świata, to izraelska brutalność, a nawet i zbrodnie (fakt, że o nieporównanie mniejszej skali) są traktowane niejednoznacznie. Wiąże się to z odmienną argumentacją stosowaną przez atakujące strony. Podczas gdy Rosja skupia się na prymityw-

Chociaż Benjamin Netanjahu miał dużo lepszy od Władimira Putina powód do rozpoczęcia wojny, to krew tysięcy niewinnych ofiar tak samo plami ich ręce

nej polityce siłowej, wzmacnianej straszeniem ewentualnością użycia broni nuklearnej, to Izrael prowadzi wyrafinowaną politykę szantażu moralnego.

Jest to umiejętne rozgrywanie tragicznych doświadczeń z przeszłości, która wryła się w pamięć historyczną świata hekatombą niezawinionych ofiar narodu żydowskiego. Spowodowany atawistycznym antysemityzmem Holocaust sprzed ponad osiemdziesięciu lat stał się tarczą politycznym używanym przeciw wszelkim krytykom dzisiejszych działań. Każdy konflikt Izraela z sąsiadami jest interpretowany w kategoriach krytycznej walki o przetrwanie, a każda wątpliwość jest odpierana oskarżeniami o antysemityzm, czego niechlubny przykład dał niedawno izraelski ambasador w Warszawie.

Słabość tej strategii moralnego odstraszenia dostrzegają już nawet bezkrytyczni dotąd amerykańscy sojusznicy Izraela. Argumenty historyczne nie mają tu skutecznego zastosowania, bo nie czynią niewinnych ofiar bardziej „winnymi”, a taktyka zrównywania Gazy z ziemią i wymuszania jej depopulacji nie staje się przez to bardziej uzasadniona.

Chociaż Netanjahu miał dużo lepszy od Putina powód do rozpoczęcia wojny, to krew tysięcy niewinnych ofiar tak samo plami ich ręce i żadna propaganda tych plam nie wywabi. ●

Przemysław Urbańczyk

Autor, związany z UKSW i PAN, jest jednym z najbardziej znanych polskich historyków mediewistów.

Gościnne występy

Po exposé Radosława Sikorskiego prezydent wstrząśnięty, niezmieszany

Olejnik



Exposé ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego wstrząsnęło prezydentem Andrzejem Dudą. Prezydent uważa bowiem, że przez ostatnie osiem lat odgrywaliśmy czołową rolę w UE i każdy się z Polską liczył.

Gorzkie słowa Sikorskiego zabolowały prezydenta do tego stopnia, że mówił o niesmaku i o hipokryzji Unii Europejskiej. Andrzej Duda nie pojmuje, jak to jest, że kamienie milowe przestały być ważne i Polska dostaje pieniądze. Według niego wszystko to była hipokryzja i partyjna gra. Prezydent nie wspominał, że to Mateusz Morawiecki i jego rząd blokowali nam przez wiele lat wypłatę środków. Najwyraźniej teraz jest zawiedziony, że Donaldowi Tuskiemu udało się go odblokować.

A wcale nie było tak łatwo, bo rząd, który pan prezydent popierał, zrzucał polski wymiar sprawiedliwości. Nasza obecność w UE przez ostatnie lata to były wieczne awantury, przekazywania, łamanie umów.

Prezydent nawet wypomnił Sikorskiemu, że był ministrem w rządzie Donalda Tuska, który obściskował się na molo z Putinem. Naprawdę to żenujące, żeby w momencie zagrożenia, w jakim jest Polska, używać takich argumentów.

Pan prezydent nie zauważał natomiast, że Jarosław Kaczyński przez ostatnie lata miał obsesję na punkcie Niemiec, a po wyborach wygranych przez Donalda Tuska mówił, że Polskę czeka anihilacja i wchłonięcie przez siły zewnętrzne. To prezes Kaczyński, wicepremier rządu, minister ds. bezpieczeństwa mówił o głównym ugrupowaniu opozycyjnym, że to „partia niemiecka”. Straszyl, że tracimy państwowość, suwerenność, a Polacy mogą dostać się pod but niemiecki. Wtedy prezydent nie był wstrząśnięty, nie reagował na te idiotyzmy.

Najzabawniejsze, a zarazem najtragiczniejsze były słowa Kaczyńskiego, który mówił, że Niemcy Polskę chcą wykorzystać, jak szczudło, żeby stać się większym krajem, a Amerykanie mogą ich zgnieść jednym palcem.

Radosław Sikorski gorzko mówił o polityce zagranicznej poprzedników, którzy głównie szukali wrogów, ale też chwalił to, co zasługiwało na pochwałę, i mówił, co powinniśmy robić w przyszłości. Niestety złamana została tradycja ponadpartyjnego konsensu w polityce zagranicznej, kontynuowana przez wiele lat przez polityków, którzy wprowadzili nas do UE i do NATO. Unia jest naszym domem, który należy zmieniać, ale nie rozwalać.

Radosław Sikorski przypomniał, jak to premier Beata Szydło wyprowadziła flagę UE ze swojego gabinetu, flagę nazywaną szmatą przez obecną członkinię TK. Wyrażał żal, że na sali nie ma premiera Morawieckiego, i przestrzegał, żeby nie wybierać się na sabat proputinowskich nacjonalistów.

Prezydentowi nie spodobała się nawet koncepcja, by Polska włączy-

ła się w budowę żelaznej kopuły, która będzie ochroną naszego nieba. Stwierdził, podobnie jak PiS, że to niemiecki pomysł. Uważa natomiast, że powinniśmy zgodzić się na rozmieszczenie w Polsce broni atomowej. Dwa lata temu Biały Dom powiedział prezydentowi, że nie ma takiego pomysłu. Teraz mogliśmy usłyszeć to z ust sekretarza generalnego NATO. Dobrze, że pan prezydent ma szerokie plany, ale warto je konsultować.

Natomiast wystąpienie byłego ministra spraw zagranicznych Zbigniewa Raua świadczy o jego małości, braku wizji i braku wstydu. Po tym, co się działo ostatnio w MSZ, pan minister powinien przynajmniej milczeć. ●

Monika Olejnik

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji



Teatr im. J. Słowackiego
w Krakowie

REPERTUAR

MAJ 2024		
3, 4, 5 maja	Szczeliny istnienia	DOM MACHIN
4, 5, 7, 15, 18 maja	Wielki Gatsby	SCENA MOS
7, 8 maja	Agamemnon	DOM MACHIN
8, 9, 10 maja	Proszę Państwa, Wyspiański umiera	DUŻA SCENA
9 maja	Romeo i Julia	SCENA MOS
10, 11, 12 maja	Spóźnione odwiedziny	DOM MACHIN
11 maja	Przywrócone Arcydzieła	KINO MOS
14, 15 maja	Wesele	DUŻA SCENA
16, 17, 18, 31 maja	Szyborska. Kropki, przecinki, papierosy	DOM MACHIN
17, 18, 19 maja	Państwo / Der Staat	DUŻA SCENA
19 maja	Impro KRK	SCENA MOS
19 maja	Simona K. wołająca na puszczy	DOM MACHIN
21, 22, 23 maja	Kobieta i życie	DOM MACHIN
22, 23 maja	Act of killing	SCENA MOS
25, 26 maja	O dwóch doktorach i jednej pacjentce czyli seks, władza i medycyna	DOM MACHIN
26 maja	Myślnik jazz-filozofia-stand-up	SCENA MOS
25, 26, 29, 27, 31 maja	1989	DUŻA SCENA
29, 31 maja	Znachor	SCENA MOS

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE
Duża Scena, pl. Św. Ducha 1 | Dom Machin, pl. Św. Ducha 2
Scena MOS, ul. Rajska 12

CZERWIEC 2024		
1, 2, 4 czerwca	1989	DUŻA SCENA
1, 2, 5 czerwca	Szyborska. Kropki, przecinki, papierosy	DOM MACHIN
1, 2, 4 czerwca	Znachor	SCENA MOS
7, 8 czerwca	Państwo / Der Staat	DUŻA SCENA
8, 9 czerwca	Lepper. Będziemy wisieć albo siedzieć	SCENA MOS
9, 11 czerwca	Debil	DOM MACHIN
12, 13, 14 czerwca	Wielki Gatsby	SCENA MOS
12, 13, 14, 16 czerwca	Wesele	DUŻA SCENA
17 czerwca	Przywrócone Arcydzieła	SCENA MOS
18 czerwca	Simona K. wołająca na puszczy	DOM MACHIN
19, 20, 21, 22, 23 czerwca	Proszę Państwa, Wyspiański umiera	DUŻA SCENA
21, 22, 24 czerwca	Szczeliny istnienia	DOM MACHIN
23 czerwca	Myślnik jazz-filozofia-stand-up	SCENA MOS
26, 27 czerwca	Spóźnione odwiedziny	DOM MACHIN
29, 30 czerwca	Pani Bovary. Możliwa historia	DOM MACHIN

LIPIEC 2024		
3, 4, 5, 6 lipca	1989	DUŻA SCENA
3, 4 lipca	Znachor	SCENA MOS
5, 6, 7 lipca	O dwóch doktorach i jednej pacjentce czyli seks, władza i medycyna	DOM MACHIN
6, 7 lipca	Szyborska. Kropki, przecinki, papierosy	SCENA MOS



Francis Scott Fitzgerald

WIELKI GATSBY

adaptacja, reżyseria Jakub Roszkowski

PREMIERA 20 kwietnia 2024 r. | SCENA MOS



Teatr im. J. Słowackiego
w Krakowie

INSTITUT KULTURY
WARSZAWSKIEGO
MAŁOPOLSKA



BMW
M-Cars Group

Bielenda

ELLE VIVA!

FINE WINE

www.teatrwnkrakowie.pl

Przewodnik kulturalny

Wystawa w poznańskim Centrum Kultury Zamek

CIUCH NIEJEDNO
MA ŻYCIE

Świat mody – ten dostępny dla zwykłego śmiertelnika – przeszedł od ubrań „na zimę”, czy „na lato”, do kolekcji zmieniających się nawet co dwa tygodnie.

Wojciech Szot

Lataj! Ceruj!. Długie życie ubrań” w poznańskim Centrum Kultury Zamek przypomina nam o tym, że zamiast kupować nowe ubrania, warto odrobinę uwagi poświęcić tym, które już mamy.

Przygotowana przez Martę Sokolińską wystawa opowiada o tym, jakim zagrożeniem dla współczesnego świata jest „fast fashion”, czyli „relatywnie tanie, modne ubrania, które kupujemy w tzw. sieciówkach”, jak pisze kuratorka.

Produkując i kupując ciągle nowe ubrania, firmy odzieżowe oraz my, konsumenci, przyczyniamy się do zwiększania ilości odpadów, rosnących stosów nikomu niepotrzebnych ciuchów, wyzysku pracowników i pracownic zatrudnionych w biznesie tekstylnym. Co możemy z tym zrobić? O tym opowiadają osoby artystyczne, których prace zaprezentowano w poznańskim zamku.

LEPIEJ IŚĆ DO LUMPEKSU

– Ładne dziewczyny w fabryce są zawsze nękanie przez menedżerów – mężczyzn. Podrywają je, proszą do swoich biur, szepczą im do ucha, dotykają ich talii, ramion, szyi (...) i grożą im utratą pracy, aby uprawiały z nimi seks – mówi Liuxia, pracownica z Chin.

Na zdjęciu wykonanym przez niemiecką artystkę Susanne Friedel kobieta ma na sobie sweter. Koszt produkcji – 0,09 euro. Za ile podobny sweter można kupić w „sieciówce”? Cykl fotografii „beyond fashion” przedstawiający pracujące w przemyśle odzieżowym kobiety z Chin, Kambodży, Indii czy Turcji przypomina o masowym łamaniu praw pracowniczych w fabrykach produkujących ubrania.

Niezwykle interesujący jest zestaw infografik przygotowanych przez Agnieszkę Kasztelowic pt. „Faster Disaster. Przemysł odzieżowy w drodze do katastrofy klimatycznej”. Możemy dowiedzieć się z niego nie tylko, ile czasu potrzebuje sztuczny materiał, by ulec rozpadowi, ale też jaką trasę, zanim ją założymy, pokonuje nasza bluza czy koszula. Kasztelowicz zauważa jednak też pozytywne zmiany, jak choćby to, że 69 procent Polaków kupuje ubrania w sklepach z używaną odzieżą.



• Paulina Poczęta
„Lekcja skarpet”

FOT. ARCHIWUM PAULINY
POCZĘTEJ / CK ZAMEK
W POZNANIU

• Centrum Kultury Zamek w Poznaniu, wystawa „ŁATAJ! CERUJ! Długie życie ubrań”, kuratorka: Marta Smolińska. Wystawa do 28.07.2024. Można ją zwiedzać od wtorku do niedzieli w godzinach 12-20.
• Na wystawie znajdują się dodatkowe podpisy ułatwiające jej odbiór dzieciom. Niektóre prace można dotykać.

Zdaniem autorki infografiki pomagają w tym aplikacje i strony internetowe. Wydaje mi się, że zabrakło tutaj refleksji nad tym, czy tworzenie mody na „vintage” nie ułatwiło paradoksalnie tworzenia popytu na ubrania przypominające te, które z mozołem można wygrzebać w lumpeksach. „Fast fashion” bowiem doskonale adaptuje się do każdego trendu społecznego – także mody na stare ubrania.

Krytycy stron w rodzaju Vinted zauważają, że upowszechniają one konsumpcję polegającą na stałej dostępności nowych, bardzo tanich ubrań.

Kasztelowicz nie bierze również pod uwagę śladu węglowego, który pokonują ubrania wysyłane bezpośrednio do naszych domów. Popularność zakupów online zwiększa nacisk na firmy kurierskie, by obniżały koszty dostaw. A to zawsze kończy się brakiem podwyżek dla pracowników i pracownic. Zdecydowanie lepiej pójść do lumpeksu.

METKO, POWIEDZ PRZECIE...

Kasztelowicz apeluje, byśmy zwracali uwagę na skład ubrań. Im bardziej naturalny, tym ubranie będzie mniej szkodliwie dla planety, gdy już uznamy, że trzeba się go pozbyć. Proste? Wydawałoby się. W kwietniu 2024 roku UOKiK nałożył na markę Lavar (firma Polskie Sklepy Odzieżowe) karę ponad 3,8 mln zł, a na firmę Lord – 213 tys. zł. kary za podawanie nieprawdziwych danych o składzie.

– Przykładowo zgodnie z deklaracją na etykiecie spodnie miały być wykonane z materiału, który zawierał 70 proc. wełny – w rzeczywistości wełny całkowicie brakowało. Gdyby konsumenci mieli rzetelne i prawdziwe informacje o składzie odzie-

ży, mogliby nie zdecydować się na zakup – mówił mediom Prezes UOKiK Tomasz Chróstny. Z 27 przebadanych próbek ubrań marki Lavar tylko 3 miało skład identyczny z zadeklarowanym. Czytanie etykiet to jednak zdecydowanie za mało.

FANTASTYCZNA „LEKCJA SKARPET”

Zaprezentowane na wystawie działania osób artystycznych budzą podziw. Wspólną jest praca Małgorzaty Mirgi-Tas, „Siostry (Phenia)” z 2019 rok. To patchwork łączący tradycyjne malarstwo olejne z fragmentami tkanin. A co na obrazie? 4 kobiety z rodziny artystki, które razem z nią przygotowywały patchworkowe „otulacze” dla romskich domów umieszczonych w Sądkiem Parku Etnograficznym. Obraz jest zatem zarówno dokumentacją tego procesu, jak i specyficznym autokomentarzem.

Mirga-Tas przypomina nie tylko o romskiej kulturze, dla której przetwarzanie ubrań i ponowne wykorzystywanie materiałów zawsze było ważne, ale o roli kobiet w przemyśle odzieżowym. O ich pracy mówi również obraz olejny Anne Peschken i Marka Pisarsky’ego „Szwaczki” – wart fotografowania.

Na „Łataj! Ceruj!” bywa przerażająco i smutno, bo trudno przecież znaleźć jakiś radosny aspekt marnotrawienia zasobów i gonitwy za modowymi nowinkami. Bywa jednak też refleksyjnie jak w poruszającej „Lekcji skarpet” Pauliny Poczęty, w której przetarte skarpety zostały połączone z fotografiami z rodzinnego archiwum artystki. W efekcie powstały specyficzne skarpetkowe medaliony. – Różne kształty przetarte odkrywają fotograficzne zapisy twarzy, emocji u ludzi mi bliskich, mnie samej – mówi cytowana przez kuratorkę artystka.

RĘKAWICZKOWE PARY

Wrażenie na widzu zrobią oczywiście największe i najbardziej wnikające w przestrzeń wystawy prace jak welniana pajęczka „Pimoa Chthulu” Małgorzaty Markiewicz, czy jej – słynna już – „Meduza”, którą można było podziwiać m.in. w krakowskim Bunkrze Sztuki czy łódzkim Muzeum Włókiennictwa.

Ale pracą, która wydaje mi się najciekawsza, jest – również zaprojektowana przez Markiewicz – instalacja „Pary”. Kuratorka wystawy pisze o niej tak: – Gubienie jednej z rękawiczek to niemal sport zimowy. Drugą od tej pary zazwyczaj wyrzucamy. Markiewicz w tym cyklu pokazuje, że można inaczej.

Jak? Banalnie prosto – możemy zwyczajnie założyć dwie różne rękawiczki. Mniejszy kłopot, gdy czarna rękawiczka spotka się z bordową, ale co gdy „męska” spotka „kobiecą”? „Pary” w ciekawy sposób dotykają naszych przyzwyczajeni i schematów zachowań.

Dominacja prac Markiewicz nad innymi obiektami jest wyraźna. Może czas na monograficzną wystawę prac tej artystki, która z jednej strony jest kontynuatorką Magdaleny Abakanowicz, Louise Bourgeois czy Marii Pinińskiej-Bereś, a z drugiej wnosi do pracy z tkaniną społeczny namysł.

Niestety jak na wystawę, która obiecuje, że pokaże, co możemy zrobić z ubraniami, niewiele tu równie życiowych porad, jak ta z cyklu Markiewicz. Nikt mi nie pokazał, jak cerować skarpety. „Niezależnie od sposobu, ważne jest, aby zareagować na dziury w skarpetach szybko, aby zapobiec dalszemu rozdarcie i przedłużyć życie Twoich skarpet” – mówi ChatGPT i można mu nawet wybaczyć powtórzenie, bo to wcale nie taka głupia rada. ●

ZOFIA STRYJEŃSKA
POCAŁUNEK W ŚWIECIE KSIĘŻYCA

Estymacja: 300 000 – 400 000 zł

DESA
UNICUM

SZTUKA DAWNA PRACE NA PAPIERZE

AUKCJA 14 MAJA 2024, 19:00

Wystawa prac:
29 kwietnia – 14 maja 2024

Zapraszamy do licytacji online i telefonicznych 514 446 892.
Pobierz aplikację DESA Unicum i oglądaj transmisję na żywo.

DESA UNICUM. NAJWIĘKSZA PRYWATNA INSTYTUCJA KULTURY.

DESA UNICUM, UL. PIĘKNA 1A

pn. – pt. 11:00–19:00 sob. 11:00–16:00
WSTĘP WOLNY



Zeskanuj kod QR
i dowiedz się
więcej o aukcji

DESA.PL

Przewodnik kulturalny

Film

6 FESTIWALI, NA KTÓRE CZEKAMY

Majówka w Cieszynie? Najważniejsza impreza kina dokumentalnego w Polsce? A może perełki kina artystycznego we Wrocławiu? Przed nami inauguracja bogatego w wydarzenia filmowego sezonu festiwalowego.

Dawid Dróżdż

NOWE HORYZONTY TOURNÉE

I Festiwal Nowe Horyzonty odbędzie się w lipcu, ale już teraz możemy poczuć atmosferę tej wyjątkowej filmowej imprezy. Wszystko dzięki kolejnej edycji nowohoryzontowego tournée: przeglądu głośnych tytułów, które w ponad 20 polskich miastach w ostatni weekend kwietnia.

W programie m.in. argentyńscy „Delikwenci” Rodriga Moreno o sfrustrowanym urzędniku, który postanawia napaść na bank, czarno-biały majstersztyk „Eureka” Lisandra Alonso z Viggo Mortensenem, którego bohater przemierza amazońską dżunglę w poszukiwaniu córki i nagrodzona na Berlinale „Sam-sara” Loisa Patiño – medytacyjna opowieść o życiu mnichów buddyjskich.

• Nowe Horyzonty Tournée: 25-28 kwietnia. Więcej informacji na stronie nowehoryzonty.pl.

MASTERCARD OFF CAMERA

2 Jeśli chcecie spędzić majówkę w Krakowie, to polecam wam festiwal Mastercard OFF Camera.

17. edycję otworzy film niemieckiej . To ekranizacja autobiograficznej powieści Lily Brett. Lena Dunham wciela się w rolę dziennikarki muzycznej Ruth, która wyrusza wraz z ojcem ocalałym z Holocaustu (Stephen Fry) w emocjonującą podróż z Nowego Jorku do Polski, by odnaleźć żydowskie korzenie swojej rodziny.

Przyjrzymy się m.in. tematu „granic”, która odgrywa ważną geopolityczną rolę. W programie znalazł się m.in. nagrodzony na festiwalu w Wenecji „El Paraiso” Enrico Marii Artalego czy gło-

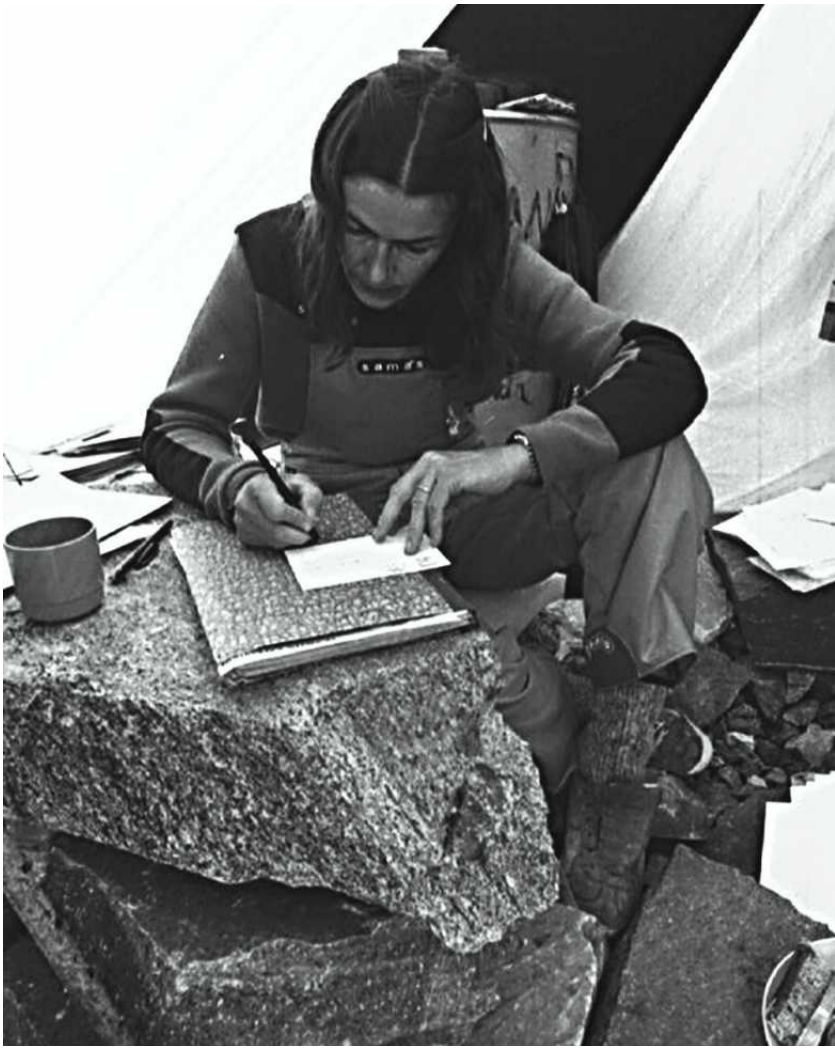
śny meksykański thriller „Heroic” Davida Zonanego.

• Mastercard OFF Camera, Kraków: 26.04-5.05. Karnety na cały festiwal (450 zł) lub na 10 seansów (200 zł) do kupienia na offcamera.pl do 18 marca.

KINO NA GRANICY

3 Fani polskiego i czeskiego kina pojadą na majówkę do Cieszyna. Organizatorzy Kino na Granicy zapraszają m.in. na przegląd filmów zmarłego w styczniu reżysera Janusza Majewskiego oraz retrospektywę aktorską z Marianem Dziędzielem.

Na festiwalu będzie można — jak zawsze — zobaczyć też nowe polskie filmy i najnowsze hity czeskiego kina. A po seansach na widzów czekają muzyczne atrakcje. Na Wzgórzu Zamkowym wystąpią Tomasz Ziętek, Oysterboy i Runforrest.



• „Ostatnia wyprawa” Elizy Kubarskiej FOT. MILLENNIUM DOCS AGAINST GRAVITY

• Kino na Granicy, Cieszyn: 1-5.05. Akredytacje 5-dniowe (350 zł) i 3-dniowe (270 zł) do kupienia na kinonagranicy.pl.

MILLENNIUM DOCS AGAINST GRAVITY

4 Najważniejszy festiwal kina dokumentalnego w tej części Europy. W programie znalazł się m.in. norweski film „A New Kind of Wilderness” Silje Evensmo Jacobsen, który zdobył główną nagrodę w międzynarodowym konkursie dokumentalnym na Sundance.

Podczas MDAG polską premierę będzie miał m.in. najlepszy film dokumentalny niedawno zakończonego Berlinale – „No Other Land” Rachel Szor, Yuvala Abrahama, Hamdana Billala oraz Basela Adra rozgrywa się na obszarze Masafer Yatta, czyli pagórkowatych obrzeżach Hebbronu na Zachodnim Brzegu. Domy mieszkańców są systematycznie niszczone przez izraelską armię. Palestyński aktywista Basel robi wszystko, co w jego mocy, żeby protestować.

REKLAMA

Kraj/34314998

KNOCK OUT PRODUCTIONS IN ASSOCIATION WITH DOOMSTAR BOOKINGS PROUDLY PRESENTS:



SPECIAL GUESTS:
Sowulo KALANDRA

10.07.2024 - Sopot / OPERA LEŚNA
BILETY: EBILET.PL

DOOMSTAR *Season of Mist* wyborcza.pl

Przewodnik kulturalny



• „Treasure” Julii von Heinz FOT. ANNE WILK / MASTERCARD OFF CAMERA

Wydarzeniem MDAG będzie też „Ostatnia wyprawa” Elizy Ku-
barskiej o wybitnej himalaistce
Wandzie Rutkiewicz. Osią nar-
racyjną filmu jest tajemniczy au-
dio-pamiętnik, nagrywany przez
himalaistkę pół roku przed jej
zaginięciem w 1992 r. Rutkiewicz
porusza w nim najważniejsze te-
maty dotyczące macierzyństwa
i małżeństwa.
• Millennium Docs Against Gravity
odbędzie się od 10 do 19 maja
w ośmiu miastach (Warszawa,
Wrocław, Gdynia, Poznań, Kato-
wice, Łódź, Bydgoszcz i Lublin)
a następnie online — od 21 maja do
3 czerwca na mdag.pl.

KRAKOWSKI
FESTIWAL FILMOWY

5 Kino dokumentalne za-
władnie także Krako-
wem. Na przełomie maja
i czerwca odbędzie się 64. edy-
cja jednej z najstarszych imprez
na świecie poświęconych ki-
nu dokumentalnemu i krótkim
metrażom.
W ramach międzynaro-
dowego konkursu obejrzymy fil-

my o wojnie w Ukrainie, m.in.
niemiecką produkcję „O kara-
wanie i psach”. Reżyser Askold
Kurov wraz z grupą anonimo-
wych twórców pokazuje autory-
tarne mocarstwo tuż przed woj-
ną i kilka dni po pierwszych atak-
ach z perspektywy prześlado-
wanej rosyjskiej opozycji. „Prze-
chwycone” Oksany Karpowycz
ukazują z kolei zdewastowaną
Ukrainę. Tłem dla tych obrazów
są rozmowy telefoniczne, które
rosyjscy żołnierze odbyli ze
swoimi bliskimi. Nagrania zo-
stały przechwycone przez ukra-
ińskie służby wywiadowcze.
W konkursie udział wezmą
także dwie polskie produk-
cje. „Drzewa milczą” Agniesz-
ki Zwielfki („Vika!”) opowiadają
historię 16-letniej Runy, Kurdyj-
ki, która wraz z ojcem i młod-
szymi braćmi trafia do obozu
dla uchodźców. Matka bohater-
ki zmarła w wyniku hipotermii
na granicy polsko-białoruskiej.
Tomasz Wolski („W Ukrainie”)
w „Roku z życia kraju” próbuje
z kolei zrekonstruować nastro-
je i złożoność procesów poprze-
dzających wprowadzenie w Pol-
sce stanu wojennego.

• 64. Krakowski Festiwal Filmowy,
w kinach od 26 maja do 2 czerwca
oraz online na KFF VOD od 31 maja
do 16 czerwca. Karnety (od 150 do
250 zł) do kupienia na krakowfilm-
festival.pl.

NOWE HORYZONTY

6 Wspomniane nowohory-
zontowe tournée jest jedy-
nie przystawką przed głów-
nym daniem, którym jest festi-
wal odbywający się tradycyjnie
w lipcu. W trakcie tegorocznej
imprezy zobaczymy m.in. „Da-
homey”, dokument Mati Diop,
w którym współczesna Afry-
ka mierzy się z duchami kolo-
nizowanej przeszłości. Film zo-
stał nagrodzony Złotym Niedź-
wiedziem na Berlinale. „Han-
dling the Undead” to z kolei na-
grodzony na Sundance horror
z gwiazdami „Najgorszego czło-
wieka na świecie” – zjawiskową
Renate Reinsve i Andersem Da-
nielsenem Lie. Debiut norwe-
skiej twórczyni Thei Hvistendahl
to pełne niepokoju i zaskakującej
refleksji nad śmiercią kino grozy.
Wydarzeniem festiwalu bę-
dzie pokaz filmu „Zamknij oczy”
w reżyserii Victora Erice („Duch
roju”), wybitnego hiszpańskiego
reżysera, który po 40 latach po-
wraca do kina fabularnego.
Z niecierpliwością czekam
także na podwójny seans fil-
mów Quentina Dupieuxa („Mor-
dercza opona”, „Deerskin”), jed-
nego z najbardziej ekscentrycz-
nych twórców współczesnego ki-
na europejskiego. Zobaczymy
„Daaaaaali!”, czyli przeżabaw-
ny film o realizacji wywiadu-do-
kumentu z wybitnym malarzem,
a także „Yannick” o facecie, który
nie może pogodzić się z tym, że
wziął wolne, aby zobaczyć trze-
ciorzędną farsę.
• Nowe Horyzonty, Wrocław: w ki-
nach od 18 do 28 lipca oraz online
od 18 lipca do 4 sierpnia. Karnety
(440 zł) do kupienia na nowehory-
zonty.pl.

REKLAMA

Kraj/34314264

Secesja Art Déco

**MUZEUM
MAZOWIECKIE
W PŁOCKU**

poleca się
na majówkę

  SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO

MUZEUM MAZOWIECKIE W PŁOCKU JEST JEDYNYM ORGANIZACJĄ
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Teodor Awentowicz. Kobieta z wazonem (z teki Grafików Polskich), 1903

OŚWIADCZENIE WŁASNE WYDAWCY

34315041

REKLAMA

Kraj/34313698

wyborcza TV

co piątek
z „Wyborczą”

Sprawdź,
co warto
obejrzyć



 **MUZEUM
WOJSKA
W BIAŁYMSTOKU**
MIEJSKA INSTYTUCJA KULTURY

**Już w najbliższą Noc Muzeów
(18 maja)
zapraszamy na otwarcie
kolejnego sezonu
w Parku Militarym.**

Największe i najcieńsze eksponaty
ze zbiorów Muzeum Wojska
w Białymstoku prezentowane
będą do końca września, w hali
wystawienniczej przy ul. Węglowej
3a. Wśród nich m.in. samolot
myśliwski Lim-5, najbardziej
rozpoznawalny i drugi najliczniej
produkowany czołg na świecie
T-34/85 oraz kodowo neonowa
latarnia lotniskowa, przeznaczona
do oznaczania lotnisk sygnałami

świetlnymi podawanymi alfabetem
Morse’a.

Na ekspozycji znajdziecie też sprzęt
polskiej produkcji, pochodzący
z okresu międzywojennego
np. taczankę piechoty wz. 36
(z trójkonnym zaprzęgiem),
kuchnię polową wz. 31 czy 37
mm. armatę przeciwpancerną
wz. 36 produkowaną na licencji
szwedzkiego Boforsa.

**W czasie wakacji Park Militarym to również miejsce sąsiedzkich
pikników, zajęć dla dzieci i młodzieży, pokazów grup
rekonstrukcyjnych i kina plenerowego.**

**Plan wydarzeń publikowany będzie na stronie
www.wmb.com.pl.**



Przewodnik kulturalny



• Monika Brodka

Przewodnik po kulturalnych imprezach Polsce

NIE TYLKO NA MAJÓWKĘ

Steinway Paderewskiego, koncerty Heilung i Roberta Craya, a także najlepsze muzyczne festiwale – oto nasz przewodnik po wiosennych i letnich wydarzeniach kulturalnych.

Magdalena Dubrowska

Jazz nad Odrą – do 28 kwietnia, Wrocław
60. edycja jednego z najstarszych festiwali jazzowych w Polsce to sześć dni koncertów gości z wielu krajów, m.in. pianisty Brada Mehldau, wokalistki Normy Winstone i legendy saksofonu tenorowego Ricka Margitzy, a także nocne jam session i finałowa wystawa konkursu fotograficznego im. Marka Karewicza.

DAR PADEREWSKIEGO

• od 26 kwietnia, Otwock Wielki

W Muzeum Wnętrz w Otwocku Wielkim, oddziale Muzeum Narodowego w Warszawie oglądać można nową wystawę stałą pt. „Dar Paderewskiego”. To 220 dzieł sztuki i pamiątek związanych z polskim kompozytorem i politykiem, działaczem na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości Ignacym Janem Paderewskim.

Wśród eksponatów: fortepian Steinway & Sons, pamiątkowe batusy i puchary z dedykacjami, cenna kolekcja porcelany z Chin i Japonii, a także codzienne sprzęty domowe: serwisy do herbaty, kryształowe misy, wazę od Tiffany’ego, maszynę do pisania, portfel czy wizytownik. Obiekty te Paderewski w 1930 r. podarował w swoim testamencie Muzeum Narodowemu w Warszawie, którego oddziałem jest właśnie Muzeum Wnętrz w Otwocku Wielkim.

3-MAJÓWKA

• 1-3 maja, Wrocław

3-Majówka to wrocławski festiwal, który odbywa się na trzech

scenach, m.in. we wnętrzach Hali Stulecia wpisanej na listę światowego dziedzictwa UNESCO i plenerowej na Pergoli obok fontanny multimedialnej. Zagrają m.in. Happysad, Vader, Małgorzata Ostrowska, Zalewski, Smolik/Kevfox, Czesław Śpiewa, Ørganek, Żywiolak, Renata Przemyk Feat. Dagadana, Paktofonika, Kult, Daria Ze Śląska, Kwiat Jabłoni, Pablopavo i Ludziki.

MAJÓWKA W ŁAZIENKACH KRÓLEWSKICH

• 1-8 maja, Warszawa

W Łazienkach Królewskich odbędzie się Piknik Europejski organizowany z okazji 20. rocznicy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Będzie można bezpłatnie zwiedzać m.in. Królewską Galerię Obrazów, Starą Oranżerię z Królewską Galerią Rzeźby i Teatrem Królewskim, a także Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa. W Pałacu na Wyspie zaprezentowana zostanie kopia Konstytucji 3 maja z 1791 r., wypożyczona z Archiwum Głównego Akt Dawnych.

MAJÓWKA Z NOSOWSKĄ

• 2 maja, Włocławek

Na włocławskich Bulwarach w majówkę zagra Katarzyna Nosowska. Przed nią wystąpią Nanga oraz Pseudoartyzm i Julia Szczepańska.

WYSTAWY I AUKCJE W DESA UNICUM

• maj-czerwiec, Warszawa

W warszawskiej galerii DESA Unicum przez cały maj i czerwiec odbywać się będą wystawy i aukcje sztuki. W programie na-

stępujące wystawy: „École de Paris” (29 kwietnia – 16 maja, aukcja 16 maja), „Grafika Artystyczna. Sztuka Współczesna” oraz „Grafika Artystyczna. Sztuka Dawna” (30 kwietnia – 9 maja, aukcja 9 maja), „Sztuka Współczesna. Klasycy Awangardy po 1945” (7 maja – 23 maja, aukcja 23 maja), „Sztuka Dawna. Prace na Papierze” (8 maja – 14 maja, aukcja 14 maja), „Sztuka Współczesna. Prace na Papierze” (10 maja – 21 maja, aukcja 21 maja), „Sztuka Dawna. XIX wiek, Modernizm, Międzywojnie” (24 maja – 13 czerwca, aukcja 13 maja), „Sztuka Współczesna. Nowe Pokolenie po 1989” (7 czerwca – 20 czerwca, aukcja 20 czerwca), „Sztuka Współczesna. Klasycy Awangardy po 1945” (14 czerwca – 27 czerwca, aukcja 27 czerwca).

SINFONIA VARSOVIA SWOJEMU MIASTU

• 13 maja-9 czerwca, Warszawa

Festiwal im. Franciszka Wybrańczyka „Sinfonia Varsovia Swojemu Miastu” to letni przegląd, który co roku organizuje orkiestra Sinfonia Varsovia. Festiwal rozpocznie się koncertem „O, radości!” w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej 13 maja o godz. 19. Usłyszymy IX Symfonię Ludwiga van Beethovena.

W programie kolejnych koncertów m.in. prawykonanie światowej II Koncertu wiolonczelowego Nielsa Rønsholtda Westerna z 2024 czy prawykonanie polskie „Incontri na orkiestrę” Piotra Mossa, a także „Koncert D-dur na trąbkę i smyczki” Giuseppe Tartini’ego, „Serenadę D-dur” Johanna Brahmsa, „Koncert skrzypcowy D-dur” Ericha Wolfganga Korngolda czy „Tańce symfoniczne” Rachmaninowa.

1 czerwca w Teatrze Lalka odbędzie się koncert rodzinny „Bazylek w podróży”.

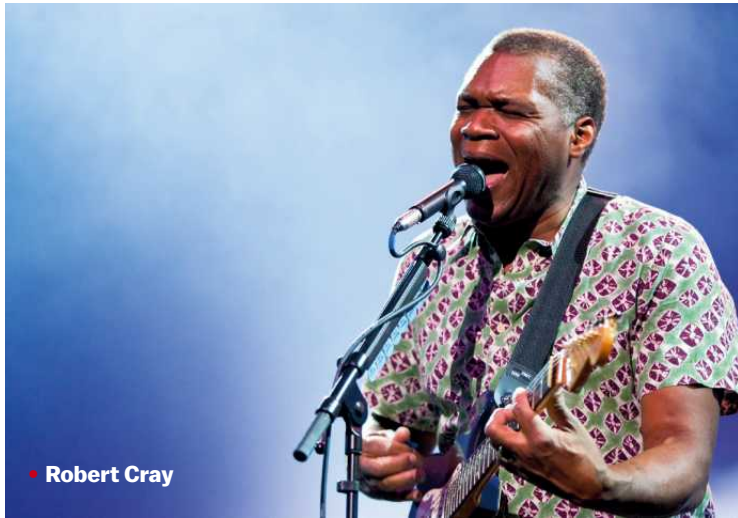
KONCERTY ROBERTA CRAYA

• 21 maja, Kraków, 22 maja, Gdańsk, 23 maja, Warszawa

Robert Cray to bluesowy kompozytor, gitarzysta i wokalista, laureat pięciu statuetek w Grammy.



• Katarzyna Nosowska



• Robert Cray

W tym sezonie wraz ze swoim zespołem The Robert Cray Band artysta wystąpi w Polsce trzykrotnie: w krakowskim klubie Studio, Gdańskim Teatrze Szekspirowskim i w warszawskiej Progresji.

MYSTIC FESTIVAL

• 5-8 czerwca, Gdańsk

Ten największy polski festiwal muzyki metalowej co roku przyciąga nie tylko tłumy miłośników ciężkich brzmień, ale także protesty środowisk katolickich, które w metalowcach widzą czcicieli szatana obrażających uczucia religijne. Tegoroczna edycja odbędzie się na terenach dawnej Stoczni Gdańskiej. W programie takie międzynarodowe gwiazdy gatunku, jak np. Megadeth, Bring Me The Horizon, Fear Factory, Paradise Lost czy Biohazard, ale

festiwalowy line-up nie ma końca. Z polskich składów zobaczmy m.in. Furę czy Wiję.

EPHEMERA FESTIVAL

• 5-9 czerwca, Warszawa

Multidyscyplinarny festiwal Ephemera – warszawska odsłona krakowskiego popularnego Unsoundu – w tym roku odbywać się będzie m.in. w nowej miejscówce na Mińskiej 65, a także w Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w Królikarni, w Studiu Polskiego Radia i w Komunie Warszawa. Główną inspiracją to słowiańskie obrzędy związane z letnim przesileniem.

Wydarzenie będzie pełne muzyki, tańca, performansów, jedzenia, magii i zabaw ogniem. Wystąpi m.in. amerykański raper Billy Woods czy brytyjsko-niemiecki didżej Juba b2b Lean-

FOT. MATERIAŁY PRASOWE. MACIEJ PÓREK / AGENCJA WYBORCZA.PL, BE&W

Przewodnik kulturalny

dra, a także m.in. Wojciech Bąkowski, Edka Jarzab czy Raphael Rogiński.

CO JEST GRANE
FESTIVAL 2024

• 14-15 czerwca, CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie

Line-up festiwalu tworzą w tym roku m.in.: Zalewski, Natalia Przybysz, Błażej Król, The Dumplings, Smolik/Kev Fox, Julia Kamińska, Kasia Lins, Organek, Margaret, Daria ze Śląska.

JAZZ AROUND
FESTIWAL

• 28-29 czerwca CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa

Od funky i soul po elektroniczne eksperymenty — Jazz Around Festival to różnorodne oblicza muzyki okolojazzowej. Podczas tegorocznej edycji w Centrum Sztuki Współczesnej Zamku Ujazdowskim w Warszawie wystąpią m.in. brytyjski multiinstrumentalista i producent Alfa Mist, trio Avishai Cohena jazzowego basisty, wokalisty i kompozytora, Brekky Boy – jazzrockowe trio z Sydney, Lady Blackbird – amerykańska wokalistka i kompozytorka R’n’B i soulu czy Nubya Garcia – ceniona saksofonistka i kompozytorka łącząca elementy jazzu, afrobeatu, reggae i elektroniki.

Wśród polskich artystów i artystek usłyszymy m.in. Anię Szarmach, ansambl Łona x Konieczny x Krupa, Poluzjantów, Big Band Marcina Maseckiego i kwintet Wojtka Mazolewskiego.

WARSAW SUMMER
JAZZ DAYS

• 4-7 lipca, Warszawa

Warsaw Summer Jazz Days to jedna z najważniejszych jazzowych imprez w Polsce. W plebiscycie „Jazz Forum” na najlepszy festiwal 2022 roku zajęła pierwsze miejsce.

Tegoroczny festiwal potrwa cztery dni, a zagrają m.in. Marcus Miller Band, Immortal Onion & Michał Jan Ciesielski, Irreversible Entanglements, Void Patrol, Isaiah Collier & The Chosen Few i Kuba Więcek. Będzie też dzień Johna Zorna. Guru nowojorskiej sceny zagra w swoich dwóch składach: Brian Marsella Trio i New Masada Quartet.

SANTANDER LETNIE
BRZMIENIA

• 5-6 lipca Kraków, 12-13 lipca Wrocław, 26-27 lipca Katowice, 9-10 sierpnia Warszawa, 16-17 sierpnia Łódź, 30-31 sierpnia Poznań)

Sześć miast i ponad sto koncertów. Na letnim festiwalu Santander Letnie Brzmienia w Krakowie, Wrocławiu, Katowicach, Warszawie, Łodzi i Poznaniu zagrają m.in. Daria Zawiałow, Kaśka Sochacka, Łąki Łan, LemON, Bartek Królik, MROZU, Vito Bambino, Sorry Boys, Rubens, Artur Rojek, Nosowska,

Łąki Łan i Mery Spolsky. Będzie też projekt specjalny – Babie lato, w którym wystąpią Brodka, Margaret i Rosalie.

HEILUNG W POLSCE

• 10 lipca, Opera Leśna, Sopot

„Na żywo proponuję teatr, ale miałem okazję zobaczyć ich przedkoncertową rozgrzewkę za kulisami i wyglądało to jak prawdziwy złowrogi rytuał. Nie pozwoliłbym dziecku zbliżyć się do tej sekty, ale do obejrzenia koncertu i wysłuchania płyty „Drif” wszystkich serdecznie zachęcam” – tak o zespole Heilung pisał w Wyborczej Jarek Szubrycht. Ten mroczny folkowy zespół powstał osiem lat temu w Danii. Ich muzyka pojawiła się w zwiastunie „Gry o tron” i w „Wikingach” – ale wciąż znani są tylko wtajemniczonym. Na scenie nordyckie stroje i wykorzystują ludzkie kości i czaszki jako instrumenty perkusyjne. W lipcu Heilung wystąpi w Sopocie. Supportować ich będą holenderska formacja Sowulo oraz norweska grupa Kalandra.

SALT WAVE BY
PORSCHE

• 1-4 sierpnia, Jastarnia

Ten festiwal odbywa się nad morzem – nad brzegiem Półwyspu Helskiego, na lotnisku w Jastarni, a temat przewodni to klimaty surferskie. W tym roku wystąpią m.in. Jordan Rakei, Maro, Lordofon, Yellowstraps, Flirtini, Britta Arnold, Chloe Martini, Booguta, Felipe Baldomir i Nowosad.

OFF FESTIVAL

• 2-4 sierpnia, Katowice

Najpopularniejszy z offowych festiwali muzycznych powołany do życia przez Artura Rojka przyciąga najciekawszych wykonawców muzyki alternatywnej ze świata. W tym roku w line-upie, m.in. Puuluup, John Maus, DC The Don, Future Islands, The Blaze, Bakar, Clavish, Alice Longyu Gao, Bar Italia, Imperial Triumphant, Puma Blue, Hotline TNT, Los Wemblers de Iquitos, blackwinterwells, Debby Friday, Nourished by Time czy Jasper Tygner.

OLSZTYN GREEN
FESTIVAL

• 15-17 sierpnia, Olsztyn

Olsztyn Green Festival co roku odbywa się w malowniczym miejscu, a tłem dla sceny są jezioro Ukiel, lasy i zachody słońca. W tym roku do stolicy Warmii przyjadą m.in. Taco Hemingway, Edyta Bartosiewicz, Daria Zawiałow, Kaśka Sochacka, Kortez, Zalewski, Bartek Królik, Daria ze Śląska, Kim Nowak, Łona x Konieczny x Krupa, Mery Spolsky, Pola Rise, Smolik/Kev Fox, Nanga. W programie 27 koncertów, rozmowy z artystami, aktywistami i naukowcami, a także warsztaty ekologiczne dla dzieci i dorosłych. ●

REKLAMA

Kraj/34313966

iceland Liechtenstein Norway go ranta

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

BIBLIOTEKA NARODOWA

PAŁAC RZECZYPOSPOLITEJ

Otwieramy
Pałac Rzeczypospolitej
na Placu Krasińskich
21 maja, 20:30
Wstęp wolny

W PROGRAMIE: KONCERT
I NOCNE ZWIEDZANIE WYSTAWY
NAJCENNIJSZYCH ZABYTKÓW
PIŚMIENICTWA

PALACRZECZYPOSPOLITEJ.PL

REKLAMA

Kraj/34312678

RAJMUND
ZIEMSKI
ZNAK I KOLOR

12.04.2024 - 2.06.2024

Kuratorzy
wystawy:
Katarzyna Ziemska
Paweł Witkowski

MAZOWIECKIE CENTRUM
SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
ELEKTROWNIA W RADOMIU
UL. MIKOŁAJA KOPERNIKA 1

www.moswelektrownia.pl

Polscy naukowcy donoszą

ŚLAD PO METEORYCIE

Struktura ma średnicę blisko 200 km i jest jedną z największych na Ziemi. Do uderzenia, które zmieniło całą planetę, a dzisiejszej Polsce zostawiło bliznę, doszło prawdopodobnie 1,6-1,8 mld lat temu.

Prof. Marek Narkiewicz*

Grawitacyjnie rzecz biorąc, Ziemia nie tylko nie jest idealną kulą ani nie jest nawet elipsoidą. Kształtem przypomina bardziej bajaderkę – obłą, nierówno ugniecioną bryłę. Nazywamy ją geoidą.

Tam, gdzie siła ciężkości jest mniejsza, geoida jest wklęsnięta. A tam, gdzie grawitacja rośnie, pojawiają się guzy.

Dlaczego więc w szkole uczą, że przyspieszenie ziemskie ma stałą wartość?

Dla uproszczenia rachunków. W rzeczywistości jednak to przyspieszenie maleje wraz z wysokością nad poziomem morza, a także wraz z malejącą szerokością geograficzną.

To nie wszystko. Generalnie rzecz biorąc, na kontynentach siła ciężkości jest mniejsza niż na oceanie. A to dlatego, że kontynentalna skorupa ziemska jest zbudowana głównie z relatywnie lekkich skał granitowo-gnejsowych, których gęstość wynosi 2,6-2,7 g/cm sześc. Natomiast pod dnem oceanu spoczywa skorupa bazaltowa – jej gęstość przekracza 3 g/cm sześc.

Poza tym Ziemia jest pełna anomalii grawitacyjnych.

Np. Himalaje, choć zbudowane z relatywnie lekkich skał, grawitacyjnie mocno oddziałują, bo skał jest tam po prostu bardzo dużo. Rozmiar ma znaczenie.

W mniejszej skali także Polska jest naczczona anomaliami grawitacyjnymi.

Jedną z nich jest znany od niemal 100 lat tzw. grawimetryczny niż pomorski, rozległy obszar znajdujący się w rejonie Świecia i Grudziądza.

GRAWITACYJNE WKŁĘŚNIĘCIE

Niż pomorski jest ujemną anomalią grawitacyjną. Występujące w tamtejszej skorupie ziemskiej skały są lżejsze od tych znajdujących się naokoło.

Na mapie geofizycznej dodatnie anomalie grawitacyjne oznacza się kolorem czerwonym, a ujemne – niebieskim. Podobnie jak wyżyny i niziny na mapach fizycznych.

Oczywiście, dla zmysłów człowieka taka anomalia – wynosząca maksymalnie -60 mgali (gal to jednostka przyspieszenia, która zapożyczyła nazwę od Galileusza) – jest kompletnie nieodczuwalna. Ale instrumenty mierzące pole grawitacyjne widzą ją bardzo wyraźnie.



• **Geologowie:**
prof. Marek Narkiewicz
(z lewej)
i **dr Zdzisław Petecki**
z Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie

FOT. MACIEK JAŻWIECKI /
AGENCJA WYBORCZA.PL

Grawimetryczny niż pomorski znajduje się w dość ciekawym miejscu – na brzegu jednostki geologicznej nazywanej platformą wschodnioeuropejską, zaczynającej się na wschód od linii biegnącej od Koszalina do Przemyśla. Jest to miejsce, w którym skorupa ziemska ma bardzo stary, liczący blisko dwa miliardy lat fundament zbudowany ze skał metamorficznych i magmowych.

Jest on przykryty młodszymi skałami osadowymi mającymi maksymalnie pół miliarda lat.

To grawitacyjne „wkłęsnięcie” znajduje się na głębokości od ośmiu kilometrów w zachodniej części do czterech kilometrów w części wschodniej. Ma eliptyczny zarys, którego średnica (dłuższy wymiar) wynosi ok. 200 km.

Nasuwa się oczywiste pytanie: skąd ta ujemna i tak rozległa (jedna z największych w tej części Europy) anomalia siły ciężkości?

GLOBALNA KATASTROFA

W niedawnej publikacji w piśmie „Geological Quarterly” razem z dr. Zdzisławem Peteckim z PIG przekonujemy, że grawimetryczny niż pomorski jest pozostałością po uderzeniu olbrzymiego meteorytu – a nie wynikiem lekkości pokrywających go skał osadowych (tę drugą hipotezę obalili zresztą badania geologiczne) czy lokalnym zgrubieniem lekkiej skorupy krystalicznej, tzw. kilem.

Taki kil może być skutkiem dawnego zetknięcia się i wybrzuszenia krańców dwóch płyt tektonicznych.

Jednak anomalia grawimetrycznego niżu pomorskiego nijak nie przypomina liniowej struktury!

Co więcej, zwolennicy hipotezy kilu postulowali, że pochodzi on sprzed miliarda lat. A w tym miejscu skorupa krystaliczna ma aż 1,8-1,9 mld lat.

Z kolei od góry grawimetryczny niż pomorski jest przecięty przez młodsze struktury geologiczne, tzw. magmowy kompleks mazurski mający nieco więcej niż 1,5 mld lat.

Stąd nasza hipoteza, że tę potężną anomalię zostawił po sobie meteoryt, który uderzył w Ziemię 1,6-1,8 mld lat temu. Uderzenie dało efekt „rozpulchnienia” skorupy ziemskiej i stąd jej gęstość jest w tym miejscu mniejsza – to cecha wszystkich struktur impaktowych.

Patrząc na wielkość anomalii, można oszacować, że meteoryt miał blisko 10 km średnicy.

Był więc zbliżony rozmiarami do tego, który ok. 65 mln lat temu spadł na Jukatan i spowodował planetarną katastrofę, w wyniku której wymarły m.in. dinozaury.

Pozostały po tamtym uderzeniu krater meksykański Chicxculub należy do największych na świecie. Jest zbliżony rozmiarami do krateru Vredefort w RPA – pozostawionego przez uderzenie meteorytu sprzed ponad dwóch miliardów lat – i Sudbury w Kanadzie, wybitego 1,85 mld lat temu oraz słynącego z ogromnych złóż miedzi i niklu.

Znamy zresztą tylko część podobnych struktur impaktowych. Reszta zagubiła się w czasie.

Nasza struktura – jeśli jej istnienie w grawimetrycznym niżu pomorskim potwierdzą inne badania – będzie więc nale-

Ziemia jest pełna anomalii grawitacyjnych

*Prof. Marek Narkiewicz

• Jest geologiem, specjalistą od stratygrafii, czyli rozmieszczenia i wieku skał w skorupie ziemskiej, oraz geologii regionalnej Polski i Europy. Od zrobienia doktoratu w 1977 r. do przejścia w ub. roku na emeryturę pracował w Państwowym Instytucie Geologicznym (PIG). W 2003 r. otrzymał tytuł profesora nauk o Ziemi. W 2020 r. ukazała się jego „Geologiczna historia Polski”

żała do elitarnego grona największych odkrytych kraterów uderzeniowych.

CZY MOŻEMY DO NIEJ SIĘ DOWIERCIĆ?

Na razie możliwość istnienia krateru potwierdziły badania sejsmiczne, które przeprowadzono w tym rejonie przy okazji poszukiwań złóż gazu łupkowego. Struktury geologiczne rozmieszczone wokół „naszego” niżu dają ładne odbicia, natomiast wypełniające go skały są dla fal sejsmicznych przezroczyste.

Dodatkowych argumentów dostarczyły wyniki pomiarów pola magnetycznego – a więc namagnesowania skał. Również one wskazują na ogólnie obniżone wartości w rejonie przypuszczalnego krateru, co jest cechą charakterystyczną struktur impaktowych.

Rozkład anomalii w centrum struktury może świadczyć o istnieniu tzw. wypiętrzenia centralnego, wybrzuszenia skał charakterystycznego dla dużych kraterów uderzeniowych.

Na wyraźne miskowate zagłębienie wskazuje też pomiar przewodności elektrycznej skał. Te w grawimetrycznym niżu pomorskim lepiej przewodzą prąd niż skały znajdujące się naokoło.

To kolejna cecha charakterystyczna kraterów uderzeniowych.

Na bezpośrednie badania – związane z odwiertami do głębokości 7-8 km – raczej bym nie liczył. Technicznie są wykonalne, ale kosztowałyby ponad 100 mln zł.

Jest jednak jeszcze inna możliwość potwierdzenia naszej hipotezy. Upadek meteorytu o średnicy 10 km uwolniłby do atmosfery tyle pyłów, że razem z wiatrem musiałyby one zawędrować na najdalsze krańce świata. I zachowałyby się w osadach geologicznych – podobnie jak zachowała się warstwa wzbogacona w iryd i pochodząca z meteorytu, który doprowadził do zagłady dinozaurów.

Dzisiaj wyznacza ona w osadach geologicznych koniec ery mezozoicznej i początek trwającej do dziś ery kenozoicznej. ●
Not. Tomasz Ulanowski

Powiodła się zdalna naprawa najdalszej ziemskiej sondy

Voyager 1 znowu nadaje



• **Voyager-1 w międzygwiazdowej przestrzeni kosmicznej. Wizja artysty** FOT. CALTECH/NASA-JPL

Voyager 1 przesłał dane na temat stanu swoich systemów pokładowych po raz pierwszy od listopada ub. roku. Opiekunowie misji z NASA chcą go teraz skłonić, aby przywrócił także transmisję danych z przyrządów naukowych.

Piotr Cieśliński

Voyager 1 i jego bliźniak Voyager 2 to jedyne działające sondy, które wyleciały z heliosfery i od kilku lat znajdują się w przestrzeni międzygwiazdowej. Sondy zostały wyrzucone w 1977 r., a więc za trzy lata będziemy obchodzili 50-lecie ich misji. Na obu statkach wciąż pracuje większość przyrządów naukowych – m.in. do pomiaru pola magnetycznego, plazmy i promieniowania kosmicznego. Kamery zostały wyłączone już dawno temu, bo zżerają najwięcej prądu. A zasilanie z radioizotopowych generatorów termoelektrycznych jest coraz słabsze.

STOPNIOWA DEGENERACJA

Niestety, daje się im też we znaki promieniowanie kosmiczne. Ich elektronika, pamięć i komputery pokładowe ulegają stopniowej degeneracji. Prawdopodobnie to było przyczyną awarii. 14 listopada 2023 r. Voyager 1 nagle przestał przysyłać dane naukowe i inżynierskie na Ziemię. Kontrola misji w Jet Propulsion Laboratory w Pasadenie (gdzie Voyagery zostały pół wieku temu skonstruowane) odbierała tylko niezrozumiały ciąg zer i jedynek. Na szczęście, okazało się, że statek nadal zachowuje orientację w przestrzeni i odbiera polecenia z Ziemi.

W marcu zespół inżynierów z Pasadeny ustalił, że problem dotyczy jednego z trzech komputerów pokładowych statku, zwane go systemem danych lotu (FDS). Jego zadaniem jest m.in. zbieranie danych z instrumentów naukowych, a także danych telemetrycznych dotyczących stanu sondy, a następnie łączenie tych informacji w jeden „pakiet”, który zostaje nadany w kierunku Ziemi. Zespół odkrył, że przestał działać pojedynczy chip, odpowiedzialny za przechowywanie fragmentu pamięci FDS – w tym części kodu oprogramowania komputera FDS. Utrata kawałka kodu sprawiła, że dane naukowe i inżynierskie nie były przesyłane na Ziemię. Naprawa chipa jest niemożliwa, więc inżynierowie zdecydowali się umieścić brakujący fragment kodu w innym miejscu pamięci. Żadna pojedyncza lokalizacja nie była jednak wystarczająco obszerna, musieli podzielić ten fragment na sekcje i zapisać je w różnych miejscach systemu FDS. Aby ten plan zadziałał, trzeba było uzupełnić oprogramowanie, aby sekcje tworzyły jedną całość. Poza tym wszelkie odniesienia do lokalizacji kodu w innych częściach pamięci również wymagały aktualizacji. Tydzień temu inżynierowie zdecydowali się sprawdzić, czy plan ratunkowy działa. Najpierw zajęli się kodem, który był odpowiedzialny za przygotowanie danych telemetrycznych. 18 kwietnia wysłali do statku nowy pakiet oprogramowania z poleceniem zapisania go w nowym miejscu.

MODYFIKOWANIE OPROGRAMOWANIA

Voyager 1 znajduje się ponad 24 mld km od Ziemi, sygnał radiowy dociera do niego po ok.

W marcu zespół inżynierów z Pasadeny ustalił, że problem dotyczy jednego z trzech komputerów pokładowych statku, zwanego systemem danych lotu (FDS)

Sonda

24

MLD KM
• od Ziemi znajduje się Voyager 1

22,5 godz., a więc wiadomość zwrotna od sondy nadeszła dopiero 20 kwietnia. Okazało się, że modyfikacja oprogramowania się powiodła! Po raz pierwszy od pięciu miesięcy Voyager 1 przesłał dane techniczne o stanie swoich systemów. W nadchodzących tygodniach inżynierowie zmodyfikują resztę oprogramowania – tj. część odpowiadającą za transmisję danych z przyrządów naukowych. Rozwiązanie problemu zajęło im wiele tygodni. Musieli być bardzo ostrożni, przeprowadzić wiele symulacji, sięgać do oryginalnych dokumentów sprzed kilkudziesięciu lat – aby zrozumieć, jak różne zmiany mogą wpłynąć na działanie sondy. Musieli także mocno improwizować, bo zmagając się z problemami, które konstruktorom sondy nigdy nie przyszły do głowy. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34315086

SPRZEDAŻ WIERZYTELNOŚCI

Syndyk masy upadłości spółki ACO SICCADANIA sp. z o.o. z siedzibą w Kędzierzynie – Koźlu ogłasza przetarg na sprzedaż pakietu wierzytelności pieniężnych przysługujących od 22 podmiotów o łącznej wartości nominalnej 28 365 204,78 zł

Cena wywoławcza za cały pakiet wynosi 2 747 809,64 zł

Oferty można składać jedynie na wszystkich wierzytelności łącznie. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie pisemnej oferty spełniającej wszystkie wymogi przewidziane regulaminem przetargu, najpóźniej do dnia 10 maja 2024 r. do godziny 14:00 lub jej przesłanie pocztą na adres Biura Syndyka, ul. PCK 10/7, 40-057 Katowice (decyduje data i godzina wpływu). Regulamin jest dostępny drogą elektroniczną pod adresem: syndyk-przetarg@wp.pl lub w Biurze Syndyka w Katowicach przy ul. PCK 10/7 w dni robocze od pon. do pt. w godz. od 10.00 do 16.00. Wszelkie informacje można uzyskać drogą elektroniczną lub pod nr tel: 32/7506269, 32/7333746 lub 501667006.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34315003



Burmistrz Miasta Augustowa

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, iż w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.um.augustow.pl i stronie internetowej Urzędu: urzad.augustow.pl, został zamieszczony na okres od 26.04.2024 r. do 17.05.2024 r.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W AUGUSTOWIE, PRZEZNACZONYCH DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ:

- na okres 3 lat:
 - grunt o pow. 2 503 m² stanowiący działkę oznaczoną nr geodez. 4030, przy ul. Jachtowej,
 - grunt o pow. 125 m² stanowiący działkę oznaczoną nr geodez. 3091/27, przy ul. Raginisa,
 - grunt o pow. 90 m² stanowiący działkę oznaczoną nr geodez. 3695/42, przy ul. Jarzębinowej,
 - na okres do 01.05.2028 r. grunt o pow. 81 m² stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 10/5, przy ul. Zarzecze,
 - na okres do 01.03.2029 r. grunt o pow. 109 m² stanowiący część działki oznaczonej nr geodez. 10/4, przy ul. Zarzecze.
- Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Augustowie ul. Młyńska 35, pokój nr 303, tel. 87 643 42 23, 532 401 967.

Burmistrz Miasta Augustowa

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34315028

Poznańskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu przy ul. Konfederackiej 4, 60-281 Poznań OGŁASZA III PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI

I-szy PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI odbył się w dniu 19 września 2023 r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

II-gi PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI odbył się w dniu 28 grudnia 2024 r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

III-i Przetarg odbędzie się w dniu 04.06.2024 2023 r. adres: ul. Konfederacka 4, o godz. 12.00 Przedmiotem przetargu objęte są następujące nieruchomości:

- Miejsce położenia nieruchomości i oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości (ewidencji gruntów i budynków):
 - prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Poznaniu, składającej się z działek oznaczonych geodezyjnie numerami 14 i 15 (ark. mapy 06, obręb 0025 Strzeszyn), dalej: „Nieruchomość I”. Dla Nieruchomości I prowadzona jest księga wieczysta o numerze PO1P/00163787/4 przez Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, wraz z udziałem wynoszącym 141164/496600 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Poznaniu, składającej się z działki oznaczonej geodezyjnie numerem 4/614 (ark. mapy 06, obręb 0025 Strzeszyn), dalej: „Nieruchomość III”. Dla Nieruchomości III prowadzona jest księga wieczysta o numerze PO1P/00287217/3 przez Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu.
 - prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Poznaniu, składającej się z działki rolnej oznaczonej geodezyjnie numerem 4/580 (ark. mapy 06, obręb 0025 Strzeszyn), dalej: „Nieruchomość II”. Dla Nieruchomości II prowadzona jest księga wieczysta o numerze KW PO1P/00278744/0 przez Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu wraz z udziałem wynoszącym 140129/496600 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Poznaniu, składającej się z działki oznaczonej geodezyjnie numerem 4/614 (ark. mapy 06, obręb 0025 Strzeszyn), dalej: „Nieruchomość III”. Dla Nieruchomości III prowadzona jest księga wieczysta o numerze PO1P/00287217/3 przez Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu.
- Opis i powierzchnia nieruchomości.
 - Nieruchomość I
Nieruchomość położona w województwie wielkopolskim, w Poznaniu, w obrębie geodezyjnym Strzeszyn, w rejonie ul. Suwalskiej.
Sposób korzystania: Bp – zurbanizowane tereny niezabudowane.
Działka nr 14 o powierzchni 4.841 m²,
Działka nr 15 o powierzchni 2.939 m².
Sprzedaż działek Nieruchomości I nastąpi łącznie z udziałami w działce nr 4/614 stanowiącej pas drogi dojazdowej (Nieruchomość III).
 - Nieruchomość II
Nieruchomość położona w województwie wielkopolskim, w Poznaniu, w obrębie geodezyjnym Strzeszyn, w rejonie ul. Suwalskiej.
Działka o powierzchni: 7.723 m².
Sposób korzystania: R – grunty orne.
Sprzedaż działki nr 4/580 (Nieruchomość II) nastąpi łącznie z udziałami w działce nr 4/614 (Nieruchomość III) stanowiącej pas drogi dojazdowej.
 - Nieruchomość III
Nieruchomość położona w województwie wielkopolskim, w Poznaniu, w obrębie geodezyjnym Strzeszyn, w rejonie ul. Suwalskiej.
Sposób korzystania: dr – drogi.

- Cena wywoławcza:
 - Nieruchomość I wraz z udziałem wynoszącym 141164/496600 w Nieruchomości III: 6.546.605,48 zł (słownie: sześć milionów pięćset czterdzieści sześć tysięcy sześćset pięć złotych 48/100 zł),
 - Nieruchomość II wraz z udziałem wynoszącym 140129/496600 w Nieruchomości III: 5.392.240,53 zł (słownie: pięć milionów trzysta dziewięćdziesiąt dwa tysiące dwieście czterdzieści złotych 53/100). Do ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT.

IV. Wadium:
Dla nieruchomości I wraz z udziałem wynoszącym 141164/496600 w Nieruchomości III: 403.000,00 zł (słownie: czterysta trzy tysiące złotych 00/100).
Dla nieruchomości II wraz z udziałem wynoszącym 140129/496600 w Nieruchomości III: 332.000,00 zł (słownie: trzysta trzydzieści dwa tysiące złotych 00/100).
Płatne w pieniądzu na konto Poznańskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego nr 421130 1088 0002 0417 0020 0001.
Termin płatności wadium:
Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Wadium wpłacone przez osobę zwraca się niezwłocznie (jednak nie później niż przed upływem 3 dni) po odwołaniu lub zamknięciu przetargu. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tą osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego.

- Informacje dodatkowe.
 - Na podstawie art. 109 § 1 pkt 2) ustawy o gospodarce nieruchomościami co do Nieruchomości II i III Miastu Poznań przysługuje prawo pierwokupu.
 - Termin płatności – cena nieruchomości uzyskana w przetargu podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości.
 - Nabywca nieruchomości ponosi koszty notarialne i sądowe, których wysokość określi notariusz.
 - Na nabywcę spoczywa obowiązek podatkowy w podatku od nieruchomości wynikający z ustawy z dnia 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych lub w przypadku użytków rolnych obowiązek podatkowy w podatku rolnym wynikający z ustawy z dnia 15.11.1984 r. o podatku rolnym.
 - Spółka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
 - Miejsce wywieszenia i publikacja ogłoszenia o przetargu:
Tablica ogłoszeń w siedzibie Sprzedającego tj. PTBS sp. z o.o. 60-281 Poznań, ul. Konfederacka 4, Strona internetowa PTBS sp. z o.o. tj. www.ptbs.pl
 - Szczegółowych informacji o przetargu udziela się pod nr telefonu 61 850-83-31.

Witamy
w Polsce

Cykl
Witamy w Polsce
tworzy zespół
kilkudziesięciu
reporterów
pracujących
w 33 redakcjach
„Wyborczej”
w całym kraju

**Dębowe beczki po maladze
wypełnione alkoholem leżące
w poniemieckich lochach
w Szczecinie mają być warte
604 mln zł. Gorączka Starki
wyszła więc daleko poza Polskę.**

„Szanowny Panie Ministrze, nazywam się David L., jestem Kanadyjczykiem, mieszkam w Polsce z moją żoną i naszymi 9-letnimi dziećmi. Majątek życia i kilkanaście ostatnich lat poświęciłem na ratowanie Szczecińskiej Fabryki Wódek Starka”.

Tak zaczyna się list, który w styczniu napisał do ministra sprawiedliwości Adama Bodnara jeden z głównych bohaterów historii, w której chodzi o trzy i pół tysiąca dębowych beczek ze szlachetnym alkoholem. Leżą 20 metrów pod ziemią, a najstarsza z nich została napelniona w 1947 roku.

Żeby wyjaśnić, czym jest starka, musimy cofnąć się w czasie do I Rzeczypospolitej z XVII w. Wtedy pojawiły się pierwsze zapisy o szlacheckim zwyczaju napalniania dębowej beczki po tokaju okowitą (wyprodukowaną ze zboża wódką) po urodzinach pierworodnego syna. Otwierano ją, dopiero kiedy się żenił, i wypijano na weselu, gdy miała już złoty kolor. To właśnie była starka.

NIEMIECKIE LOCHY Z 1863 ROKU

Pruskie miasto Stettin. W roku 1863 przedsiębiorca Hermann Koch na wzgórzu przy ulicy Turnerstrasse (dzisiejsza Jagiellońska) na Nowym Turzynie złożył browar. Na potrzeby firmy Stettiner Victoria Brauerei wydrążono dwupoziomowe korytarze do przechowywania m.in. beczek z piwem oraz lodu wydobywanego zimą ze szczecińskich jezior. W 1917 r., w trakcie wojennej zawieruchy, browar upadł, a w 1921 w jego miejscu powstała wytwórnia brandy, likierów i winiaków Carl Wilhelm Kemp Nachf AG. Pamiątką po tych czasach jest do dziś zdobiąca wejście do zakładu płaskorzeźba konnego rycerza z kopią, który był znakiem firmowym zakładu Kempa.

Kiedy w 1945 r. do Szczecina zbliżała się Armia Czerwona, firma przeniosła się do Rostoku.

Styczeń 1946. Poniemiecką fabrykę przejął Polski Monopol Spirytusowy i zaczął specjalizować się w produkcji alkoholi leżakowanych, w tym Starki.

Jej życie zaczyna się od tzw. surówki żytniej, czyli kupionego w gorzelni 91-procentowego alkoholu. Surówka przez rok leżakuje w dębowych kadziach, z których największa, „Gruba Kaśka”, może pomieścić przeszło 38 tys. litrów. Moc destylatu spada wtedy do 60. proc. Potem destylat jest przelewany do dębowych beczek po cherry, maladze i porto. Od tej chwili alkohol, podobnie jak np. szkocka whisky, wchodząc w reakcję z drewnem, zmienia swój bukiet, latami nabiera charakterystycznego smaku i bursztynowej barwy, aby w końcu stać się Starką. Trwa to co najmniej trzy lata, najczęściej kilkanaście, a czasami nawet kilkadziesiąt (im Starka starsza, tym ciemniejsza). Na koniec nieco rozcieńczony trunk jest rozlewany do butelek lub ozdobnych karafek. W czasach PRL 15-letnia Starka trafiała na rynek jako Jubileuszowa, a mająca 30 lat – jako Banquet.



Tylko szczeciński Polmos miał prawo produkować alkohol pod tą, zastrzeżoną w Urzędzie Patentowym nazwą.

W latach 90. zakład pogrążył się w długach. Gdy w 2009 r. ogłoszono upadłość państwowej firmy, w jej lochach było kilka tysięcy beczek z „surówką”. W 2010 r. syndyk masy upadłościowej postanowił sprzedać firmę w całości, aby uratować markę Starka.

SPÓŁKA CYPRYJSKA BIERZE SIĘ ZA STARKE

W 2012 roku za ponad 29 mln zł szczecińską fabrykę alkoholu przejęła cyprijska spółka Yasmia Ltd, za którą stoi obywatel Kanady David L., prawnik pozabawiony w swoim kraju prawa wykonywania zawodu, o czym można przeczytać m.in. na portalu lawocietytribunal.ca.

„Naszym celem było zreorganizowanie funkcjonowania firmy Starka i ponowne wprowadzenie unikalnego produktu na rynek. Przez cztery kolejne lata zmodernizowaliśmy zakład – sam remont destylarni pochłonął wielomilionowe nakłady – przygotowaliśmy go do ponownego uruchomienia produkcji” – napisał teraz do ministra sprawiedliwości Adama Bodnara David L., który przez te cztery lata nie napelniał alkoholem ani jednej butelki, ale sprzedał fabryczny ośrodek wypoczynkowy Zefir w Świnoujściu, magazyny przy ul. Kolumba w Szczecinie i sklep firmowy.

W 2016 r. podpisał opiewającą na 75 mln zł umowę sprzedaży fabryki ze spółką P., za którą stoją trzej biznesmeni: przedsiębiorca budowlany Jacek W., jego współpracownik Szczepan B. i działający w branży alkoholowej Adam P. Aby się uwiarygodnić, biznesmeni przedstawili Davidowi L. kopię zaświadczenia z madryckiego oddziału Santander Banku, z którego wynikało, że Szczepan B. ma tam 70 mln euro.

Spółka P. przejęła fabrykę, ale ociągała się z zapłatą 75 mln zł. Prawnicy spółki Yasmia odkryli wtedy, że zaświadczenie z Santander jest sfałszowane, i zawiadomili o tym Prokuraturę Okręgową w Szczecinie. W efekcie trzej panowie z firmy P. dostali zarzuty oszustwa i posługiwanie się sfałszowanym do-

kumentem. Bezowocne próby wyegzekwowania od nich zapłaty 75 mln zł trwały ponad dwa lata.

„W trakcie tego okresu wspólnik firmy P. Marek P. zaproponował mi osobistą łapówkę w wysokości 15 mln zł w zamian za »zrzeczenie się roszczeń«, czego oczywiście natychmiast odmówilem” – napisał David L. do ministra Bodnara. Ostatecznie, po różnych sporach sądowych, w lutym 2018 r. Yasmia Ltd stała się znowu prawnym właścicielem szczecińskiej fabryki. Sprawa przeciwko panom z firmy P. jest wciąż w prokuraturze.

WOJNA O FABRYKĘ STARKI W SZCZECINIE

Lipiec 2018 r. Na terenie szczecińskiej fabryki pojawili się ochroniarze wynajęci przez spółkę P., która nie dała za wygraną i próbuje przejąć kontrolę nad firmą.

Kiedy dyrektor zarządzający wezwał policję, ludzie z firmy P. pokazali policjantom stary wydruk z KRS, z którego wynika, że to oni są właścicielami fabryki. W efekcie policja wyprowadziła dyrektora z jego biura. Na odsiecz przyjechał jednak z Gdańska David L. w towarzystwie polskiego teścia, a wkrótce pojawił się też radca prawny z renomowanej kancelarii Baker McKenzie. Panowie z firmy P. wezwali kolejnych ochroniarzy, znów przyjechała policja, ale szybko opuściła teren, uznając, że ma do czynienia ze sporem cywilnym o spółkę, a nie przestępstwem.

Kilka lat po upadku państwowej fabryki, na rynek trafiły kolejne partie Starki. Według Kanadyjczyka jedną z nich ukradli ludzie z firmy ochroniarskiej W., którą wynajął do pilnowania zakładu po najeździe ochroniarzy.

W związku z długami fabryki wódek wywołanymi m.in. wojną Kanadyjczyka ze spółką P. 27 sierpnia 2018 r. szczeciński sąd ustanowił zabezpieczenie jej majątku, powołując na funkcję tymczasowego nadzorcy sądowego Macieja Kasprzyka. Ten próbował uporządkować bałagan (w firmie zaginęły ważne dokumenty), ale wcześniej znalazł w biurze nielegalny podsłuch w stacjonarnym telefonie i kamerę ukrytą w żyrandolu. Nie wiadomo, kto go podsłuchiwał.

Wierzyście Starki nadal domagali się pieniędzy. 10 lipca 2019 roku naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w Szczecinie zorganizował więc licytację, na której do kupienia było 13,2 tys. butelek 40-procentowej Starki 3 o pojemności 0,7 litra, czyli ok. 9240 litrów alkoholu.

15 marca 2022 r. o godzinie 6 rano do domu Davida L. w Gdyni weszła policja. Zatrzymali biznesmena i jego żonę (tego dnia zatrzymana została też teściowa Kanadyjczyka i pracujący dla Starki ochroniarz).

Wydział do spraw przestępczości gospodarczej Prokuratury Okręgowej w Szczecinie twierdzi, że popełnili przestępstwa z artykułu 296 § 1 i 3 Kodeksu karnego (nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie obowiązków skutkujące znaczną szkodą majątkową). Jeden z zarzutów dotyczy sprzedaży 17 tys. butelek Starki, które żona i teściowa Davida L. „zbyły określonym kontrahentom po zaniżonych cenach w stosunku do ceny rynkowej”. Zdaniem prokuratury „pieniądze stanowiące zapłatę za ten alkohol nigdy nie zostały przekazane na rachunek spółki, albowiem zostały rozliczone jako kompensata za fikcyjne usługi świadczone na rzecz Szczecińskiej Fabryki Wódki „Starka”.

Kanadyjczyk twierdzi, że jest niewinny, a zarzuty są absurdalne, bo po co miałby działać na szkodę własnej firmy. Przekonuje, że usługi (ochroniarskie), za które płaćli skrzynkami ze Starką, wcale nie były fikcyjne. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do sądu 30 czerwca 2023 r. Proces jest w toku.

ILE SĄ WARTE BECZKI ZE STARKĄ?

13 marca 2023 r. sąd ogłosił upadłość SFW „Starka”. Wcześniejszy nadzorca sądowy Maciej Kasprzyk został syndykiem. Zgodnie z prawem celem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie roszczeń wierzyteli, a celem syndyka sprzedaż majątku upadłej firmy.

– Głównym składnikiem tego majątku, oprócz nieruchomości zlokalizowanej w centrum Szczecina, jest zapas starzonej surówki żytniej leżakującej w piwnicach przy ul. Jagiellońskiej, który wraz z szeroko rozumianą marką Starka stanowi istotę tego przedsiębiorstwa – mówi syndyk Kasprzyk. – Złożony do sądu plan likwidacyjny zakłada, że optymalną formą likwidacji majątku SFW Starka jest sprzedaż całego przedsiębiorstwa. Ten tryb sprzedaży umożliwia również zachowanie tego unikalnego, szczecińskiego dziedzictwa.

Wszyscy wiedzą, że najcenniejszy jest alkohol, szczególnie ten najstarszy. Na internetowych aukcjach butelka bardzo starej Starki kosztuje dwa tysiące złotych, a nawet więcej.

– Przy każdej z beczek można zobaczyć wskaźniki, w których wyraźnie widać kolor leżakujące-

◀ **Na wskaźnikach beczek widać kolor leżakującego w nich trunku. Im starszy, tym ciemniejszy. Starka w beczce z 1947 roku jest niemal czarna**

FOT. CEZARY
ASZKIEŁOWICZ /
AGENCJA
WYBORCZA.PL

go w nich trunku. Im starszy tym kolor ciemniejszy. Starka w najstarszej z beczek, tej z 1947 roku, jest niemal czarna – opowiadał w 2022 r. miesięcznikowi „Prestiż” dyrektor Sylwester Kloskowski z fabryki Starki.

20 listopada 2023 r. rzeczoznawca majątkowy Przemysław Wardyna wycenił wartość przedsiębiorstwa upadłego SFW Starka na 106,3 mln. Według niego zapasy alkoholu składowane w 3,5 tysiącach beczek warte są ok 50 mln zł. Tymczasem rzeczoznawca Małgorzata Prażmowska-Miazga w 2016 r. oszacowała wartość starki w beczkach na 605,7 mln zł, opierając się na cenach whisky o podobnym okresie leżakowania. Różnica w ocenie wartości jest więc ogromna, bo przekracza pół miliarda złotych.

Wynika ona m.in. z tego, że nikt nie wie, ile dokładnie surówki Starki znajduje się w lochach, bo alkohol składowany w drewnianych beczkach paruje. Ile go wyparowało od 2010 r., kiedy Urząd Skarbowy oszacował, że w beczkach jest 306 tys. litrów stuprocentowych? (To umowna jednostka przeliczeniowa stosowana w ewidencji wyrobów alkoholowych podlegających podatkowi akcyzowemu). Już po wejściu do firmy syndyka oszacowano (biorąc pod uwagę różne czynniki, w tym roczne ubytki alkoholu wynikające z parowania), że teraz w beczkach jest 187 tys. „litrów stuprocentowych”, co daje ok. 312 tys. litrów 60-procentowej surówki Starki (to wyłącznie szacunek i rzeczywista wielkość zapasu może okazać się wyższa).

„Różnica ta jest znacząca i budzi poważne wątpliwości co do rzetelności przeprowadzonych wycen” – napisał do sądu krakowski adwokat Bartosz Groele reprezentujący Yasmię.

W wyparowanie tyłu milionów nie wierzy zarówno David L., jak i senator Stanisław Gawłowski (KO), który postanowił interweniować w tej sprawie.

– Sam mam w domu piękną butelkę z 15-letnią Starką kupioną mniej więcej 20 lat temu – mówi Gawłowski. – Uważam, że produkt, który ma taką historię, renomę i markę trzeba uratować. Dlatego złożyłem oświadczenie senatorskie i zapytałem ministra sprawiedliwości, czy proces likwidacyjny firmy przebiega w sposób właściwy.

„STARKA TO WAŻNA CZĘŚĆ NASZEGO ŻYCIA”

11 stycznia zebrało się pierwsze posiedzenie Rady Wierzyteli upadłej fabryki Starki.

David L. i wierzyście jego fabryki nie chcieli dopuścić do wyprzedaży jej majątku przez syndyka. W liście do ministra Bodnara L. przekonuje, że ma plan restrukturyzacyjny i inwestora, który wyłoży 15 mln euro (syndyk jednak tego inwestora nie widział), uruchomi więc produkcję i spłaci dług firmy. Domaga się zamiany postępowania upadłościowego na układowe (jest to możliwe, je-

śli zgodzą się na nie wierzyście). Reprezentujący go prawnicy z krakowskiej kancelarii „Groele i Wspólnicy”, z którymi rozmawiałem twierdzą, że syndyk prze do sprzedaży majątku przedsiębiorstwa z wolnej ręki.

– Na markę Starki pracowały całe pokolenia, setki ludzi, dla których ta wytwórnia była ważną częścią życia. Nie chcę, by to wszystko przepadło – mówi portalowi wSzczecinie.pl Krzysztof Banaszewski, który pracował w Starce w latach 1984-2022, a teraz pełni funkcję zastępcy członka w radzie wierzyteli (fabryka jest winna pieniądze także swoim pracownikom).

Mówi się, że ktoś, kto kupi firmę i rozleje do butelek Starke, robi na niej złoty interes.

– Wnioskowany przeze mnie tryb sprzedaży „z wolnej ręki” wynika z zapisów ustawy, która dopuszcza taką formę, ale nie oznacza dowolności w wyborze kupcy czy ustalenia ceny sprzedaży – mówi syndyk Kasprzyk, tłumacząc, że taka forma jest również w pełni transparentna. – W tym przypadku też niezbędne jest publiczne obwieszczenie o sprzedaży zarówno w prasie ogólnopolskiej i Internecie, konieczność składania ofert i wpłaty wadium czy otwarcie ofert i wybór oferenta na posiedzeniu sądu.

Rada Wierzyteli Starki podjęła jednak inną decyzję. We wtorek 23 kwietnia David L. poinformował media, że wszyscy członkowie rady – za wyjątkiem BNP Paribas Bank Polska S.A. – byli przeciw sprzedaży „z wolnej ręki”. Syndyk wycofał więc swój wniosek i wszystko wskazuje na to, że fabryka zostanie sprzedana w drodze przetargu.

Upadłość fabryki i zamieszanie wokół Starki próbują wykorzystać dwie firmy z Czech i Litwy, które też chcą produkować Starke, ale jay znak jest zastrzeżony w polskim Urzędzie Patentowym, UE, a nawet Australii (na wniosek Czechów i Litwinów prowadzone są postępowania dotyczące stwierdzenia wygaszenia oraz unieważnienia praw ochronnych znaków towarowych Starka).

Szczecińskie sądy i prokuratury prowadzą obecnie 11 spraw dotyczących Starki. Ważny szczegół – w żadnym z nich nie ustalono, kto jest obecnie właścicielem Starki. Zgodnie z informacjami z Krajowego Rejestru Sądowego właścicielem udziałów w SFW Starka jest spółka Yasmia Ltd. z siedzibą w Nikozji na Cyprze, którą kierują żona i teściowa Kanadyjczyka. Podczas próby założenia nowego rachunku bankowego dla „Starki” bank, dokonując prób ustalenia tzw. beneficjenta rzeczywistego, dowiedział się, że właścicielem udziałów Yasmi jest trust zarejestrowany na wyspie Jersey. W tym miejscu utknęły dalsze próby ustalenia właściciela.

W liście do ministra Adama Bodnara Kanadyjczyk napisał m.in.: „Nadal uważam, że Polska jest atrakcyjnym miejscem do inwestowania i prowadzenia biznesu”. ●

JUTRO „WYBORCZA” NA MAJÓWKĘ



ŁUKASZ SIMLAT o swoim aktorstwie i o roli, którą chciałby zagrać

POLSCY GNIAZDOWNICY. Dlaczego nie wyprowadzają się od rodziców?

SMUTEK I LĘK, KTÓRE ZAMRAŻAJĄ, czyli czym jest „functional freeze”

TYLKO ZDROWIE

NIE MIESZAJ...

lek. dent. Michał Mazurec

...nadciśnienia ze słonym fast foodem

Nadciśnienie może mieć podłoże genetyczne, ale też konsekwencją otyłości i nieodpowiedniego trybu życia. Wysokiemu ciśnieniu sprzyja nadmierne spożywanie produktów słonych i alkoholu. Inne przyczyny to choroby nerek, tarczycy, przytarczyc oraz nadnerczy, a także naczyń krwionośnych. Choroba ma też związek z uzależnieniem od niektórych leków i substancji psychoaktywnych.

Dzisiaj lekarze, dobierając terapię dla pacjenta, mają bardzo duży wachlarz możliwości. Mogą przepisać pojedyncze preparaty, a także leki złożone, które stanowią połączenie kilku leków w jednej tabletkie. Nie istnieje jeden konkretny lek dla wszystkich pacjentów, wiele czynników wpływa na odpowiedni dobór terapii.

Chorzy na nadciśnienie powinni też w czasie leczenia ograniczyć spożywanie soli. Warto pamiętać, że sól jest nie tylko w solniczce, ale przede wszystkim w przetworzonej żywności, konserwantach i fast foodach. Pacjenci muszą też ograniczyć picie słodkich napojów i spożycie czerwonego mięsa, za to częściej sięgać po warzywa i owoce. Zaleca się też regularne uprawianie sportu.

*kardiolożka z Grupy American Heart of Poland

PRAWDA CZY MIT

Margit Kossobudzka



Wady postawy mają wpływ na pracę serca?

Postawa ciała to sposób, w jaki organizm utrzymuje swoje różne części w przestrzeni podczas stania, siedzenia czy poruszania się. Pomimo jej podstawowej roli w naszym codziennym funkcjonowaniu, prawidłowa sylwetka nie jest zachowaniem automatycznym dla wielu osób. Powinna zapewniać stabilność i optymalne zrównoważenie przy minimum wysiłku mięśniowego.

Zatem: głowa powinna być lekko cofnięta; łopatki ściągnięte; barki rozluźnione, lekko opuszczone w dół; miednica ustawiona równo, z napięciem mięśni głębokich brzucha; kolana powinny znajdować się w wyproście, ze stopami ułożonymi równo w rozkroku na szerokość bioder.

Automatyczne utrzymanie prawidłowej postawy wymaga świadomego wysiłku. Brak tej dbałości może prowadzić do trwałych deformacji kręgosłupa. Skutkiem jest przewlekły ból, ograniczenia ruchu, a nawet zaburzenia funkcjonowania wewnętrznych narządów.

Nieprawidłowa postawa może wpływać negatywnie na układ oddechowy, czyli ograniczać przepływ powietrza przez płuca zaburzając wymianę gazową. Zła postawa zwiększa też ryzyko powstania zaburzeń krążeniowych.

Liczba

66,6

PROC.

• **dorosłych Polaków ma syndromy depresji** wynika z badania UCE RESEARCH i platformy ePsycholodzy.pl

Portal

• **DIETY NFZ. Nowe narzędzia do monitorowania efektów zmian nawyków żywieniowych są już dostępne w internecie. To Dzienniczek żywieniowy do zapisywania wszystkich zjedzonych posiłków i wypitych płynów w ciągu dnia oraz Pomiaru postępów pozwalające sprawdzić tempo zmian.**



FOT. GETTY IMAGES

• Szczegóły na Diety.NFZ.gov.pl

Lek, na który czekają rodzice małych dzieci

Pediatrizy opracowali plan ochrony niemowląt

Powszechnie występujący wirus RSV stwarza śmiertelne zagrożenie dla niemowląt. Polscy pediatrizy opracowali program, który ma chronić je przed ciężką chorobą.

Margit Kossobudzka

RSV (Respiratory Syncytial Virus) przenosi się drogą kropelkową – poprzez kichanie, kaszel lub dotykanie powierzchni, na których może przetrwać nawet do sześciu godzin. Jest bardzo zakaźny. Atakuje drogi oddechowe, powoduje problemy z oddychaniem. Okres wylegania choroby wynosi od czterech do sześciu dni.

Prawie 100 proc. dzieci będzie miało kontakt z nim przynajmniej raz do ukończenia 2. roku życia.

W Polsce sezon zakażeń trwa od października do kwietnia, ale z powodu pandemii koronawirusa sezonowość wirusa RSV została zaburzona i coraz częściej zakażenia występują też latem.

ZAKAŹNY BARDZIEJ NIŻ GRYPY

Jak podaje nasze Ministerstwo Zdrowia, zakażenie RSV to choroba, która może przebiegać z dusznością wymagającą leczenia na oddziale intensywnej terapii. Szacuje się, że u jednej na sześć osób zakażonych RSV konieczna jest hospitalizacja.

W krajach rozwiniętych każdego roku choroby dolnych dróg oddechowych związane z RSV powodują około 360 tys. hospitalizacji i 24 tys. zgonów u osób 60 plus.

Z danych epidemiologicznych wynika, że w Polsce w sezonie zakażeń 2022/23 odnotowano około 21 tys. hospitalizacji z powodu zakażeń RSV, z czego 70 proc. dotyczyło dzieci poniżej 12. miesiąca życia.

Wirus RSV jest nawet czterokrotnie bardziej zakaźny niż wirus grypy, co oznacza, że w tym samym czasie osoba chora może zakażać cztery osoby zdrowe, podczas gdy osoba z grypą tylko jedną.

Poza tym liczba hospitalizacji spowodowana wirusem RSV jest niemal 3-krotnie wyższa niż liczba hospitalizacji spowodowanych wirusem grypy.

Niestety nie ma szczepionki przeciwko RSV dla niemowląt. Od maja będzie dostępna szczepionka dla kobiet w ciąży – zaszcz-

TYLKO ZDROWIE



• W minionym sezonie jesienno-zimowym w całej Polsce zachorowało mnóstwo dzieci. Oddziały pediatryczne były przepełnione

FOI: GETTY IMAGES

pienie kobiety w ostatnim trymestrze ciąży zapewnia przełożyskowy transport przeciwciał neutralizujących do organizmu dziecka, dzięki czemu w pierwszych miesiącach życia jest ono odporne na zakażenie RSV.

Nie ma też skutecznego leczenia przyczynowego infekcji. Dlatego dla maluchów zalecane jest stosowanie tzw. profilaktyki biernej, która pozwala ograniczyć liczbę zachorowań, hospitalizacji i powikłań.

Immunoprofilaktyka bierna polega na podawaniu gotowych przeciwciał przeciwko wirusowi. W Polsce jest dostępny paliwizumab, ale z takiej bezpłatnej ochrony może korzystać mało dzieci.

Preparat jest przeznaczony dla niemowląt z grup ryzyka, czyli z dysplazją oskrzelowo-płucną, wrodzonymi wadami serca, wcześniaków oraz od niedawna również z SMA i mukowiscydozą. Podaje się go w schemacie pięciu dawek.

– To powoduje, że w oddziałach pediatrycznych w sezonie zakażeń hospitalizowane są przede wszystkim dzieci, które nie należą do grup ryzyka, czyli nie otrzymały ochrony – mówi prof. Teresa Jackowska, prezes Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego i członek Rady Naukowej Koalicji RSV.

Te, które ochronę otrzymały, chorobę przechodzą lekko, co dowodzi, że profilaktyka u tych dzieci działa.

Światowe dane pokazują, że nawet 79 proc. dzieci hospitalizowanych z powodu zakażeń RSV to dzieci zdrowe, urodzone w terminie.

W sumie ochroną przeciwko wirusowi w Polsce objętych jest ok. 1,5 proc. wszystkich dzieci do 1. roku życia. Pozostałe nie są objęte profilaktyką w pierwszym dla nich sezonie zakażeń RSV, co więcej paliwizumab nie jest zarejestrowany dla szerokiej populacji.

– Nie chcemy ograniczać grupy dzieci, które będą zabezpieczane przed wirusem RSV

PROF. TERESA JACKOWSKA
prezes Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego
i członek Rady Naukowej Koalicji RSV

NIRSEWIMAB ZMIENIA REGUŁY GRY

Paliwizumab nie jest jedynym lekiem ochronnym. Jest też nirsewimab – preparat bezpieczny, skuteczny i zalecany przez specjalistów dla wszystkich niemowląt.

W sezonie 2023/2024 z takiej populacyjnej ochrony mogły już skorzystać wszystkie noworodki i dzieci poniżej 1. roku życia w Hiszpanii, Francji oraz Luxemburgu.

Polskie Towarzystwo Pediatryczne chce, żeby w Polsce też tak było, dlatego przygotowało Program Profilaktyki Zdrowotnej przeciwko RSV na lata 2025–2030.

Jego celem jest zmniejszenie liczby zakażeń i hospitalizacji z powodu wirusa poprzez uodpornienie bierne całej populacji niemowląt do 12. miesiąca życia. Chodzi o eliminację ryzyka hospitalizacji z powodu infekcji RSV poprzez zabezpieczenie minimum 10 proc. wszystkich niemowląt do ukończenia pierwszego roku życia.

Pediatrzy chcą w programie wykorzystać przeciwciało – nirsewimab, które zostało zarejestrowane w Europie do jednorazowego podania dla noworodków i niemowląt w pierwszym dla nich sezonie zakażeń RSV.

Nirsewimab ma długi okres półtrwania. Wystarczy jedna dawka, żeby zapewnić ochronę na co najmniej 5 miesięcy. Tyle akurat sezon zakażeń RSV.

Badania kliniczne potwierdzają, że zastosowanie nirsewimabu redukuje ryzyko infekcji dolnych dróg oddechowych z powodu RSV o 79 proc. w porównaniu z placebo, zmniejsza liczbę wizyt ambulatoryjnych o 84 proc., a liczbę przyjęć na oddział intensywnej terapii o 96 proc.

Program zakłada, że w każdym powiecie w Polsce zostanie uruchomiona co najmniej jedna placówka, która będzie go realizować. Rodzice noworodków mają być edukowani na temat skutków zakażenia wirusem i profilaktyki zakażeń RSV.

Ten schemat ma poparcie Polskiego Towarzystwa Neonatologicznego, Polskiego Towarzystwa Medycyny Rodzinnej i Polskiego Towarzystwa Wakcynologii oraz Koalicji RSV.

– Program jednokrotnego uodpornienia biernego przeciwciałem monoklonalnym doskonale wpisuje się w założenia obecnego rządu dotyczące profilaktyki i zdrowia dzieci. Jestem przekonana, że wprowadzenie takiego zabezpieczenia szybko przyniesie wymierne korzyści zdrowotne dla dzieci i finansowe dla systemu opieki zdrowotnej – podkreśla prof. Jackowska.

I dodaje: – Zakażenia RSV dotyczą wszystkich dzieci, co potwierdza liczba zachorowań w ostatnich latach. Oddziały pediatryczne pękają w szwach.

Wdrożenie programu może realnie wpłynąć na spadek liczby zachorowań i hospitalizacji z powodu infekcji RSV w Polsce.

Jego autorzy zakładają, że ze względu na sezonowość RSV, u dzieci urodzonych w okresie od września do kwietnia podanie przeciwciała będzie mieć miejsce najczęściej w 1. miesiącu życia, tak aby dziecko od razu było zabezpieczone na cały sezon zakażeń.

Natomiast u dzieci urodzonych w okresie od maja do sierpnia, lek będzie mógł być podany przed rozpoczęciem sezonu (w Polsce zazwyczaj pomiędzy wrześniem a listopadem), a więc w zależności od miesiąca urodzenia najczęściej między 2. a 6. miesiącem życia.

DOROŚLI MOGĄ SIĘ SZCZEPIĆ

Program Polityki Zdrowotnej jest wdrażany w przypadku ważnych zjawisk epidemiologicznych, a zakażenia RSV z pewnością do takich należą. Podobne programy dotyczą badań przesiewowych noworodków, leczenia hemofilii czy leczenia antyretrowirusowego osób z wirusem HIV.

– Nie chcemy ograniczać grupy dzieci, które będą zabezpieczane przed wirusem RSV. Tylko zabezpieczenie całej populacji może realnie wpłynąć na zmniejszenie liczby infekcji i hospitalizacji z jego powodu. Tak jak w przypadku innych chorób zakaźnych liczba osób zabezpieczonych ma ogromne znaczenie – im więcej, tym lepiej – podsumowuje prof. Jackowska.

Warto dodać, że dla osób powyżej 60 r. życia jest dostępna szczepionka przeciw RSV. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34314615

MEDTECH CZY TECHMED

DRIVEN BY AI

28/05/24
Wrocław

BEZPŁATNA REJESTRACJA

www.konferencje.umw.edu.pl/medtech

W dniu 23 kwietnia 2024 roku zmarł w wieku 69 lat



Prof. Tomasz Zawiła-Niedźwiecki

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 29 kwietnia 2024 roku o godzinie 13:00
w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach,
po czym nastąpi odprowadzenie na cmentarz miejscowy
do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

rodzina

Organizatorem uroczystości pogrzebowej jest Dom Pogrzebowy Służew

www.nekrologi.wyborcza.pl/34314890

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Prof. dr hab. Władysława Miodunki

Prorektora Uniwersytetu Jagiellońskiego,
wieloletniego Dyrektora naszego Instytutu,

wybitnego naukowca,
Twórcy systemu certyfikacji znajomości języka polskiego jako obcego,
wspaniałego nauczyciela akademickiego,
naszego Mentora i Mistrza.

Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Pracownicy Instytutu Glottodydaktyki Polonistycznej UJ

www.nekrologi.wyborcza.pl/34314974

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że odszedł od nas na zawsze



Profesor dr hab. Władysław Miodunka

były prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego,
pionier glottodydaktyki polonistycznej,
ambasador polszczyzny w świecie,
mentor i niekwestionowany autorytet dla wielu pokoleń polonistów,
laureat Nagrody POLONICUM 2023.
Żegnamy Mistrza i nieodżałowanego Przyjaciela,
Człowieka oddanego sprawie do końca swoich dni.

Dyrekcja i pracownicy
Centrum Polonicum Uniwersytetu Warszawskiego

www.nekrologi.wyborcza.pl/34314952

W dniu 11 kwietnia 2024 roku po krótkiej chorobie,
w wieku 91 lat zmarł nasz kochany Tata i Dziadek



Włodzimierz Roston

Urodził się w Warszawie,
w latach 1947-1951 był wychowankiem
Prywatnego Męskiego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Salezjańskiego
w Aleksandrowie Kujawskim.
Absolwent wydziału anglistyki KUL-u w Lublinie.

Od czerwca 1964 roku do czerwca 1994 roku kierownik biura KLM-u,
Królewskich Holenderskich Linii Lotniczych.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 10 maja 2024 roku, o godzinie 13.00,
w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej 31 w Warszawie.
Odprowadzenie urny do grobu Rodzinnego
na Starych Powązkach IV Brama, nastąpi około godziny 14:30,

o czym zawiadamiają

synowie z mamą i rodziną

www.nekrologi.wyborcza.pl/34314739

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 23 kwietnia 2024 roku
zmarł w wieku 69 lat

prof. dr hab.

Tomasz Zawiła-Niedźwiecki

wieloletni Pracownik i Dyrektor
Instytutu Badawczego Leśnictwa

Wybitny naukowiec oraz wykładowca akademicki
z zakresu geomatyki i teledetekcji w leśnictwie

Rodzinie Zmarłego

wyrazy szczerego współczucia

składają

Dyrekcja i Pracownicy Instytutu Badawczego Leśnictwa

www.nekrologi.wyborcza.pl/34314981

Starosta Tarnobrzkeski

Na podstawie art. 24a ust. 4 i 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r.
Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2023 r., poz. 1752, ze zm.)

informuje

o wyłożeniu do wglądu osób fizycznych, osób prawnych i jednostek organizacyjnych
nieposiadających osobowości prawnej

PROJEKTU OPERATU OPISOWO – KARTOGRAFICZNEGO

dla obrębu ewidencyjnego: **0001 Alfredówka**
w jednostce ewidencyjnej: **182004_5 Nowa Dęba**.

Wgląd oraz zgłaszanie ewentualnych uwag do projektu operatu opisowo – kartograficznego
będzie możliwe w terminie **od 13 maja 2024 r. do 3 czerwca 2024 r.** w dni robocze w siedzibie
Starostwa Powiatowego w Tarnobrzegu, ul. 1 Maja 4, pokój nr 16 (parter) **w godzinach od 08:00 do 15:00** a także za pomocą środków komunikacji elektronicznej na podstawie wniosku
strony, złożonego na adres elektronicznej skrzynki podawczej: **/v69duqp12l/skrytka**. Mapa
ewidencji gruntów i budynków, opracowana na podstawie nowych danych ewidencyjnych,
będzie dostępna do wglądu także na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Tarnobrzegu pod
adresem: <http://bip.tarnobrzkeski.pl> w zakładce /OGŁOSZENIA/.

Dokumentacja projektu operatu opisowo – kartograficznego, składająca się z komputerowych
wydruków w formie wypisów ze stosownych rejestrów i kartotek oraz mapy ewidencyjnej opracowana
została na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne
(Dz. U. z 2023 r. poz. 1752, ze zm.) oraz Rozporządzenia Ministra Rozwoju, Pracy i Technologi
z dnia 27 lipca 2021 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. z 2024 r. poz. 219).

Każdy, czyjego interesu prawnego dotyczą dane ujawnione w projekcie operatu opisowo-kartograficznego,
może w okresie wyłożenia projektu do wglądu zgłaszać uwagi do tych danych.
Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania
związanego z modernizacją uzyskać niezbędne wyjaśnienia lub zgłosić do protokołu ewentualne
uwagi. Niestawienie się w wyznaczonym terminie i miejscu nie stanowi przeszkody do
prowadzenia dalszych etapów postępowania w sprawie ewidencji gruntów i budynków.

Po upływie 15 dni roboczych od zakończenia wyłożenia, projekt operatu opisowo-kartograficznego
staje się operatem ewidencji gruntów i budynków i podlega ujawnieniu w bazie danych
ewidencji gruntów i budynków. Informacja o tym będzie ogłoszona przez Starostę Tarnobrzkeskiego
w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego oraz Biuletynie Informacji Publicznej
Starostwa Powiatowego w Tarnobrzegu.

STAROSTA
Jerzy Sudół

Kraj/34315070

Przed Sądem Rejonowym w Płocku toczy się postępowanie z wniosku **Anny Genowefy Koźbiał** o nabycie przez nią w drodze **zasiedzenia udziału w prawie własności nieruchomości położonej w Płocku, obręb Podolszyce – Borowiczki** oznaczonej jako działki o numerach ewidencyjnych 1378/2 i 1608, która nie ma urzędzonej księgi wieczystej.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 (trzech) miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Płocku – I Wydział Cywilny i wykazali swoje prawo do nieruchomości w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie jeśli zostanie udowodnione.

Kraj/34314721

Gdy trudno opowiedzieć o śmierci.

Napisz wspomnienie

ODESZLI.PL

NIECH TWOI BLISCY POZOSTANĄ W PAMIĘCI

NEKROLOGI | KONDOLENCJE

nekrologi.wyborcza.pl

WSPOMNIENIA | POŻEGNANIA

ODESZLI.PL

• Zamieść **nekrolog**
poinformuj rodzinę
i przyjaciół

• Dodaj **wspomnienie**
zostaw ślad swojej
miłości

• Złóż **kondolencje**
wesprzyj rodzinę
zmarłej osoby

Nie przeżywaj żałoby w samotności

Napisz do nas lub wejdź
na stronę odeszli.pl.

Znajdziesz tam szereg
praktycznych porad na temat
pogrzebu, dokumentów,
testamentu i obyczajów
pogrzebowych.

JESTEŚMY TU, BY CI POMÓC

Napisz maila:
pomoc@odeszli.pl
nekrologi@wyborcza.pl

wejdź na
www.odeszli.pl

lub zadzwoń
(22) 555 55 55
(22) 5555 383
(22) 5555 399

Syndyk masy upadłości FTK Sp. z o.o. z siedzibą w Krasnymstawie
(sygn. akt IX GUp 13/18)

OFERUJE DO SPRZEDAŻY W OBNIŻONEJ CENIE
następujące składniki majątku masy upadłości:

- a. nieruchomości gruntowa – prawo wieczystego użytkowania **działka nr 2876/1 o powierzchni 2,2846 ha zabudowana obiektami produkcyjno-magazynowym o łącznej powierzchni 33 497 m²** dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Krasnymstawie IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta nr ZA 1K/00057945/4 – **cena netto 4 110 000 zł** (wadium 411 000 zł) – **DZIAŁKA Z DOSTĘPEM DO BOCZNICY KOLEJOWEJ**
- b. nieruchomości gruntowa – prawo wieczystego użytkowania **działka nr 2876/2 o powierzchni 1,0390 ha, zabudowana budynkiem magazynowym o powierzchni 15 666 m²** i budynkiem oczyszczalni dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Krasnymstawie IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta nr ZA 1K/00057942/3, – **cena netto 1 923 000 zł** (wadium 192 300 zł)
- c. nieruchomości gruntowa – prawo wieczystego użytkowania **działka nr 2876/3; o powierzchni 1,9164 ha, zabudowana budynkami składowo-magazynowymi o łącznej powierzchni 17 782 m²** dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Krasnymstawie IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta ZA1K/00057944/7, – **cena netto 2 208 000 zł** (wadium 220 800 zł)
1. Oferty zakupu poszczególnych składników objętych konkursem ofert należy kierować, w zamkniętej kopercie z adnotacją „**Oferta zakupu – NIE OTWIERAĆ**” na adres: Biuro syndyka masy upadłości FTK sp. z o.o. ul. Leśna 2 23-200 Krasnystaw w terminie do dnia **15 maja 2024 r. do godziny 14.00** (decyduje data wpłynięcia oferty do biura syndyka).
2. Rozpoznanie ofert nastąpi w biurze syndyka dnia **15 maja 2024 roku o godzinie 14.30**
3. Warunkiem przyjęcia oferty jest: uiszczenie wadium na rachunek masy upadłości w Alior Bank S.A. **14 2490 0005 0000 4530 9803 2589** w terminie do dnia 14 maja 2024 r. (decyduje data zaksięgowania na rachunku bankowym masy upadłości);
4. Szczegółowe informacje dotyczące sprzedawanych składników majątku masy upadłości, regulamin konkursu ofert można uzyskać w biurze syndyka lub telefonicznie pod nr 601 37 51 35 lub 603 485 791 oraz na stronie internetowej: www.ftk.pl; www.syndyk-lubelskie.pl

Kraj/34314686

Syndyk masy upadłości Bogdana Pawłowskiego

osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej,
zgodnie z warunkami zatwierdzonymi przez Sędziego Komisarza,
postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2024 roku (sygn. akt V GUp 104/20),

ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości, za 50% ceny oszacowania biegłego sądowego:

- a. działka nr ewid. 9, o pow. 0,6680 ha, położona Harkłowa, nr KW KS1J/00039759/9 – cena wywoławcza 482.500,00 zł;
- b. działka nr ewid. 13/1, o pow. 0,3127 ha, położona Harkłowa, nr KW KS1J/00040037/2 – cena wywoławcza – 182.000,00 zł;
- c. działka nr ewid. 13/2, o powierzchni 0,5514 ha, położona Harkłowa, nr KW KS1J/00060333/3 – cena wywoławcza – 192.500,00 zł;
- d. działka nr ewid. 1542, o pow. 0,3420 ha, położona w Rzeszowie, nr KW RZ1Z/00073341/0 – cena wywoławcza- 613.500,00 zł;
- e. udziały w spółce Conres Sp. z o.o. z siedzibą w Rzeszowie- KRS 0000235446, - 500 udziałów o łącznej wartości nominalnej 25.000,00 zł - cena wywoławcza 500,00 zł;
- f. udziały w spółce Fabryka Luster Krakuskto Sp. z o.o. z siedzibą w Niepołomicach - KRS 0000083835, - 68.000 udziałów o łącznej wartości 3.400.000,00 zł - cena wywoławcza 500,00 zł;

Oferty zgodne z warunkami przetargu oraz dowodem wpłaty wadium, należy kierować na adres: Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy Sekcja do spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych przy ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w terminie do dnia 31 maja 2024r. (liczy się data wpływu oferty) Posiedzenie jawne w przedmiocie otwarcia i wyboru ofert odbędzie w dniu 19 czerwca 2024r. godz. 09.00, sala nr 7 w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie ul. Gen. J. Kustronia 4.

Szczegóły na stronie internetowej www.kancelaria-empe.pl w zakładce Ogłoszenia sprzedaży/Przetargi.

Kraj/34314689



IF-II.747.10.2024.KS

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji towarzyszącej w zakresie sieci dystrybucyjnej

Działając na podstawie art. 10 ust. 1-3 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz.) – zwanej dalej *ustawą* oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 572) – zwanej dalej *Kpa*, zawiadamiam, że na wniosek pełnomocnika PGE Dystrybucja S.A. z siedzibą w Lublinie, ul. Garbarska 21A, 20-340 Lublin, w dniu 24 kwietnia 2024 r. została wydana przez Wojewodę Lubelskiego **decyzja o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji towarzyszącej w zakresie sieci dystrybucyjnej pn. „Przebudowa linii 110 kV Mokre – Krasnystaw Rońsko”**

Zakresem inwestycji objęto działki o nr ewidencyjnych:

- województwo lubelskie, powiat zamojski, gmina Zamość, obręb Sitaniec Kolonia, numery działek ewidencyjnych:

348/3, 349, 350/2, 344/1, 337/2, 335, 331, 330/3, 325/1, 323/6, 322/4, 321/1, 318, 317, 316/4, 315, 376, 275, 467/1, 245, 237/5, 236, 235/7, 233/1, 231/8, 230/2, 229/6, 478, 228/2, 227, 226/3, 222, 219, 213/8, 212/2, 206, 205, 204, 202, 201, 185, 184, 183, 182, 177/4, 176/2, 168, 98, 165, 475,

- województwo lubelskie, powiat zamojski, gmina Stary Zamość, obręb Kolonia Udrzyce, numery działek ewidencyjnych:

118, 117, 116, 115, 114, 113, 112, 111, 110, 109, 108, 107, 106, 105, 228,

- województwo lubelskie, powiat zamojski, gmina Stary Zamość, obręb Udrzyce Koniec, numery działek ewidencyjnych:

894/7, 1036, 853/1, 1105/5, 852/1, 828, 827, 826, 825, 1035, 750, 749, 812, 1027, 734, 1090, 733, 732, 731, 730, 729, 1089, 1088, 1087, 728, 727, 1029/1, 557, 556, 555, 554, 553, 552, 551, 550, 549, 548, 547, 545/2, 545/1, 544, 543, 542, 1073, 1072, 541, 540/2, 540/1, 1021, 411, 1055, 403, 402, 404/2, 404/4, 404/3, 406, 405, 1010/1, 81, 1009,

- województwo lubelskie, powiat zamojski, gmina Stary Zamość, obręb Wiślowiec, numery działek ewidencyjnych:

21/8, 201/2, 201/1, 223, 277, 278, 258, 257, 225, 28/7, 28/6, 28/10, 28/9, 27/6, 27/11, 27/8, 27/9, 26, 25/1, 24/3, 24/2, 23/2, 23/1, 22/7, 22/6, 22/5, 309, 227, 34, 205/3, 304/1, 325, 294, 293, 291,

- województwo lubelskie, powiat zamojski, gmina Stary Zamość, obręb Wierzbą, numery działek ewidencyjnych:

725/1, 725/3, 724/1, 723/4, 722, 721/1, 720, 1039, 1064, 1063, 1062, 1061/5, 1061/4, 1060, 1061/2, 1056, 1049, 1048, 1047/2, 1047/1, 1046/1, 442/2, 888, 890/1, 861, 860, 859, 858, 828, 815, 814, 813, 812, 783, 782, 781,

- województwo lubelskie, powiat zamojski, gmina Stary Zamość, obręb Majdan Sitaniecki, numery działek ewidencyjnych:

621, 623, 620/1, 619, 613, 612, 633, 595, 596, 591, 589, 588, 587/4, 586, 585, 584/2, 582/2, 582/1, 581/3, 576, 575, 574, 564, 524, 523, 521, 520, 519, 517/1, 516, 513, 509, 508, 507, 505, 502, 501, 500, 499, 498, 497, 494,

493, **492**, 491, 490, **489**, 488, 487, 1361, 407, 485, **458/3**, 455/2, 454, 451, **450**, 408, **409**, 104, **46**, 47,

- województwo lubelskie, powiat krasnostawski, gmina Izbica, obręb Stryjów, numery działek ewidencyjnych:

1202, 1203, 1204, 1198/2, 1172, 1173, 1174, 1175, 1176, 1177, 1178, 1186, 1118, 1117/2, 1122, 1033, 1032, 1031/3, 1031/2, 1030, 1020, 1011, 1009, 1006, 1004, 1002/2, 1002/1, 1001, 999, 997, 994, 992/1, 992/3, 538, 551/1, 531, 530/2, 529, 527, 525, 523/2, 523/4, 520, 517, 516, 515, 514, 512, 510, 508, 506, 504, 502, 500, 549, 498, 495, 492, 489, 486, 483, 481/2, 445, 442, 440/1, 440/2, 439, 437, 435, 433, 431, 381, 412, 411, 410, 409, 408, 407, 406, 403, 402, 401, 400, 399, 398, 378, 376, 375, 374, 546, 373, 371, 370, 369, 368, 367, 364/1, 363/3, 363/5, 363/4, 363/1, 362, 361, 360, 359, 358/2, 357, 231, 291, 290, 210,

- województwo lubelskie, powiat krasnostawski, gmina Izbica, obręb Orłów Murowany Kolonia, numery działek ewidencyjnych:

388, 389, 390, 391, 379, 376, 377/3, 349, 327, 326/1, 326/2, 325, 324/1, 320, 323, 319/1, 318/6, 317, 316, 315, 314, 312/3, 312/1, 310/2, 403, 306, 304/1, 301/4, 313, 303, 300, 298, 296, 293,

- województwo lubelskie, powiat krasnostawski, gmina Izbica, obręb Orłów Drewniany, numery działek ewidencyjnych:

686, 685, 684, 683, 682, 681, 680, 679, 678, 677, 674/2, 592, 641, 640, 985, 642, 655, 654, 653, 652, 651, 650, 649, 648, 647, 646, 645, 644, 643, 613, 612, 720/1, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 962, 961, 960, 959, 958, 1020, 1021, 957, 953, 952, 951, 950, 949, 948, 947, 946/2, 946/1, 945, 944, 943, 942, 941, 940, 939, 938, 937, 936, 1049, 935,

- województwo lubelskie, powiat krasnostawski, gmina Izbica, obręb Orłów Murowany, numery działek ewidencyjnych:

510, 497, 523, 496, 495, 494, 493, 492, 491, 490, 489, 472, 511, 388, 387, 386,

- województwo lubelskie, powiat krasnostawski, gmina Izbica, obręb Topola, numery działek ewidencyjnych:

442, 394, 393, 392, 391, 390, 389, 495, 310, 461, 458, 345, 344, 343/2, 343/1, 342, 459, 304, 303/4, 303/3, 302, 301/1, 300, 298, 297, 296, 295/2, 456/2, 293, 292, 291, 290/2, 289, 288, 287, 286, 285, 284/1, 457, 258, 257, 256, 255/2, 255/1, 254, 253, 452, 109, 470, 108, 107, 106, 102, 451, 490, 84, 85, 87, 82, 81, 80, 445/2, 74/3, 73/3, 73/1, 72/1, 71, 70/4, 444, 39, 38, 37, 36, 35, 31, 30, 29, 28, 443,

- województwo lubelskie, powiat krasnostawski, gmina Izbica, obręb Wólka Orłowska, numery działek ewidencyjnych:

636, 635, 634, 633, 632, 631, 630, 629, 628, 627, 626, 625, 624/2, 624/1, 623, 622, 621, 620, 619, 618, 617, 616, 615, 614, 613, 612, 611, 766, 596/2, 596/1, 765,

- województwo lubelskie, powiat krasnostawski, gmina Krasnystaw, obręb Małochwiej Mały, numery działek ewidencyjnych:

716, 520, 521, 460, 732, 297, 296, 298/2,

- województwo lubelskie, powiat krasnostawski, gmina Krasnystaw, obręb Małochwiej Duży, numery działek ewidencyjnych:

576/1, 657, 658, 526, 518, 520/1, 520/2, 521/3, 519,

- województwo lubelskie, powiat krasnostawski, Miasto Krasnystaw, obręb Zastawie Przedmieście, numery działek ewidencyjnych:

1053, 1048, 1049, 1050, 1015, 1014, 1013, 1012, 1011/1, 1010, 1009, 1008, 999, 998/2, 998/1, 997, 449/1, 441/10, 415/2.

Skutkami, o których mowa w **art. 22 ust. 1 i ust. 2** ustawy objęte zostały działki wyróżnione pogrubioną czcionką.

Zgodnie z art. 25 ust. 1 *ww. ustawy*, decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 w związku z ust. 2a *ustawy*, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonanie po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie w drodze obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego (tj. od dnia 26 kwietnia 2024 r.).

Zgodnie z art. 10 ust. 3 *ustawy* w przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, o wydaniu decyzji zawiadamia się w drodze obwieszczenia.

Zgodnie z art. 10 *Kpa* strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, ul. Lubomelska 1-3, w godzinach pracy urzędu, po uprzednim uzgodnieniu godziny, nr tel. 81 307-9938.

Od decyzji służy odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii, 00-507 Warszawa, Plac Trzech Krzyży 3/5, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie (art. 25 ust. 3 *ustawy*).

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stron przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Lubelskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Z upoważnienia Wojewody Lubelskiego

Aneta Ciesielczuk
Zastępcą Dyrektora
Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Kraj/34314902

RÓŻNI LUDZIE, JEDEN ŚWIAT



Wpłać
1,5%
Pomóż osobom starszym

fundacjaagory.pl

KRS 210120

FUNDACJA AGORY

Szczecin/34312750

NAJLEPSZE REPORTAŻE

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
W „WYBORCZEJ”



W ramach toczącego się postępowania upadłościowego Polfa S.A. z siedzibą w Warszawie (sygn. akt XVIII GUp 68/19) została sporządzona i przekazana Sędziemu-komisarzowi w dniu 18 października 2023r., **szosta uzupełniająca lista wierzytelności**, którą można przeglądać w sekretariacie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, XVIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych.

Ponadto, w terminie dwóch tygodni od dnia obwieszczenia i ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym każdy wierzyciel umieszczony na liście wierzytelności może złożyć do Sędziego-komisarza sprzeciw co do uznania wierzytelności, a co do odmowy uznania - ten, któremu odmówiono uznania zgłoszonej wierzytelności.

Kraj/34314472

W Sądzie Rejonowym w Grudziądzu pod sygn. akt I Ns 296/20 toczy się postępowanie z wniosku Prokury Niestandaryzowanego Funduszu Wierzytelności Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we Wrocławiu o stwierdzenie nabycia spadku po **Henryku Kalinowskim**, synu Julii oraz Aleksandra, zmarłemu 24 grudnia 2017 roku w Grudziądzu, ostatnio zamieszkałego w Grudziądzu. Sąd wzywa spadkobierców, aby w ciągu 3 miesięcy od ogłoszenia zgłosili się w tutejszym Sądzie i udowodnili swój tytuł powołania do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34314963



OGŁOSZENIE O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.,

działając w imieniu Burmistrza Miasta Bierunia, na podstawie art. 12 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o wspieraniu nowych inwestycji (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 459) i umowy pomiędzy Gminą Bieruń, a Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną S.A. w Katowicach - działającą zgodnie z § 3 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 2213),

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej położonej na terenie Gminy Bieruń

Lp.	Nr działki	Powierzchnia [ha]	Użytek	Numer księgi wieczystej
1	87/10	0,2540	Ł IV 0,2540	KAiT/00083913/8
2	88/10	0,4980	R V 0,2414 Ł IV 0,2566	KAiT/00083914/5
3	90/10	0,5134	R V 0,2599 Ł IV 0,2535	KAiT/00083914/5
4	91/10	0,5056	R V 0,2029 Ł IV 0,3027	KAiT/00083916/9
5	104/9	0,3436	Ł V 0,3436	KAiT/00083913/8
6	105/9	0,4156	Ł V 0,4156	KAiT/00083914/5
7	106/9	0,1870	Ł IV 0,1026 Ł V 0,0844	KAiT/00083914/5
8	162/32	0,4986	R IVb 0,3934 Ł IV 0,1052	KAiT/00083914/5
9	163/32	0,9935	R IVb 0,9935	KAiT/00083916/9
10	164/32	0,5679	R IVb 0,5679	KAiT/00083914/5
11	165/32	0,0772	Ł IV 0,0772	KAiT/00083917/6
12	167/32	0,2902	Ł IV 0,2902	KAiT/00083916/9
13	168/32	0,2166	R IVb 0,1154 Ł IV 0,1012	KAiT/00083917/6
14	169/32	0,5251	R IVb 0,2640 Ł IV 0,2611	KAiT/00083916/9
15	170/32	0,5067	R IVb 0,5067	KAiT/00083914/5
16	171/32	0,9655	R IVb 0,5198 Ł IV 0,4457	KAiT/00042101/4
17	172/32	0,4620	R IVb 0,3365 Ł IV 0,1255	KAiT/00083916/9
18	173/32	0,2362	R IVb 0,2362	KAiT/00083914/5
19	175/7	0,2940	Ł V 0,2940	KAiT/00083913/8
20	469/32	0,0220	R IVa 0,0220	KAiT/00083916/9
21	472/32	0,0865	R IVa 0,0865	KAiT/00083916/9
22	475/32	0,2280	R IVb 0,0133 Ł IV 0,2147	KAiT/00083917/6
23	478/32	0,1442	R IVb 0,1442	KAiT/00083914/5
24	481/32	0,1766	Ps IV 0,1766	KAiT/00083916/9
25	484/32	0,1721	R IVb 0,1721	KAiT/00083916/9
26	488/32	0,0706	R IVb 0,0706	KAiT/00083917/6
27	491/32	0,1642	R IVb 0,1642	KAiT/00083914/5
28	497/32	0,1744	R IVb 0,1744	KAiT/00083917/6
29	500/32	0,3984	R IVb 0,3984	KAiT/00083917/6
30	502/32	0,2353	R IVb 0,2353	KAiT/00083914/5
31	504/32	0,2560	R IVb 0,2560	KAiT/00083914/5
32	506/32	0,4835	R IVb 0,4835	KAiT/00083916/9
33	509/7	0,2418	Ł V 0,2418	KAiT/00083916/9
34	515/9	0,0478	Ł IV 0,0478	KAiT/00002806/4
35	517/10	0,0299	Ł IV 0,0299	KAiT/00002806/4
36	521/10	0,2298	R V 0,0031 Ł IV 0,2267	KAiT/00083914/5
37	524/10	0,3388	R V 0,0490 Ł IV 0,2898	KAiT/00083914/5
38	527/10	0,3740	R V 0,1020 Ł IV 0,2720	KAiT/00083915/2
39	529/10	0,4764	R V 0,1436 Ł IV 0,3328	KAiT/00002687/3
40	531/10	0,0811	R V 0,0240 Ł IV 0,0571	KAiT/00083913/8
41	533/10	0,5031	R V 0,2301 Ł IV 0,2730	KAiT/00083914/5
42	535/10	0,4925	R V 0,4925	KAiT/00083914/5
43	538/11	0,0807	Ł IV 0,0807	KAiT/00083913/8
44	541/11	0,0218	Ł IV 0,0218	KAiT/00083913/8
45	546/10	0,2277	Ł IV 0,2277	KAiT/00083914/5
46	826/32	0,3919	R IVb 0,3919	KAiT/00083914/5
47	827/32	0,3033	R IVb 0,0881 Ł V 0,2152	KAiT/00083914/5
48	841/10	0,9057	R V 0,2131 Ł IV 0,6926	KAiT/00083914/5
49	843/10	0,4614	R V 0,4614	KAiT/00083914/5
50	845/7	0,4480	Ł V 0,4480	KAiT/00083916/9
51	847/7	0,5873	Ł V 0,5873	KAiT/00083916/9
52	849/8	0,5437	R IVb 0,2992 Ł V 0,2445	KAiT/00083916/9
53	494/32	0,1719	R IVb 0,1267 Ps IV 0,0452	KAiT/00080380/1
54	836/24	0,3416	Dr	KAiT/00018402/7
55	863/61	0,1732	W ŁV	KAiT/00081986/6

- Przedmiotem przetargu jest prawo własności niezabudowanej nieruchomości położonej w powiecie bieruńsko-łódzńskim w miejscowości Bieruń (obręb 0002 Bieruń Stary, k.m. 12) w rejonie ulic Turyńskiej, Ekonomicznej i Hodowlanej na terenach inwestycyjnych w sąsiedztwie gruntów objętych granicami Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Podstrefy Tyskiej o łącznej powierzchni 18,4359 ha, składającej się z następujących działek:
- Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu składa się z działek stanowiących własność Katowickiej SSE S.A. oraz Gminy Bieruń:
 - Katowicka SSE S.A. – działki wymienione w pkt 1 (w tabeli pozycje od 1-52) o łącznej powierzchni 17,7492 ha;
 - Gmina Bieruń – działki wymienione w pkt 1 (w tabeli pozycje od 53-55) o łącznej powierzchni 0,6867 ha.
- Obciążenia:
 - Katowicka SSE S.A. – działki wymienione w pkt 1 (w tabeli pozycje od 1-52)
- 1.1 W dziale III księgi wieczystej KAIT/00083917/6 prowadzonej dla działek 165/32, 168/32, 475/32, 488/32, 497/32, 500/32 widnieją wpisy o następującej treści:

Odpłatna i nieograniczona w czasie służebność gruntowa na działkach nr 651/23 i nr 655/24, polegająca na:

 - prawie przebiegu przez obciążone działki urządzeń kanalizacji deszczowej o średnicy 500 wraz z pięcioma studniami o średnicy 1200, dla której przyjęto pas służebności o szerokości 1,00 m, po obu stronach rurociągu, licząc od jego skrajni; długość rurociągu oraz powierzchnia służebności wynosi odpowiednio dla działek: - nr 651/23 długość 17,00 m, powierzchnia służebności 47,00 m², w tym 4,50 m² dla czterech studni, - nr 655/24 długość 183,70 m, powierzchnia służebności 460,00 m², w tym 1,00 m² dla jednej studni, przebieg rurociągu kanalizacji deszczowej został przedstawiony na załączniku graficznym,
 - udostępnieniu nieruchomości w celu wykonania niezbędnych robót związanych z budową, przebudową, eksploatacją, konserwacją, naprawą i remontami oraz korzystaniem z rurociągu kanalizacji deszczowej, w szczególności polegające na umożliwieniu wejścia osób oraz dojazdu sprzętu niezbędnego do wykonywania wyżej wymienionych prac,
 - zakazie wznoszenia obiektów budowlanych w ustalonym pasie służebności gruntowej,
 - zakazie wykonywania w pasie służebności gruntowej nasadzeń drzew i krzewów o wysokości przekraczającej 3,00 m oraz wyrażenie zgody na usunięcie już istniejących, zastrzegając, że uprawniony zobowiązany jest każdorazowo po dokonaniu wyżej wymienionych czynności i prac do przywrócenia stanu poprzedniego w terminie 30 dni od zakończenia prac - na rzecz każdorazowych właścicieli i posiadaczy działek nr 656/24 i nr 658/33.
- 3.1.2 W dziale III księgi wieczystej KAIT/00002687/3 prowadzonej dla działki 529/10 widnieją wpisy o następującej treści:

Należność z tytułu niezapłaconej ceny nabycia stanowiące ciężar realny w ilości 8,72 kwintali żyta z tym że spłata tej należności rozłożona jest na 4 równe raty roczne płatne do dnia 1 grudnia każdego roku, poczynając od roku 1959 r. należność ta może być spłacana w życie lub w gotówce według przeciętnych wolnorynkowych cen ustalonych przez ministra rolnictwa gmina Bieruń - działki wymienione w pkt 1 (w tabeli pozycje od 53-55).
- 2) Gmina Bieruń – działki wymienione w pkt 1 (w tabeli pozycje od 53-55)
- 3.2.1 W dziale III księgi wieczystej KAIT/00018402/7 prowadzonej dla działki 836/24 widnieją wpisy o następującej treści:

Ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością - prawo drogi na rzecz każdorazowych właścicieli parcel obręb Bieruń mapa 8 nr 646/84 do 651/84, 630/84, 652/84, 653/84, 626/84, z powołaniem się na zezwolenie z dnia 4 października 1932 r. Tu przeniesiono do współobciążenia z kw 3543, przy wniosku z dnia 10 lipca 2000 r. nr dz. kw. 5738/00 (3556/00), dnia 31 stycznia 2001 r. Przeniesiono do kw 526, przy wniosku z dnia 1 października 2001 r. godz. 10.00, nr dz. kw. 4981-2/01 k. 202, dnia 5 grudnia 2001 r. Przeniesiono do kw 45555, przy wniosku z dnia 20 grudnia 2004 r. godz. 10.00 nr dz. kw. 9866-7/04, dnia 15 lutego 2005 r.

Ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością - bezpłatna służebność drogi na rzecz każdorazowych właścicieli i posiadaczy działki nr 1948/84, a biegnąca na całej działce nr 1951/84 o pow. 186 m². Tu przeniesiono do współobciążenia z kw 3543, przy wniosku z dnia 10 lipca 2000 r. nr dz. kw. 5738/00 (3556/00), dnia 31 stycznia 2001 r. Przeniesiono do kw 526, przy wniosku z dnia 1 października 2001 r. godz. 10.00, nr dz. kw. 4981-2/01 k. 202, dnia 5 grudnia 2001 r. Przeniesiono do kw 526, przy wniosku z dnia 1 października 2001 r. godz. 10.00, nr dz. kw. 4981-2/01 k. 202, dnia 5 grudnia 2001 r. Przeniesiono do kw 45555, przy wniosku z dnia 20 grudnia 2004 r. godz. 10.00 nr dz. kw. 9866-7/04, dnia 15 lutego 2005 r.

Ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością - nieodpłatna służebność drogi polegająca na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 1950/84 na rzecz każdorazowych właścicieli, pasem gruntu szerokości 4 m² na całej długości wzdłuż wschodniego boku działki nr 1950/84 na rzecz każdorazowych właścicieli względnie posiadaczy nieruchomości składającej się z działki nr 1948/84 o pow. 1106 m². Tu przeniesiono do współobciążenia z kw 3543, przy wniosku z dnia 10 lipca 2000 r. nr dz. kw. 5738/00 (3556/00), dnia 31 stycznia 2001 r. Przeniesiono do kw 526, przy wniosku z dnia 1 października 2001 r. godz. 10.00, nr dz. kw. 4981-2/01 k. 202, dnia 5 grudnia 2001 r. Przeniesiono do kw 45555, przy wniosku z dnia 20 grudnia 2004 r. godz. 10.00 nr dz. kw. 9866-7/04, dnia 15 lutego 2005 r.

Ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością - prawo przejazdu stosownie do § III B recesu IV zatwierdzonego przez Królewską Komisję Generalną dla Śląska we Wrocławiu w dniu 17 grudnia 1907 r. na rzecz każdorazowego właściciela Bieruń wyk. I. 274, 289, 327, na podstawie wniosku Królewskiej Komisji Generalnej z dnia 8 listopada 1911 r. wpisano dnia 3 listopada 1911 r. przepisano dnia 18 stycznia 1968 r. Przeniesiono do współodpowiedzialności z księgi wieczystej kw 25731. wpisano przy wniosku z dnia 8 października 1979 r. nr dz. kw. 2574/79, dnia 2 października 1979 r. Tu: przeniesiono z kw 34318 przy wniosku z dnia 16 października 2002, godz. 9.00 nr dz. kw. 5560-3/02, k. akt. 2 w kw 41063, wpisano dnia 17 lutego 2003 r. Przeniesiono do kw 45555, przy wniosku z dnia 20 grudnia 2004 r. godz. 10.00 nr dz. kw. 9866-7/04, dnia 15 lutego 2005 r.

Ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością - prawo drogi bliżej opisane w par. 5 aktu notarialnego z dnia 28 sierpnia 1969 r. rep a nr 5108/89 w kw 25731, k. 75-76 na rzecz każdorazowych właścicieli działek 884/99 (kw 27937) 885/99 (kw 27938), 886/99 (kw 27936), na podstawie wniosku z dnia 19 stycznia 1970 r. dz. kw. 138/70 oraz wyżej powołanego aktu notarialnego, wpisano dnia 19 stycznia 1970 r. Przeniesiono do współodpowiedzialności z księgi wieczystej kw 25731. wpisano przy wniosku z dnia 8 października 1979 r. nr dz. kw. 2574/79, dnia 2 października 1979 r. Tu: przeniesiono z kw 34318 przy wniosku z dnia 16 października 2002, godz. 9.00 nr dz. kw. 5560-3/02, k. akt. 2 w kw 41063, wpisano dnia 17 lutego 2003 r. Przeniesiono do kw 45555, przy wniosku z dnia 20 grudnia 2004 r. godz. 10.00 nr dz. kw. 9866-7/04, dnia 15 lutego 2005 r.

Inny wpis - wszczęto postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na realizację inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowej pn.: "odbudowa i przebudowa obwałowań przeciwpowodziowych rzeki Mleczna na terenie m. Bieruń Stary w km 1+900 -4+350 (od mostu kolejowego przy ul. Bieruńskich do mostu w ul. turyńskiej)" o treści: "o nieruchomości położonej w gminie obierówk Bieruń Stary, obejmującej działki oznaczone nr: 84/56, 250/72.
- Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w rejonie ul. Turyńskiej w Bieruniu - część A, zatwierdzonym Uchwałą Nr II/3/2020 Rady Miejskiej w Bieruniu z dnia 27.02.2020 r. i opublikowanym w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego poz. 2083 z dnia 09.03.2020 r. działki będące przedmiotem przetargu znajdują się na terenach oznaczonych symbolem **B6.P-U - teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów lub zabudowy usługowej**. Szczegółowe warunki zagospodarowania przedmiotowych nieruchomości (w tym nakazy i zakazy) są zamieszczone w ustaleniach ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, z którymi można zapoznać się w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości, Urzędu Miejskiego w Bieruniu lub w siedzibie Zarządzającego.
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **46.089.750,05 zł brutto** (słownie: czterdzieści sześć milionów osiemdziesiąt tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych 05/100) tj.: 37.471.341,50 zł netto + podatek VAT. Do ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT w wysokości obowiązującej w dniu sprzedaży – na dzień publikacji ogłoszenia stawka ta wynosi 23%.
- Nieruchomość jest niezabudowana, położona jest na terenie górniczym KWK Piast-Ziemowit, w którym do 2040 r. planuje się eksploatację górniczą pokładów węgla kamiennego. W rejonie nieruchomości nie występują złoża innych kopalin. W związku z planowaną inwestycją, przedsiębiorca górniczy (PGG) na wniosek inwestora, na etapie sporządzania projektu budowlanego, ma możliwość odstąpienia od eksploatacji górniczej poprzez wyznaczenie w złożu tzw. filara ochronnego. Nieruchomość jest niezabudowana, nieogrodzona i nieporośnięta drzewami ani krzewami. Posiada nieregularny kształt zbliżony do trapezu, rzeźba terenu jest mocno zróżnicowana (o różnicy poziomów 1m),

- konieczne jest szczegółowe rozpoznanie geotechniczne terenu oraz jego ewentualna makroniwelacja.
- Nieruchomość położona jest w bardzo dobrej lokalizacji (miasto Bieruń oddalone jest w linii prostej 20 km od Katowic, 6 km od Tychów, 61 km od Krakowa i 273 km od Warszawy). Posiada dogodny układ komunikacyjny, który zapewnia: autostrada A4 relacji Bolestawiec – Kraków, droga ekspresowa S1, droga krajowa DK44 z Gliwic do Krakowa, drogi wojewódzkie z Mysłowic do Pszczyny (nr 931 i 934), bezkolizyjny wjazd na nieruchomości drogami asfaltowymi tj. ul. Ekonomiczna i ul. Turyńską, daje możliwość bezproblemowego dostępu do nieruchomości.
 - W granicach kompleksu będącego przedmiotem przetargu położona jest działka nr 86/10 (k.m. 12, obręb Bieruń Stary) stanowiąca obecnie własność Skarbu Państwa - Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Katowickiej SSE S.A. przysługuje prawo pierwszeństwa w nabyciu tej działki i po jej zakupie od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa możliwe będzie nabycie tej działki w trybie bezprzetargowym przez oferenta wyłonionego w niniejszym przetargu.
 - Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w **dnio 01.07.2024 r. o godz. 10:00** w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.
 - Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu do dnia 26.06.2024 r. w wysokości **9.217.950,00 zł** (słownie: dziewięć milionów dwieście siedemnaście tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych 00/100) na rachunek Katowickiej SSE S.A. (nr 09 1910 1048 2501 9911 2936 0001). Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.
 - Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia, a pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone niezwłocznie, w ciągu 3 dni od daty odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia wynikiem negatywnym przetargu.
 - Ofertę przystępujący do przetargu zobowiązani są przedstawić Komisji Przetargowej przed otwarciem przetargu następujące dokumenty:
 - osoby fizyczne - dokument potwierdzający tożsamość (dowód osobisty lub paszport);
 - reprezentanci osoby prawnej - dokument potwierdzający tożsamość i aktualny odpis z właściwego rejestru, wskazujący umocowanie do reprezentowania danej osoby prawnej;
 - pełnomocnicy - dokument potwierdzający tożsamość i oryginał pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego oraz w przypadku osoby prawnej - aktualny odpis z właściwego rejestru, wskazujący umocowanie osób, które podpisały pełnomocnictwo do reprezentowania danej osoby;
 - oświadczenie oferenta o zapoznaniu się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości, wyrażeniu gotowości do jej nabycia, braku roszczeń wobec KSSE S.A. oraz Gminy Bieruń i potwierdzenia związania ofertą do upływu terminu zawarcia aktu notarialnego i nie wnoszeniu żadnych zastrzeżeń,
 - oświadczenie o zapoznaniu się z informacjami dotyczącymi przedmiotu przetargu zawartymi w ogłoszeniu o przetargu, warunkami przetargu i ich akceptacji,
 - oświadczenie o zapoznaniu się z mapą zasadniczą będącą załącznikiem do ogłoszenia o przetargu,
 - oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych,
 - cudzoziemcy w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tj. Dz. U. Z 2017 r. poz. 2278) mogą uczestniczyć w przetargu na zasadach określonych ww. przepisami.
 - Oferent wyłoniony w przetargu jako nabywca nieruchomości zobowiązany jest do:
 - zawarcia warunkowej umowy sprzedaży nieruchomości w terminie do 30 dni od dnia zakończenia przetargu. Nabywca nieruchomości ponosi wszelkie koszty związane z zawarciem przedmiotowej umowy,
 - zapłaty ceny nieruchomości ustalonej w wyniku przetargu, pomniejszonej o wpłacone wadium, najpóźniej na dzień przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości, na rachunek bankowy Katowickiej SSE S.A. (nr 09 1910 1048 2501 9911 2936 0001), przy czym za dzień zapłaty uważa się dzień wpływu ceny na powyższy rachunek.
 - Skutek uchylenia się od zawarcia warunkowej umowy sprzedaży nieruchomości: jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, Katowicka SSE S.A. oraz Gmina Bieruń mogą odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
 - Opis infrastruktury technicznej:
 - Układ drogowy**
 - Nieruchomości posiadają bardzo dobrą dostępność komunikacyjną – ul. Turyńska (DK 44) i ul. Ekonomiczna. Są to drogi asfaltowe bez urzędzonych poboczy. Dodatkowo w bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości będących przedmiotem przetargu zakończono I etap budowy nowego układu drogowego tzn. łącznika komunikującego nieruchomości z istniejącym układem drogowym. Do zrealizowania pozostał II etap inwestycji, który docelowo łączyć ma kompleks nieruchomości z ul. Hodowlaną.
 - Wodociąg**
 - W bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości będących przedmiotem przetargu brak sieci wodociągowej. Docelowo nieruchomości wymagają rozbudowy urządzeń wodociągowych przy udziale Inwestora tj. we własnym zakresie. Istnieje konieczność uzbrojenia terenu w pasie drogi dojazdowej do nieruchomości.
 - Kanalizacja deszczowa**
 - Nieruchomości będące przedmiotem przetargu nie posiadają kanalizacji. Istniejąca sieć odwadniająca pasy drogowe nie daje tej możliwości. Gmina w 2024 r. rozpocznie opracowanie projektowe zbiornika, który zabezpieczy potrzeby w tym zakresie.
 - Kanalizacja sanitarna**
 - Nieruchomości będące przedmiotem przetargu nie posiadają dostępu. W ramach całego kompleksu inwestycyjnego (nieruchomości zbywanych) istnieje możliwość wpięcia do sieci gminnej poprzez realizację własnego przyłącza.
 - Gaz ziemny**
 - Odległość przyłącza od granicy terenu nieruchomości ok. 620 m, ciepło spalania 41,036 (MJ/Nm³), średnica rury 160 mm, dostępna objętość ok. 2000 (Nm³/h) – konieczna przebudowa stacji zasilającej oraz połączenia istniejących gazociągów.
 - Energia elektryczna**
 - Wymagane zasilenie poprzez budowę nowej infrastruktury 20 kV od strony miasta Bieruń, Łędnin lub Bojszów. Budowa nowych ciągów liniowych od 6 do 10 km. Mniejsza moc rzędu 1-1,5 MW można wpiąć do pobliskiej sieci 20 kV.
 - Teletechnika**
 - W ramach rozbudowy układu drogowego realizowany jest kanał technologiczny, co umożliwi zabezpieczenie nieruchomości w przyłącza teletechniczne.

Szczegółowe warunki i miejsce podłączenia mediów określają właściciele infrastruktury technicznej poprzez wydanie, na wniosek inwestora, warunków technicznych przyłączenia do sieci.

 - KSSE S.A. i Gmina Bieruń nie dysponują danymi, co do warunków gruntowo-wodnych oraz ewentualnego występowania zanieczyszczeń gruntów w obrębie zbywanej nieruchomości. Osoby zamierzające wziąć udział w przetargu mogą za zgodą KSSE S.A. oraz Gminy Bieruń uzyskać stosowne badania własnym staniem i na własny koszt.
 - Sprzedaż odbywa się w stanie istniejącego uzbrojenia podziemnego i nadziemnego terenu, określonego w dniu sprzedaży tych nieruchomości na mapie zasadniczej prowadzonej przez Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Bieruniu, który nie wyklucza istnienia w terenie innych niewykazanych na mapie urządzeń podziemnych nieznalezionych do inwentaryzacji.
 - Nie dopuszcza się zwrotu uczestnikom przetargu jakichkolwiek kosztów związanych z uczestnictwem.
 - Przetarg może zostać odwołany z uzasadnionej przyczyny.
 - Szczegółowych informacji na temat warunków i przedmiotu przetargu udziela Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S. A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42 tel. +48 32 251 07 36.
 - Treść ogłoszenia dostępna jest:
 - na stronie internetowej Katowickiej SSE S.A. www.ksse.com.pl
 - na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Bieruniu www.bierun.pl
 - w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.bierun.pl
 - na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bieruniu.



Treść ogłoszenia w języku polskim znajduje się na stronie www.ksse.com.pl

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna

Spółka Akcyjna w Katowicach
40-026 Katowice, ul. Wojewódzka 42
tel. (+48 32) 2510-736
jako zarządzający Specjalną Strefą Ekonomiczną

ogłasza pierwszy przetarg pisemny nieograniczony mający na celu:
-wyłonienie podmiotu, który nabędzie prawo własności nieruchomości opisanej poniżej.

1. Przedmiotem przetargu jest **prawo własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Dąbrowie Górniczej w rejonie ul. Kazdębie, objętej granicami Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Podstrefy Sosnowiecko-Dąbrowskiej, obszar „Kazdębie”, składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi 2328/11 i 2328/12, obręb Strzemieszyce Małe, o łącznej powierzchni 2,0510 ha.**
2. Dla nieruchomości będącej przedmiotem przetargu Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej – VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KA1D/00024756/3. Zgodnie z wpisami zawartymi w ww. księdze wieczystej przedmiotowa nieruchomość stanowi własność Gminy Dąbrowa Górnicza, nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie jest przedmiotem zobowiązań.
3. Przedmiotowa nieruchomość jest niezabudowana i nieogrodzona, jej kształt jest regularny. Nieruchomość jest wolna od zadrzewień i zakrzewień. Nieruchomość posiada dostęp do drogi wojewódzkiej nr 790 poprzez działki stanowiące własność Gminy Dąbrowa Górnicza ozn. nr geod.: 2328/13, 2279/2, 2275/2, 2278/2.
4. Zgodnie z zapisem w ewidencji gruntów i budynków przedmiotowa nieruchomość stanowi użytek oznaczony symbolem Ba – tereny przemysłowe.
5. W bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości przebiega infrastruktura wodociągowa, kanalizacyjna sanitarna oraz deszczowa. W pobliżu nieruchomości przebiega infrastruktura energetyczna, gazowa oraz telekomunikacyjna. Przez nieruchomość przebiega nieczynny wodociąg o średnicy 400 mm. Szczegółowe warunki i miejsce podłączenia mediów określają właściciele infrastruktury technicznej poprzez wydanie, na wniosek inwestora, warunków technicznych przyłączenia do sieci. Gmina Dąbrowa Górnicza oraz KSSE nie ponoszą odpowiedzialności za sieci przebiegające przez przedmiotową nieruchomość, nieujawnione na istniejących mapach geodezyjnych i w dokumentach.
6. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu przeznaczona jest pod realizację inwestycji przemysłowo-usługowych w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Zgodnie z obowiązującym „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowy Górniczej dla terenów położonych w rejonie Strzemieszyc Małych i Kazdębina” zatwierdzonym Uchwałą Nr XLII/795/05 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 31 maja 2005 r., opublikowaną w Dz. Urz. Woj. Śl. Nr 82 poz. 2231 z dnia 30 czerwca 2005 r., przedmiotowa nieruchomość znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem: **1PU – tereny zabudowy produkcyjno-usługowej.**
Szczegółowe warunki zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości (w tym nakazy i zakazy) są zamieszczone w ustaleniach ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, z którymi należy zapoznać się w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej lub w siedzibie zarządzającego.
7. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest objęta Uproszczonym Planem Urządzenia Lasu miasta Dąbrowy Górniczej, obowiązującym na okres od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2026 roku, a dla przedmiotowej nieruchomości nie została wydana decyzja, o której mowa w art. 19 ust. 3 ustawy o lasach (Dz.U. z 2023 r. poz. 1356 z późn. zm.).
8. Niezależnie od podanych powyżej informacji, Nabywca odpowiada za samodzielne zapoznanie się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości, jej parametrami oraz możliwością zagospodarowania. Rozpoznanie wszelkich warunków faktycznych i praw-

nych niezbędnych do realizacji planowanej inwestycji, leży w całości po stronie nabywcy i stanowi obszar jego ryzyka.

Celem ewentualnego zbadania gruntu we własnym zakresie i na własny koszt należy zwrócić się do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej o zgodę na wejście w teren.

9. Wszelkie koszty związane ze sprzedażą nieruchomości (w szczególności: notarialne, sądowe, geodezyjne, m.in. ewentualnego okazania granic/wskazania położenia punktów granicznych), usunięciem z terenu nieruchomości ewentualnych zanieczyszczeń lub innych rzeczy kolidujących z inwestycją ponosi nabywca.

10. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 3.809.000,00 zł netto** (słownie: trzy miliony osiemset dziewięć tysięcy złotych). **Do zaoferowanej przez oferenta ceny doliczony zostanie należny podatek VAT według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży (aktualnie stawka ta wynosi 23 %).**

11. Przetarg zostanie przeprowadzony na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) oraz przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213).

12. Warunkiem udziału w przetargu jest:

- **wniesienie w pieniądzu wadium** w wysokości **761.800,00 zł** (słownie: siedemset sześćdziesiąt jeden tysięcy osiemset złotych) na konto Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej nr 57 1560 0013 2002 3620 7000 0049 w VeloBank S.A. w terminie **do dnia 21.06.2024 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej.
- **złożenie pisemnej oferty sporządzonej zgodnie z wymaganiami zawartymi w „Specyfikacji istotnych warunków przetargu”, w terminie do dnia 21.06.2024 r. do godziny 16.00 (ostateczna data wpływu) w siedzibie organizatora przetargu w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.**

Ofertę należy złożyć w zaklejonej kopercie wraz ze wskazaniem danych umożliwiających korespondencję z napisem:

„Oferta na przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej na terenie inwestycyjnym Kazdębie, działki nr 2328/11 i 2328/12 – nie otwierać”, do której należy przypiąć dowód wniesienia wadium.

13. Oferta powinna zawierać m.in.:

- **imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot,**
- **datę sporządzenia oferty,**
- **oświadczenie, iż oferent zapoznał się z:**
treścią ogłoszenia o przetargu, warunkami przetargu oraz specyfikacją przetargową i przyjmuje je bez zastrzeżeń, jak również, że zapoznał się z treścią ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a także stanem prawnym i faktycznym nieruchomości będącej przedmiotem przetargu.
- **oferowaną cenę i sposób jej zapłaty,**
- **konceptję zagospodarowania nieruchomości stanowiącej przedmiot przetargu,**
- **proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu,**
- **przedstawiciele osób prawnych, spółek cywilnych, jednostek organizacyjnych, o których mowa w art.**

33¹ §1 ustawy z dnia 23.04.1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. z 2023 r. poz. 1610 z późn. zm.), odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób /wspólników/,

- **w przypadku, gdy uczestnika przetargu będzie reprezentował pełnomocnik, wymagane jest pełnomocnictwo notarialne, w zakresie wymaganym do uczestnictwa w przetargu.**

14. Przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbędzie się w dniu 27.06.2024 r. o godz. 10:00 w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.

Dodatkowe warunki przetargu, kryteria oceny oferty pod kątem przedsięwzięcia gospodarczego planowanego na terenie Strefy, opis nieruchomości, informacje o dostępnej infrastrukturze, warunki jakie powinien spełnić oferent zawarto w „Specyfikacji istotnych warunków przetargu”, którą należy nabyć w siedzibie zarządzającego Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną, w godz. 9.00 – 16.00, od poniedziałku do piątku **do dnia 31.05.2024 r.** Cena specyfikacji wynosi **10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych) + 23 % VAT i płatna jest na rachunek: Santander Bank Polska S.A. 09 1910 1048 2501 9911 2936 0001.**

15. Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone.
16. Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej w pisemnym zawiadomieniu powiadomi osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości, o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie wskazanym w zawiadomieniu, Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.
17. Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej zastrzega sobie prawo do:

- dokonania zmian w ogłoszeniu o przetargu, w tym zmiany terminu przetargu oraz terminu wpłaty wadium i złożenia oferty przetargowej. Ewentualne zmiany będą wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21, w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. przy ul. Wojewódzkiej 42 oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej: www.dg.pl (zakładka: Aktualności / Nieruchomości), w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej: www.bip.dg.pl (zakładka: Spisy podmiotowe / Zbycie nieruchomości) i na stronie internetowej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. www.ksse.com.pl – najpóźniej na 7 dni przed terminem przetargu;
- odwołania przetargu z ważnych powodów, podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości;
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

W przypadku odwołania bądź unieważnienia przetargu (w szczególności z przyczyn niezależnych od Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej) koszty poniesione przez uczestników nie będą zwracane.

18. Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
19. Szczegółowych informacji na temat warunków i przedmiotu przetargu udziela Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42, tel. +48 32 251 07 36.

Obniżą milionerom podatki, żeby Real mógł mieć Mbappé

Tak twierdzi opiniotwórczy hiszpański portal „Relevo”, a jego doniesienia uwiarygadniają koneksje polityczne prezesa klubu Florentino Pereza.

Rafał Stec

Ulgi mają objąć obcokrajowców, którzy zostaną rezydentami Madrytu – odzyskają 20 proc. pieniędzy przeznaczonych na inwestycje, przy czym w słowie „inwestycje” mieści m.in. zamiana gotówki na papiery wartościowe, np. zakup obligacji skarbowych albo akcji hiszpańskich spółek. Reporterzy wyliczają, że z nowego prawa skorzysta nawet 30 tys. osób, głównie najlepiej zarabiających. I oddadzą oni fiskusowi tylko ciut więcej niż pobierający najniższe pensje.

Co ma z tym wszystkim wspólnego Kylian Mbappé? To bodaj najlepszy obecnie piłkarz na świecie, którego prezes Realu już w ubiegłym roku – zbieżność w czasie z poprzednimi głosowaniami podatkowymi nieprzypadkowa – próbował wydrzeć Paris Saint-Germain. Teraz zasada się na megagwiazdora ponownie, ale francuski klub dysponuje budżetem właściwie nieograniczonym, bo sponсорuje go katarski rząd.

Przyjaciele Florentino Pereza

Choć teoretycznie jego szefów ogranicza tzw. finansowe fair play, to nikt nie wie, co Fayza Lamari – matka piłkarza, znana jako twarda

negocjatorka – ustaliła z emirem Al-Thanim, gdy na jego zaproszenie poleciała w ubiegłym roku do Dauhy. Jest tylko jasne, że non stop wymuszał niebotyczne podwyżki, że podpisuje kontrakty bajeczne, pozostające poza możliwościami Realu, czyli klubu działającego jako normalne komercyjne przedsięwzięcie.

Francuski napastnik chce grać w Madrycie, marzy o zakładaniu białego stroju królewskiego klubu od brzdąca, niedawno odmówił przedłużenia umowy w Paryżu (przez co straci ponoć dziesiątki milionów euro premii „lojalnościowej”). I zdaje sobie sprawę, że jeśli postanowi spełniać się sportowo w najbardziej utytułowanym klubie globu, musi zaakceptować niższą pensję niż aktualna. Jednak to nie znaczy, że nie usiłuje wyrwać jak najwięcej.

W tym miejscu wracamy do polityki. Nowe przepisy – nieoficjalnie nazywane już „prawem Mbappé” – promują należący do Partii Ludowej burmistrz Madrytu Jose Luis Martinez-Almeida oraz prezydentka wspólnoty autonomicznej Isabel Diaz Ayuso, dwie czołowe postaci lokalnej polityki. Perez przyjaźni się z obojgiem. Siedział obok nich w łóżach stadionu Santiago Bernabéu, gdy piłkarze Realu grali niedawno w Lidze Mistrzów z Manchesterem City, całą trójkę regularnie



• **Kylian Mbappé** FOT. REUTERS / STEPHANE MAHE

widuje się również przy wspólnym stole na rozmaitych uroczystościach niesportowych.

Giorgia Meloni anulowała przepisy

Jeśli ulgi wejdą w życie, pomogą nie tylko w zabiegach o pozyskanie Mbappé – generalnie uczynią Real bardziej konkurencyjnym, podobnie jak sąsiadnie Atlético i wszystkie inne kluby z okolic Madrytu. I polityka nie po raz pierwszy wesprze hiszpański futbol. Przed dwiema dekadami uchwalono – wów-

czas na poziomie centralnym – podobne przepisy, obwołane „prawem Beckhama”.

O wyjęcie angielskiego piłkarza z Manchesteru United również starał się Perez, który kieruje Realem od 2000 roku (miał przerwę w latach 2006-2009). I od tamtej pory konsekwentnie wykorzystuje wpływy, by rozbudowywać futbolowe imperium. Miał rozległe możliwości, bo sam współrządził stolicą, politykę dla biznesu rzucił w połowie lat 80.

Kiedy ten jeden z najbogatszych ludzi w Hiszpanii – potentat głównie na rynku nieruchomości, ale nie tylko – po raz pierwszy wygrał wybory na prezesa, klub przyniatały gigantyczne długi. Perez zlikwidował je jednym ruchem: wykorzystując znajomości w miejskich władzach, za 600 mln euro sprzedał Madrytowi klubowe tereny, na których mieści się ośrodek treningowy (Ciudad Deportiva), po czym je... wydzierżawił. Te dotyczy jednego klubu, natomiast o przychylenie nieba przez fiskusa całemu hiszpańskiemu futbolowi wielokrotnie apelował Javi Tebas, szef tamtejszej ligi – prośby uzasadniał istnieniem podobnych ulg, znanych jako „Decreto Crescita”, we włoskiej piłce nożnej. Ten argument unieważniła już jednak premierka Włoch Giorgia Meloni, która niedawno anulowała przepisy wspomagające rozgrywki Serie A. Decyzja wywołała rozpaczliwe reakcje tamtejszych klubów, których szefowie ostrzegają, że w takim razie Italia długo nie wróci do ścisłej czołówki w Lidze Mistrzów. ●

Nowy, kosmiczny rekord w skokach narciarskich

Ustanowił go Japończyk Ryoyu Kobayashi na czymś, co tylko przypomina skocznię narciarską.

Kobayashi – mistrz olimpijski i dwukrotny triumfator klasyfikacji generalnej Pucharu Świata – od kilku dni przebywał na Islandii. Tam, w mieście Akureyri, na stoku narciarskim Hlidarfjalli, przy użyciu ratraków i spychaczy powstała niezwykła konstrukcja. Ze śniegu i lodu udało się bowiem utworzyć długi najazd i jeszcze dłuższy zeskok, a celem tych działań było ustanowienie nowego rekordu świata w długości lotu narciarskiego. A najlepiej – przekroczenie granicy 300 metrów.

Za całym przedsięwzięciem stoi koncern Red Bull, którego logo od lat nosi na swoim kasku Ryoyu Ko-



• **Ryoyu Kobayashi** FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

bayashi. To austriacka firma podpisała z islandzkim miastem kontrakt na budowę tymczasowej skoczni, to ona chwali się teraz rekordowym skokiem Japończyka. W pracach nad usypaniem śnieżnej konstrukcji brali udział islandzcy inżynierowie, a obiekt swoimi parametrami przypomina skocznię w Vikersund.

Tam oddano sześć najdłuższych do tej pory ustanych skoków narciarskich, a rekordzistą obiektu jest Austriak Stefan Kraft, który w marcu 2017 r. pofrunął na odległość 253,5 m.

Do wtorku ten wynik był nieoficjalnym rekordem świata. We wtorek przed godziną 7 rano na „skoczni” w Akureyri pojawił się bowiem Ryoyu Kobayashi. Oddał kilka skoków, w ostatnim lądował na 256 metrze. Pobił zatem rekord, ale sponсорzy i pomysłodawcy jeszcze nie chwalili się tym osiągnięciem, o którym we wtorek po południu doniosła islandzka telewizja, a za nią wiele portali internetowych w krajach, w których publiczność interesuje się skokami narciarskimi.

Kolejne próby Japończyka odbyły się w środę, za każdym razem jego lot był dłuższy. Skakał kolejno 259, 282 i wreszcie 291 metrów

– po tym ostatnim skoku jego ekipa triumfowała, Kobayashi padł w ramiona osób towarzyszących mu w tym wyczynie. Na tym locie poprzestał, bo nad Akureyri zaświeciło słońce, temperatura wzrosła i śnieżna skocznia zaczęła się rozplýwać.

Rekord Kobayashiego

291

METRÓW

• **taką długość miał skok Ryoyu Kobayashiego, na stoku narciarskim Hlidarfjalli na Islandii**

– Ten skok był moim marzeniem od dawna. Zawsze chciałem przekraczać granice i skoczyć dalej, niż ktokolwiek inny – powiedział 27-letni Kobayashi, cytowany przez biuro prasowe Red Bulla.

Do jego osiągnięcia odniosła się już Międzynarodowa Federacja Narciarska i Snowboardowa (FIS). – Marketingowa kampania producenta napojów Red Bull wywołała wielkie zamieszanie, ale lot japońskiego zawodnika nie będzie uważany za rekord świata – poinformowała w specjalnym oświadczeniu.

Na razie nie ma mowy o tak długich lotach podczas zawodów Pucharu Świata czy mistrzostwach świata, nie ma bowiem na świecie skoczni, która pozwalałaby na skoki dużo powyżej granicy 250 m. ● **Marcin Wesołek**

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34311554



Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym
zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla podopiecznego
Maksymiliana Dudy, który zmaga się z Mózgowym Porażeniem Dziecięcym.

Chłopiec po długiej, żmudnej i bardzo kosztownej rehabilitacji zaczął chodzić. Rodzice Maksia robią wszystko by syn był jak najbardziej samodzielny w swojej niepełnosprawności. Dziś chodzi do szkoły podstawowej specjalnej, do zespołów terapeutyczno-edukacyjnych. Aby Maksymilian miał szansę na lepsze życie i lepsze jutro potrzebne są środki finansowe na specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne. Jeżeli możecie Państwo pomóc bardzo prosimy o przekazanie wpłat na konto:

Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym
62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

Tytuł wpłaty: Maksymilian Duda 5272

wyborcza

REDAKCJA ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@agora.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imieliński
ZASTĘPCY: Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utiko
GRAFICY: Magdalena Birska, Paweł Kapusta, Tomasz Lebiada, Paweł Lubowicz, Agata Łuszcz, Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW

Kolportaż: Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną, informacje o możliwości kupienia dodatków: kolportaz@wyborcza.pl
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, twitter.com/gazeta_wyborcza, instagram.com/gazeta_wyborcza

WYDAWCA Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10 00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZES ZARZĄDU: Wojciech Bartkowiak
CZŁONKOWIE ZARZĄDU: Mikolaj Chrzan, Joanna Kwas

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marta Gądek
Biuro reklam i ogłoszeń: ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa reklama@agora.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Wyborcza sp. z o.o. ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

